

XVII 1059

CD

BIBLIOTEKA

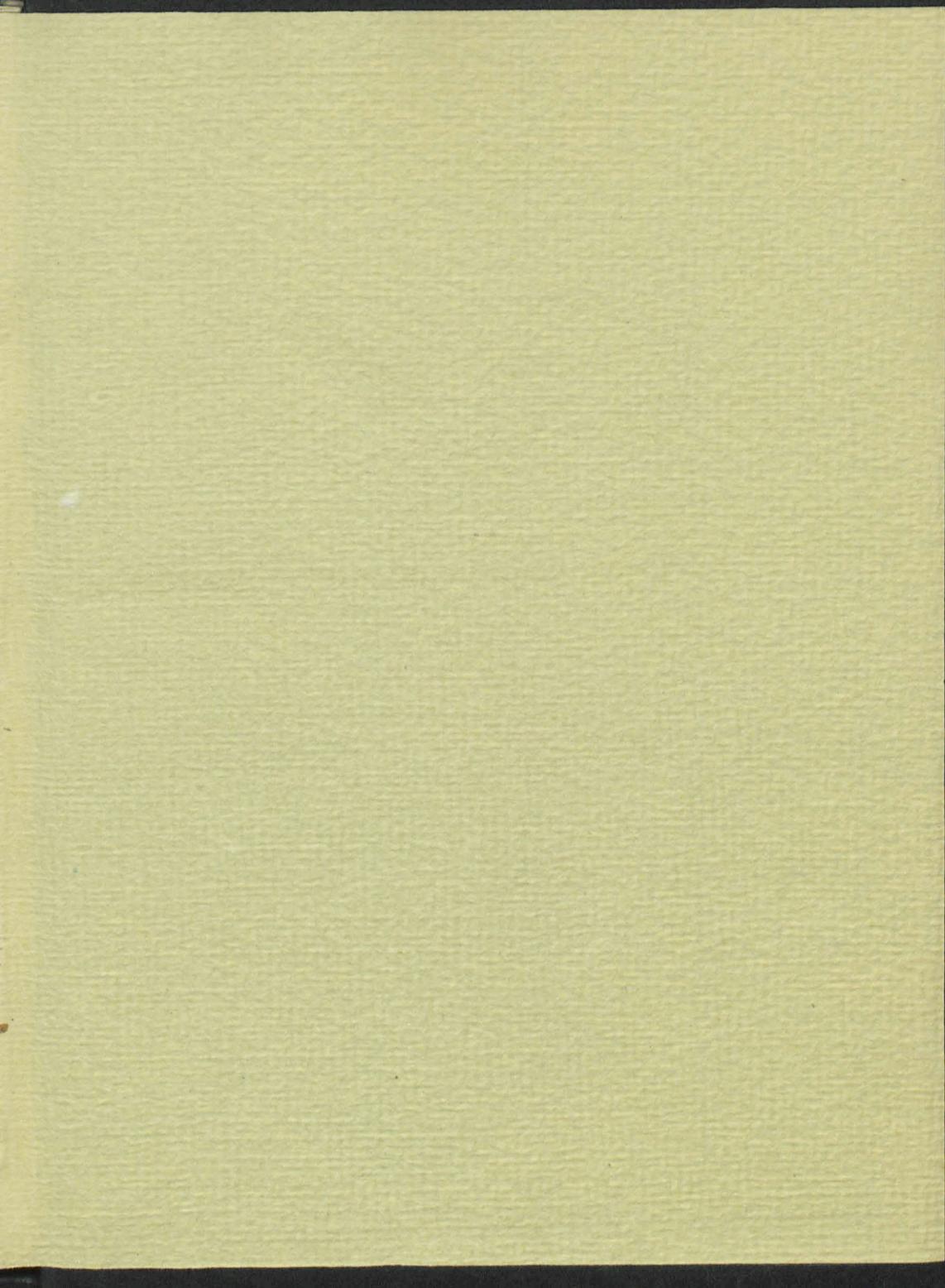
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

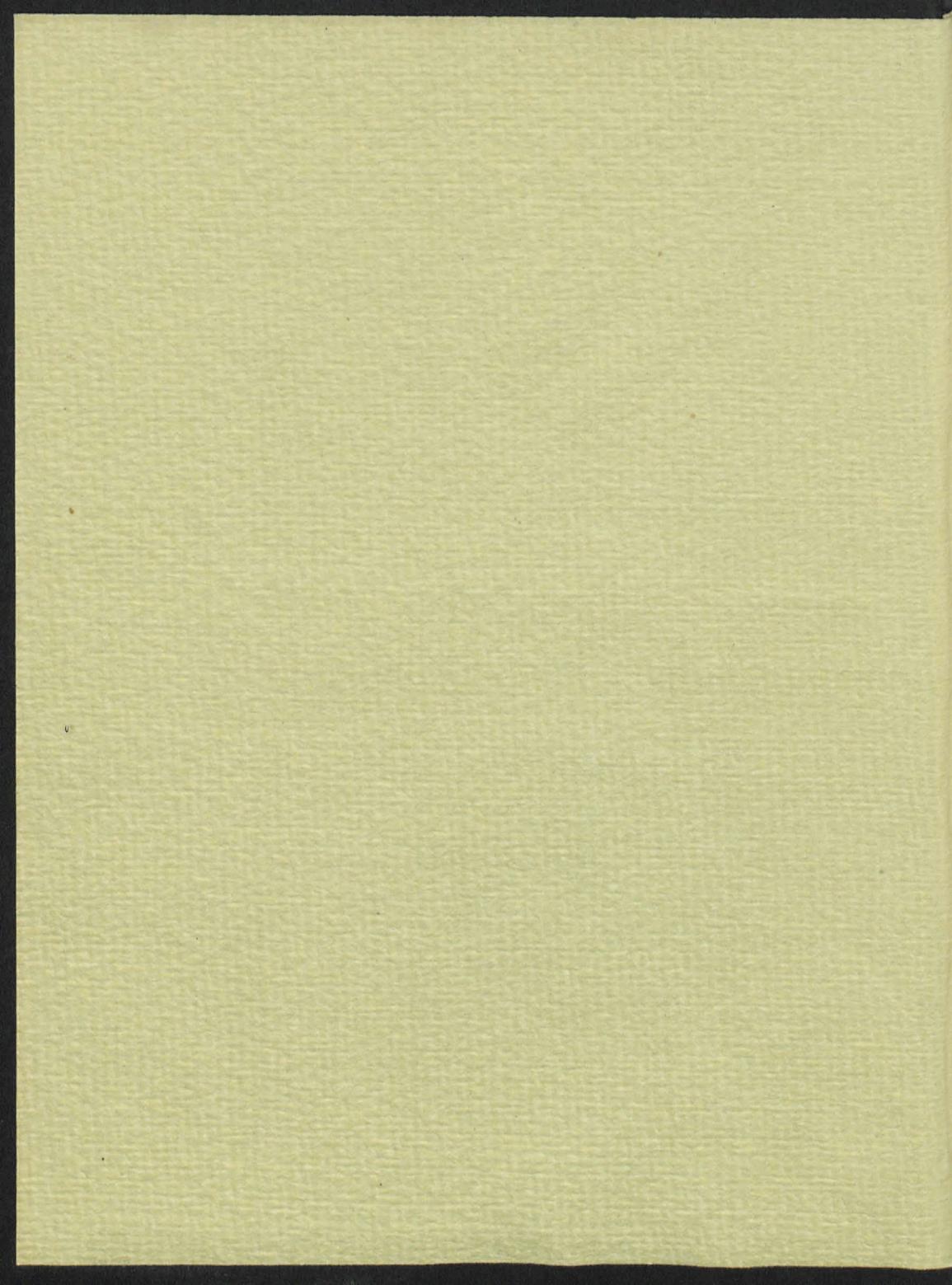
XVII

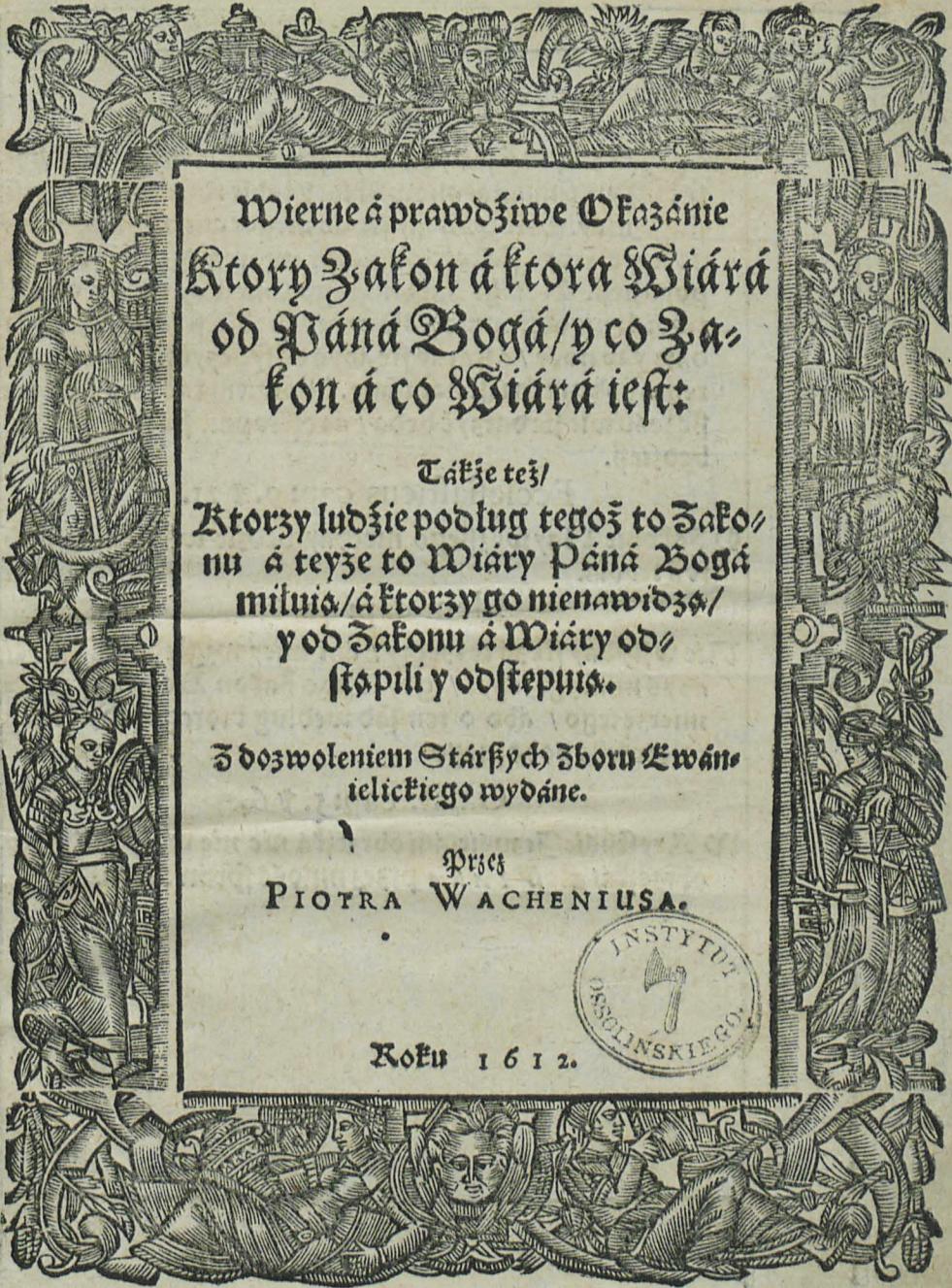
1059

Lv. 25

Lapins 1835.







# Wierne a prawdziwe Ofazanie Ktory Zakon a ktoru Wiara od Pana Bogu/y co Za- kon a co Wiara iest:

Także też/

Ktorzy ludzie podlug tegoż to Zakonu  
a też to Wiary Pana Bogu  
miliuia/a ktorzy go nienawidzą/  
y od Zakonu a Wiary od-  
stapili y odstepnia.

z dozwoleniem Starych Zboru Ewans-  
ielickiego wydane.

Przez  
PIOTRA WACHENIUSA.



Roku 1612.

Iosue cap: 1. ¶ 7, 8.

Bodzisz mocnym a stalem / abyś się starał / żebyś czynił dosyć w sytku temu Zakonowi / ktorzy tobie roszczą i my ożesz slugą moy. Nie uchylaj się od niego / ani na prawo / ani na lewo / żebyś się rostropnie sprawował / gdziekolwiek poydzięs. Księgi Zakonu tego / niechay nigdy od vst twoich nie odstepuis / ale w nich bedziesz rozmyślał we dnie i w nocy / a starał się abyś dosyć czynił w sytku temu co w nich jest napisano. Abowiem taki sprawy twojczesliwie sie dårzyć beda / a rostropnie się sprawować bedziesz.

Ecclesiasticus cap: 9. ¶ 21.

O Zakonie Taywyższeego niechay bedzie w sytku rosprawia twoja.

Idem cap: 42. ¶ 1.

Nie wstyday sie za te rzeczy / ani miej wzgledu na osobe / abyś miał zgrzeszyć / gdy idzie o Zakon Boży y o przyjacie jego / abo o ten sđd według ktorego sadzić masz człowieka pobożnego.

Galat: cap: 5. ¶ 6.

W Krystusie Jezusie ani obrzesta nic nie waży ani nie obrzesta / ale ~~W~~ i ~~A~~ przez miłość sprawująca.

XVII - 1059- III

Wszem wobec y każdym z osobna ludziom Krzesćis-  
aniem / Ktorzy te Książę czytać będą/

## BARTHŁOMIEY BYTHNER

Rajnodzieja Ewangelich świętej / łaski Bożej/ pokonu / dro-  
wia dobrege y wszelkiego błogosławieństwa w szczeli-  
wym powodzeniu ihu.

**S**zelki ktorzy przychodzą do mnie / mo-  
wi Pan nasz Jezus Krystus / y słucham now  
moich / y czynię / pokażę was do tego  
jest podobien. Podobien jest człowiek  
kowi budującemu dom / ktorzy kopali gleboko / y  
postawił grunt iego na stałe: a gdy przyszła po-  
wodź / otrąciła się rzeką o on dom / y nie mogła  
go ruszyć / abowiem ugruntowany był na opoce.  
A ten ktorzy słucha a nie czyni: podobien jest czło-  
wiekowi budującemu dom swój na ziemi bez  
gruntu / o ktorzy otrąciła się rzeka / y natychmiast  
upadł / y stał się upadek domu onego wielki. Ty-  
mi słowy dwie rzeczy nam przekładaiąc. I apłazod/wysta-  
wia nam tu dwójaki rodzaj ludzi do niego / iako do Pana  
swego/ przychodzących. Jedni sa ktorzy słuchają Słów  
iego swietego/y czynią ie/ to jest/ sprawnia się podług nie-  
go: a to sa wszyscy wierni/ pobożni/ ścypy/ y prawdziwi  
Krzesćanie/ o ktorzych na innym miejscu powiedzieć ra-  
czał: Błogosławieni ktorzy słuchają Słów Bo-  
żego/y strzega iego. Drudzy zaś sa/ ktorzy też ci słuchają/  
ale nie czynią tego słowa/ wolej/ roszczaniamy y postano-  
wienia Pánstkiego/ a to sa wszyscy niewierni/niepobożni/o-  
bludni y falsywici/mie tylko maliacy/ale skutku nie wyraża-  
jący Krzesćanie/o ktorzych kłosze k wyższej powiedzieć też

Ute tylo  
posłuchać  
ale też czij  
nie pos-  
trzebą  
wolej y  
przykarać  
nie Pán-  
stkie.  
Luc: 6.  
v 47.

dwoj-  
cy Krze-  
ścianie.

I.

Lue: 11.  
v 28.

II.

Przedmowa pierwsza.

Luc: 6.  
V 46.

raczył: A czemuż mie żowiecie Pānie Pāme/ a nie  
czyniecie co powiedam? Znac dawāiac/iż tego po nas  
chce koniecznie/ abyśmy nie tylko słuchali mow y roszcza-  
nia iego/ ale ie też czynili/ pełnili / y do skutku przywodzili.  
O czym y wierny zwolennik ie° Jakub s.napisal/mowiac:  
**Wadżcież czynicielni słowā / a nie słuchac̄i cymi**  
tylko / ożukiwaiac̄ sāmi siebie.

prypoz-  
dobanie  
ludzi kze  
ściań-  
stich.

I.

Mat: 16 V 18  
Ephef: 3.  
V 17.  
1 Cor: 3.  
V 11.  
Rom: 9.  
V 33.  
Ioan: 6.  
V 68.

Luc: 12.  
V 43.

Druga/ przypodobuya Pan obā rodzāie ludzi Krzesci-  
eńskich zwyklym obyczāiem / do rzeczy prostych/ y každe-  
mu wiadomych y wyrozumieletnych. Pierwszych przyro-  
wnywā do tego / ktory buduiac dom / dokopywa sie stały/  
na ktoreyby / iako na fundāmencie mocnym y nienawatlo-  
nym/ wskytko budowānie swoie postawił. Pokazuiac/iż ci  
a tacy przychodzi do Pāna / nie żeby tylko z wierzchu słu-  
chali / y goła wiara a professia imienia iego sie vcontento-  
wali / ale z taka pilnoscia słuchais y vczā sie mow abo slo-  
wā iego swietego/ że sie też do samego serca dokopywācie/  
w ktorym znalażsy one stale a opołe nieporuszone Kry-  
stuś Jezusa przez wiare mieštāiącego / na nim y na  
słowie iego swietym / iako na fundāmencie iednym/  
wiecznym a nienawatlonym mocnie sie buduiac z wiernymi  
vczniāimi iego mowisc: Pānię / dokad poydżiemy/  
tyē słowā żywotā wiecznego maſz/ a my wierzymy  
y poznalismy/ žes ty iest Krytus on Syn Bo-  
ga żywicięgo. Starāiac sie o to iako studzy powolni y  
posłusni Pāna swego / aby skutkiem zawsze wypełniali  
wskytke wola/ roszczenie y naukę iego / zawszy sie podług  
niej rządząc y sprawując/ y iemu sie samemu przypodoby-  
wāiac. Błogosławionyż to sluga / ktorego / gdy  
przydzie Pan / znajdzie tak czyniącego. Na tą-  
kich budowānie przyda wiary/ powodzi/ rzeki/ nawalno-

scil/

sći/pokuſy/ niebespieczeniſtwā/ przesładowāma/ y inne  
przeciwnoſci ſwiata tego/ ktorym iſt Pan/ podlug vpo-  
dobania ſwego doſwiadczyć raczy: ale iž z nauki/ ſlučá-  
nia/ czytania/ mow y nauk Páñſtich/ przefræzeni bedac/  
mocnie/trwale y ſtateczne vgruntowani ſa na tym funda-  
mencie/ y opoce nigdy nienawatlonej/ y záchowuia te  
wſytkie mowy y nauki iego/vwažaſc ie w ſercu swo-  
im. Otož iſt žadna powodž/ žadna vwålā/ žadna trwo-  
ga/ žadne niebespieczeniſtwō ſzdrovia/ ſlawy y maieſtoſci/  
žadna przeciwnoſć ſwiata tego nie ruffi. Cwſhem oglę-  
daiac ſie na przysla czesć y R Orone/ ktorym Pan wſy-  
kiem takowym ſtatecznym ſlugom y boiownikom ſzym  
dać obiecal/wſytko to/biorac ſobie na pomoc Duch a Páñ-  
ſiego/ przetrwais y przewycieža w Pánu. Na co ſie o-  
gledali Prorocy/ Apostolowie y Mleczennicy ſwieci/kto-  
iž przyiawſy ſłowo Páñſkie w ſerce dobre y czyn-  
ſte / przynosili owoc w Cierpliwoſci. Drugich  
tež przypodobywa Pan/ do tego ktorzy budzie na ſiemni tyl-  
ko/ na piastu ſamym / počazujac iž tacy na ogulach tylko  
przychodzą do Pána / vſyma tylko ſlučaiaſc nie ſlučaiaſc/  
ſercā ſie ich namniey nie tknie/ na goluchnym tylko nazwi-  
ſtu Krzeſcianstwā/y ſlug Páñſkich preſtarawais/ſłutku w  
ſobie žadnego/ ſłowa Páñſkiego/nie maia/nie czynis/nie o-  
ſwiadczaia. Do czasu wierža/ a czasu pokuſenia  
odpadają. Na takich oto tež przechodzą te ſzeki/ te po-  
kuſy y niebespieczeniſtwā wſytkie/ tu doſwiadczeniu iſt:  
lecz iž z nauki/ ſlučania/ czytania mow y nauk Páñſkich  
nie ſa vgruntowani/nie połožyli w ſobie Krystusa Je-  
zuſa y Wiary prawdziwej weſi/ ſa fundament zbawie-  
ny: ale na tey märney ſiemni y piastu ſwiata tego/ y myſli  
wlaſnej ſwey plochey y niestateczney ſie ſadowiſc/ ſa ſwi-  
tem/ nalogami/ zwyczajami y rozumem iego idac/ predziu-  
chno z mieſca ſwego ruſeni y obaleni bywaia. Takibył on

<sup>1</sup> Cor: 11.  
v 19.

Luc: 2. v 19.

Apocal: 2.  
v 10.

Iac: 1. v 12.  
2 Tim: 2.  
v 5.

1 Cor: 15.  
v 57.  
Heb: 11.

2 Tim: 4.  
v 2.  
Luc: 2. v 15.  
II.

Luc: 2. v 15.

<sup>2</sup> Cor: 13.  
v 5.

Przedmowa pierwsza.

Ioh. 6.  
 V 26.  
 Matth. 27.  
 V 20.  
 1 Tim. 1.  
 V 20.  
 1 Tim. 5.  
 V 15.  
 Matth. 24.  
 V 13.  
 przestro-  
 gi w szty-  
 fum wiec-  
 nym po-  
 trzebne.  
 I.  
 Lev. 26.  
 Deut. 28.  
 Ioh. 15.  
 V 14.  
 V 15.  
 Gdzie  
 mamy slo-  
 wa Boje-  
 go skracać  
 Deut. 6.  
 V 6.

lud / który elunem za Pánem sie ciśnią / gdy go karmią  
 chlebem: a skoro pojmani byli / za perswasię Biskupów /  
 Kapłanów y Starzyc / na przyżewanie tego soldro-  
 wal. Takim Hymenaeus y Alexander, ktorzy złamawcy  
 wiare y sumnienie dobre / oddani są Szatanowi /  
 aby sie uczylisie bliżnię. Takie one młode wdowy /  
 które k woli mężom vdawaly się na wstecz za Szata-  
 niem / wiare pierwszą Pánu latycz. Tacy wszyscy  
 nie stakowie / ktorzy poczynają tylko dobrze służyć Pánu /  
 ale do końca nie dotrwają przy nim y przy nauce jego. Ja-  
 kich przykładów / żal sie Bożej aż najwybitniej tymi czasy widzi-  
 my / y nápatriżać sie ich z wielkim żalem musimy. Stąd te-  
 dy te dwojakie przestroje bierzemy. Pierwsza / abyśmy  
 wszyscy słowa Pánskiego / potki ie mamy / pilni byli / wiedzieć  
 iż w pilnowaniu iego nasze błogosławienstwo / a w po-  
 gardzaniu iego też nasze przekleństwo zawisło. Wy  
 przyjacielmi moimi iestescie / mowią Pan nas / kiedy  
 uczynicie To co ja przekazuję wam: Już was  
 nie bede zwalał flugami / bo fluga niewie co czyni  
 Pan iego / ale was nazwał przyjacielmi / iż  
 wszystko / cokolwiek słyszał od Ojca moiego /  
 obiawiłem wam. Tego słowa Pánskiego wyrażenie  
 dostateczne iuż mamy w księgach Pisma swietego / tak  
 starego / iako osobliwie nowego Testamentu / tak iż co kol-  
 wiek nam tam Pan Bog roszkaże czynić / a czeego zakazu-  
 ie / mechanicznie / y owozem strzędz y chronić sie mamy. Według  
 słowa te / mowią Pan Bog / skore ja tobie przekazuj  
 iedzisia / w sercu twoim / y bedzieś ie powiedał  
 dżiatkom twoim / y bedzieś ie rozmyślał się dżac

w domu

w domu twoim/y chodząc w drodze/spiąc/idąc  
y wstawiając. Uczcie ich/mowi Pan nasi/strzędz  
Wszystkiego, com was przekażał/ a oto ja ies-  
tem z wami aż do skończenia świata. W tymże sie-  
stowie Pańskim kochajmy z Dawidem s. mowiąc: Umie-  
lowalem przekażania twoie nad złoto y topazy/  
on/ a wszelako droge nieprawę nienawidźialem.  
Bo im sie kto bärzey w nim kocha/ tymże pilniey czyni to/  
co mu tam roszazano / y strzeże sie tego/ czego mu tam za-  
kazano. Innaczne karanie Pańskie jest/gdzie on słowo swo-  
je odeymie/ że go nie wolno przepowiedać/ słuchać abo y  
czytać/ a odeymie częstokroć dla niewdzięczności ludz-  
kiej/iako przegraża v Proroka swietego. Oto dni ida/  
mowi PAN, a posle głod na ziemie/nie głod chle-  
ba/ ani pragnienie wody/ ale słuchania słowa  
Bożego / y rusza sie od morza do morza/ od puł-  
nocy do wschodu/ beda chodzić wokoło szukając  
słowa Pańskiego / a nie znayda go. Czegonā wielu  
miejscach ludzie pobożni doznawaią y opłakują. Druga/  
abyśmy nie nazwiskiem tylko / ale rzecza sama byli tym/  
czym sie odzywamy/ to jest/wiernymi/prawdziwymi/ ży-  
wymi/ znowu vrodzonemi/ y wolej Bożey we wsem po-  
stuszymi Krzesciany/ chcemyli wniść do królestwa nie-  
bieńskiego/dokąd wszyscy zmierzamy. Bo nie každy/mo-  
wi pan nasi/ktory mi mówi Panie/Panie/wnidzie  
do królestwa niebieskiego/ale ktory CZYNI molo-  
Gycą moiego ktory w niebieskich jest/ ten wni-  
dzie do królestwa niebieskiego. W Krystusie  
Jezusie/mowi Apostol s. ani obyczanie co waży/

Matth: 23.

v 20.

Psal: 118.

v 127.

Amos 2.

v 16.

II.

Matth: 7.

v 21.

Gal: 5. v 6.

ani

Przedmowa pierwsza.

Ibid: cap: 6.

¶ 15.

1 Ioan: 2.

¶ 17.

Lucz: 12.

¶ 47.

1 Ioan: 3.

¶ 18.

Chwala  
Boża w  
posłuszeń  
stwie wo  
leyiego.

Deut: 12.

¶ 8, 31.

Mat: 13. ¶ 9.

Gal: 1. ¶ 10.

Rom: 12.

¶ 2.

1 Thes: 2.

¶ 5.

Gal: 1. ¶ 8,

9.

2 Ioan: ¶ 10.

Góblami  
bratów  
wkt nie  
mamy.

ani nieobrzestka / ale Wiara / ktorą przez miłość  
sprawuje: co niżey tenże nazwał nowym stworzeniem.  
Ktory czym wola Boża / mówi drugi Apostol Pana  
ksi / ten trwa na wieki. Bo gdzie inaczej: **Sługa** kto  
ry poznal wola Pana swego / a nie nagoutował  
sie / y nie uczynil wedlug wolego iego / wielu plaq  
bedzie karany. **Dzięteczki moie** / mówi on umlo-  
wany uczeń Pana / nie milujmyś słowem / ani ie-  
zykiem / ale uczynkiem y prawdą. W czym y sam  
Pan Bog chwaleiemu od nas powinna krótko zamknąć/  
mowiąc: Nie bedziecie tam czynic każdy / coby sie  
iemu dobrego zdalo / ale co ja przekazuje tobie / to  
tylko uczynisz Panu Bogu twoiemu. A gdzie kto  
inaczej postepuje / tam iasnie oswiadza Pan: Nią dariesz  
mno chwala mnie / ucząc nauk y przekazań ludz-  
kich. Co pilnie wrażając Apostol swiety / powieda: Je-  
śli bym sie jeszcze ludziom podobał / Krystus/  
wym slugabym nie był. Cnotliwy y wierny sluga  
Pana swego / oglada sie zawsze nie na to / coby sie temu abo  
komu innemu podobało / ale na to / co jest wola Pana iego  
dobra / podobaiąca sie y doskonala. Nią toż sie nam  
wszystkim oglądać pilnie potrzeba / abyśmy nie co iniego  
czynili y wykonywali / jedno to / co on nam w słowie swym  
swietym przekazowac raczy / by mierząc iaki nazacnieyszy  
y naswietsy człowiek godzieliwiek mierzącacy / ale by y  
Anioł z nieba nam co opowiedać abo roszazowac chciał/  
oprocz tego / co nam iuz jest opowiedziano y roszazano / nie  
mamy tego przymowac / ale za przeklejtwo to mieć ma-  
my. A z drugiej strony / by też wsech naprawdzenszy w lu-  
dzi człowiek nam to odnosili y opowiedał / co Pan postano-

wil/

wil/ nauczył/ rostażał/ gárdzic tym dla oney osoby nie ma-  
my/ ale owośem iako samego Pána y samo słowo  
Hoże przyjać z wdziecznością mamy/nie oglądając się na  
to/któ/ale na to/co nam odnosi y opowieda. Nie ma nam  
nikt być nieprzyjacielem/ prawde nam mowiący / gd/ż  
lepsze sa rany miluiącego/ niżeli zdradliwe pocålō/  
Wania nienawidzącego. Natoč nam też Pan Bog  
naš słowo y Žakon swoy s. podać raczył/ abyśmy naprzod  
w nim / iakoby we zwierciadle iakim / niedostatki swoie  
przeglądali/ a one obaczywszy/y o mocy swej własnej zwą  
t piwſy/do Krystusa źbawiciela naszego sie pilnie vciek-  
li/ktory dla tego przyszeli/ aby grzeszniki zbawił. O  
czym świadczy 2póstol/ mowiąc / iż przez Žakon po-  
znanie grzechu. y zásie/ Žakon dzieciowodzem nas-  
zym był do Krystusa/ abyśmy z Wiary byli w  
sprawiedliwieni. W obyczgu wespolek mówi tenże:  
Niech was bedzie wiadomo/ mężowie Bracia/  
iż przez tego sie was grzechów odpuszczenie o/  
powieda / ze wszelkiego z czegoscie nie mogli być  
przez Žakon Moysiszow w sprawiedliwieni. W  
tym wszelki ktory wierzy w sprawiedliwiony by/  
wa. Źródł tež Pan Jezus częstokroć opowiedział: Kto  
w mie wierzy nie żagunie / ale bedzie miał żywot  
wieczny. Ktemu/abyśmy sie z niego powinnosci naszych  
ku Pánu Bogu/ bliźniemu násemu/ y sobie samym vczyli/  
według niego Pána Boga sie bali y miłowali : bliźniemu  
násemu/ czego sobie życzymy/ wyrządzali / sami sie też bez  
nágany pobożnie záchowali. Ku czemu nas wszelkie pi-  
simá Prorockie y Apostolstie zgodnie vpominają y wiada.  
Teę sa opoce pokuty / ktore z siebie/rozmyslając sobie

Matth: 10.  
V 41.  
1 Thes: 2.  
V 13.

Galat: 4.  
V 16.  
Prov: 27.  
V 6.

vta co za  
kon pán-  
ski dany.  
I.

1 Timoth: 1.  
V 15.  
Rom: 3.  
V 20.  
Gal: 3. V 24.

A&: 13. V 28.

V 19.

Ioan: 3, 5, 6,  
7, &c.

II.

Psal: 1. V 2,  
3.  
Matth: 3.  
V 8, 10.

## Pizednowa pierwsa.

Dedicatio  
tych Eſto  
jet.

wola y ſakon Pański / rodſic y wydawać mamy / niech ce-  
myli być wycieći a do ogatā wrzuceni / zę. Ku  
czemu abyś my pochopiuſyſſimi być mogli / oto ieden Brat  
Krzesciániſſi (którego dla iakię nienawiści ludzkiej nie  
miamie / ale ſie ſam na ſwym mięſcu miarował) podług  
dárow ſobie od Pańa Bogá wzyczonych / trawiac dobre go-  
džiny ſwoje / na pilnym rozmýſlaniu woley / nauki y ſłowá  
a ſakonu Pańa Bogá ſwego / a z niegož wybrał rzeſczy ká-  
zdemu Krzesciániſſiemu częteku wiedzieć y czymc potrze-  
bne: po kázuiac iásnie czeſco ſie w tey mierze trzymać / y cze-  
ſco ſie chronić / a iako przy Pańu Bogu naſzym y woley ie-  
go świętey státecznie trwac mamy. Iż przytym niektore  
poſtepkı ludzkie / tey to woley a mowie Pańſkiej przeci-  
wne / nie ochylając gáni; czyni to z miloſci Bráterſkiej / ká-  
zdemu ſyczac / aby ſie iako nabliżey do wykonywania wo-  
ley Bożej przychylat / a iako nadaley od poſtepowania  
tey odchylat: gdyž ci / ktorzy ſie bez tych rzeſczy obchodzą  
(ktore on gáni bliżſy ſa króleſtwu Bożego. Da co pewnie  
godzien iest miloſci y podziękowania / a nie nienawiści y  
przesładowania iakięgo. Sprawato Boża / iż gdy Rá-  
plani nie mowią / kedyž iest Bog: y trzymać  
ſakon nie znája Pańa / y paſterze wykraczaj  
przeciwko iemu / oto Pań Bog pobudza iakię Náthes-  
uſſe / ſácheuſſe / y Celniki pobožne / ktorzy nam wols y ſak-  
on Pańſki przed oczy naſje kláda / y do wykonywania ie-  
go pilnie vpominają / Jesli y ci milczeć bedą / kámie-  
nie bedzie wolálo. Te praca iego do rąk tu czyta-  
niu kázdemu podawająac / Pańa Bogá proſę / aby z požyt-  
kiem y zbudowaniem zbráwiennym czytanabyć mogłā; aby  
ſie w niey ēwiczyli do pobožnoſci / ktoramia obietni-  
ce y teráźnieyſſego y przyſłego ſywotā.

W czym niechay nas ſam Pań Bog bło-  
gostawi y wspomaga Amen.

Hier. 2.  
V 2.

Lue: 19.  
40.

Tim: 4.  
V 8.

Do wſytkich tych ktorzy te ſcięſki czytać / aбо  
czytanych poſluchać bedą / krotka  
przedmowa Autora.

**G**zem na poczatku tey ſcięſki inápisal / Wierne a pryciy-  
prawdžiwe Okazanie rzeſzy tych / ktore tam ny titulu.  
pobožni Czytelnicy widzieć y ſluſhacze ſlyſieć mo-  
żećie/tego ſo trzy przyczyny te: I. aprobod/ifta ſwie I.  
ta wola a ſczyra dobroć Boſka. Potym miloſć moja do II.  
wſytkich bližnich moich. II. a ktoniec/pilna potrzeba wſykt- III.  
kich ludzi prawdžiwej znaiomosći Boſkiej / a nauki Za-  
konney iego / tež Wiary y żywotu wiecznego pragnacych.  
Abowiem ludzie/ſalfywi Prorocy / od Pana Krystusa o-  
powiedzieni / ktorzy owoce ſwe okazować/to iest od ſakto-  
mu y od Wiary odſteporować / abo ſakony Wiare nico wac  
zaczeli. Ktorzy znaſladowniki ſwomu/od onych až do tych  
dzisiejszych czasów/z przyczyny ſakonu nico wania nazwi-  
ſto to/ Žakonicy/ maja. Ciž ſakonow/przywiar y za-  
babenow swoich dźiwnych a rozlicznych wielka wielkoſć  
wymysli / yieſſe im daley tym bárzey y wiecocy wymy-  
ſlaia. A temi własnemi ſhypocrytonabožnoſćiami ſwymi  
lud Boży obłudzali y obłudzaia/tak že ich w naukach prze-  
kletych wymyſlonych ſluſhacia bárzey y wiecocy niželi Pá-  
na Bogá naſego w Žakonie iego / y w Wierze s. poſtanow-  
ioney od niego.

A z właſczą y osobiſtwie / iż iſtotnie Pan Bog wſech-  
mogacy / mocna obrone/ to iest / zbaſienna nauka y prze-  
ſroge w Piśmie ſ. kázdemu z nas dać y pozostawić raczyt-  
ſlowy temi: Przyſluſznięſta rzeſz iest Pana Bogā  
ſluſhacze a niželi ludzi. Wádaycie ſie pism. Duchā  
nie gáſcie / proroctwy nie gardźcie/ wſytkiego  
doswiadczajcie / a co dobrego to trzymajcie.

Actus. v 29.

Ioannis. v 29.

I Thess. 5.

v 19.

Przedmowa wtora.

I Ioan: 4.  
V 1.

Matth: 7.  
V 15.

Namilejšy / niewierzcieſſ kāždemu duchowi / ale  
doſwiadczaſcie duchow iesli z Bogā ſa / boć  
wiele falſywych prorokow wyſlo na świat.  
Wyſtrzegayſcie ſie od falſywych prorokow / ktoſ  
rzy przychodzą do was w odzieniu owczym / a  
wewnatrz ſa wilcy drapieżni / z owocow ich po‐  
znaćie ie.

Przetoż w imie Pańskie / i a z powinney miloſci do was  
wſytkich bliźnich moich mājacej / podlug teyže to nauki  
kāždego nápominam : Słuchaycieſſ Páná Bogá w ſakonie  
iego y w Wierze sprawionej od niego / a nie vſt falſywych  
prorokow / obłudnych ludzi. Bādaycieſſ ſie pism / od  
tegož to Páná Bogá Duchem swiętym iego nárządzo‐  
nych / ktore ia názbierane z ſtárbu / a náczerpáne z ſzrodla ie‐  
go niebieſkiego / a nie z wýmyslu człowieczego / w tych  
wſiązkach wiernie y prawdziwie wam wſytkim okázuię /  
K temu a przytym podlug teyże to zbawieſſeney nauki dla  
Páná Bogá wſytkich w obec proſę. Namilejšy / nie  
wierzcieſſ kāždemu duchowi / ale doſwiadczaſcie duchow  
iesli z Bogā ſa / gdyž iſtotnie wiele falſywych prorokow  
wyſlo na świat. Nie gáſcieſſ Duchá / nie gardźcieſſ proro‐  
ctwy / doſwiadczaſcie wſytkiego / a co dobrego / to iest /  
co od Oycá niebieſkiego / co od Jezusa Krystusa Syna ie‐  
go / co od Duchá swiętego opowiedziano / w pismie swię‐  
tym podano / a pod błogosławieſtewm y przeklektewm  
trzymać / pełnić y záchować przykazano / tego pilnuſcie /  
náuczayſcie / słuchayſcie / násláduyſcie / przestrzegayſcie / to  
trzymajſcie y záchowajſcie: A co Pánmu Bogu obrzydlego /  
iemu y ſakonowi iego przećiwnego / od ludzi oczom cu‐  
dnie / sercom obłudnie / vſom łagodnie / a duſhom ſkodnie  
wýmyſlono / poſtanowiono y podano iest / tego nie pilnuſcie /  
nie náuczayſcie / nie słuchayſcie / y owszem pilnie ſie wy‐

ſtrzegayſcie /

strzegaycie/ też nie trzymajcie/ nie záchowajcie/ a tym po-  
gardzajcie/ to w obrzydliwości miejcie. To iesli w boia-  
żni Hostiey/ a serdecznej sczyrey vprzeymosci wiernie v-  
czynicie/ otworzy *P A N B O G* oczy/ otworzy všy/ y zmieć-  
czy serca wasze tak laskawie/ že iasnie vyžrzycie/głosnie v-  
slyshycie/ a właśnie poznacie/ iż *P A N B O G* z istey a z sczy-  
rey dobroci swey/to wierne a prawdziwe Okazanie spra-  
wić/a na światło iawnie wydać nárządzić raczyli/ dla ludzi  
y dla przyczyn teraz oznáymiacych.

Napierwey dla tych ktorzy tegoż to Páná Bogá milu-  
ja/ iżebi ci wſyjscy māiac ten Žakon/ te Wiare abo nabo-  
żnosć od niego/ od Syna y od Duchá s. sprawiona/ pilnie  
iey násládowali/ y wiermie przestrzegali/ a od tey ani ná  
práwice/ani ná lewice aby sie nie vchylali: ale po w-  
szystkie czasy žycia swoiego státecznie przy niey trwali/ y o-  
ne státecznie wypełniali. A ta iako žywa a mocna nad kā/  
ždy miecz z obudwu stron ostry/ przemikająca y  
aż do rozdzielenia žywotá/ y duchá członków y  
spików dosięgająca/ práwa niebieska bronia/prze-  
ciwko Pánu Bogu nieprawości czyniacym/ y onego nie-  
nawidzącym ludziom/aby sie od osukania y zwodzenia po-  
teżnie zastáwiali/ a státecznie y meżnie bronili.

Potym dla tych/ ktorzy tegoż to Páná Bogá nie mi-  
lują/w nieprawościach swoich obfitując/mienawidzą/ a od  
Žakonu/ od Wiary abo nabożności swietey od niego ná-  
rzadzoney odstąpili y odstepują. A żeby wſyjscy z boiązni  
a drżeniem w ten Žakon/ w te Wiare/ iako w nacyzyste  
niebieskie zwierciadlo pilnie patrzyli/ a samych siebie nie-  
prawości y nienawiści/ także też wykroczenia swe prze-  
mierze poznali/ tych poprzestali/ te precz odrzućili/ a do  
samego Pána Bogá sercem sie náwrociли/ a žywibyli/ tak  
iako on sam mowić raczy slowy temi: Izali iest wola

Uzlobni-  
cy Boży  
abytzech  
rzeczy na  
śladowa-  
li.

*s Mo. 5.  
V 32.*

Hebr. 4.  
V 12.

Utemiso-  
snicy Bo-  
ży co czys-  
nić māią.

Ezech: 18.  
V 23.

Przedmowa witra.

moią śmierć niezłachetnego a bezbożnego człowieka. Ale rādżey aby się nāwrocił od drog swych złych a żyw był. Sywe ia/mowi Pan Bog/ niech ce śmierci grzesznego człowieka/ ale rādżey aby się nāwrocił a żyw był. Nāwrocieś sie / a czynie pokute za wszelkie nieprawosći wasze / a nie bedzie wasm na vpadek nieprawosć waszą. Odrzucieś od siebie wszelkie wykroczenia wasze/ ktoremisicie wykroczyli/ a vezyniecie sobie serce nowe y ducha nowego. O iako miię a wdzięcznie z serdeczna uprzemyscia Pana Bogą miluacy/ obrzydliwości nienawidzacy / a żbawienia pragnacy ludzie / beda rādzi patrzyć na ten żakon / na te Wiare abo Religio/ mowiąc o mnie / a zwłaszcza mowiąc prawdziwie o PANU chwaly wieczney: dapravde nie on/ale Pan Bog wieschnogacy to nam ukazał przez niego / chcąc zbawić nas wszelkich yiego. A beda nāsladowac drogi tey/ ktora nas wszelkich doznalezienia odpoczynienia dusz naszych prowadzić raczy tenże to PAN BOG nasz / mowiąc słowy temi: Ja jestem PAN BOG twoj/ który ciebie potrzebujem a vžycznym rzecząm nauczam / a droge twoje sprawujie po ktorę chodźć masz. Poznaję tedy w sercu swym/ że cie Pan Bog twoj ewisz/ iako człowiek syna swego. A przetoż záchosz way przykazania P. Bogatwe/ yiego sie boić/ chodź drogami iego. To mówi PAN BOG, stocieś na drogach / a patrzcie y pytaycie sie na ścieżki stare/ ktoraby byla dobra droga/ poteyże chodźcie/ a náleżniecie odpoczynienie duszam wasz.

Idem 33.  
v 11.

Idem 18.  
v 20.

v 11.

Author  
nie sobie  
ale p. Bo-  
gu wskr-  
to przy-  
wlaſcza.

Ezai: 48.  
v 17.

5 Mo: 2.  
v 5.

v 6.

Ierem: 6.  
v 16.

Bym. Błogosławiony jest każdy ten który sie boi  
 Pana / a którzy chodzą drogami jego. O iako nie tyl-  
 ko mierwicie zme / nie z serdeczna vprzymoscia w hyscy  
 Pana Boga nienawidzacy / obrzydliwosci miluacy / a o  
 zbwienie swe nie dbajacy ludzie / na te droge Panskie pą-  
 trzyć / to jest: Ten żakon / te Wiare abo nauke czytać / y też  
 tey słuchać beda: Ale icy by nam nie nic wiernie / nic prą-  
 wie / nic prawdziwie wiadzieć / ani słyszeć / ani rozumieć / ani  
 poznac / ani wyznać / ani przyjać / ani zachować / ani na te  
 dbać nie bedę chcieli. Ale rady duchow obledliwych / a  
 nauk diabelskich słuchając / y z nich sumienia swe stażone /  
 a serca iako diament zatwardzone mając / y zaslepieni be-  
 dac / z nieprawosci nienawiści swej / też to drodze a ná-  
 uce Bożej odpor dawać / te rozmaicie Dialectica / Philos-  
 sophia y argumenty obłudnie mówiąc / spocieć y wykracać /  
 mnie też głupstwo przeczytać / przesładować / przeklinać /  
 y w hyscy zle przeciwko mnie myślę beda / Vponie a  
 zlościu wie sprzećiwiąjac się Duchowi swietemu / Panu Bo-  
 gu prawdziwemu / ktorzy osobami nie brakuje: ktorzy  
 go rozliczne sa dáry: ktorzy też chce tam tchnie:  
 ktorzy dawa to co komu chce: ktorzy też przez nas  
 czymia swe wybrane mowiąc raczyli slowy temi:  
 Baczcie wezwania wasze bracia / iż niewiele mo-  
 drych wedle ciała / niewiele mocnych / niewiele  
 słachetnych jest wezwanych / ale co głupiego jest  
 na świecie / wybrał Bog, aby modre pohabit.

A tak w Imie Panskie chce ja sobie przypominać slo-  
 wa Zeliaśsa pobożnego / mowiąc: Nie jestem ci lepszy  
 nad Ciebie moje. Takaż też slowa zbwicielna naszego  
 milego: Nie jest ci uczeń nad mistrzem swego / ani  
 sługą nad Panem / dosyć jest uczniowi / żeby byli iż

Psal: 128.  
V 1.

Matth: 22.  
V 16.  
1 Cor: 12.  
V 6.  
Ioan: 3. V 1.  
1 Cor: 12.  
V 11.  
1 Cor: 1.  
V 26.

V 27.  
1 Reg: 19.  
V 4.

Matth: 10.  
V 24.

Przedmowa wtora.

V 25.

Ho mistrz iego/ a studze iako Pan iego. Jesli Oy-  
ca czeladnego przezywano Beelzebubem/ daleko  
wiecey czeladke iego. A bede w Imie Paniękie mowic  
słowate: Stan sie wola Boża. A bede sie radować w  
Pánu zbwicielu nászym/ który mo wić raczy słowy temi:  
Błogosławieni bedziecie wszyscy/ gdy was prze-  
sładować bedą ludzie/ a przeklinać was bedą/ a  
bedą wymyslać wsztykło złe przeciwko wam kła-  
miąc o was dla mnie. A w ten czas rozradyńcie  
sie/ a rożkochajcie myсли wáże/ a bowiem zapłas-  
ta wáza obfita jest w niebie. Także też w Imie Páni-  
stkie bede sie cieszyć tym/ iż pewnie a istotnie podług pismá  
świetego iasne słowy temi głoszącego: Przez wiele v/  
dreczenia musimy przysć do królestwa Bożego.  
Do którego mnie y was wsztykich rācz doprowadzić  
Panie Boże náš wsechmogacy na wielki wie-  
cznie błogosławiony/ Amen.

Akt: 21.

V 14.

Matth: 5.  
V 11.

V 12.

Akt: 14.  
V 22.



Chrysost: homil: 9. in epist: ad  
Colossenses.

Sluchajcie proſe święci wſyſcy / sprawcie ſo-  
bie Biblia, duſne lekarſtwo. A iesli nic in-  
hego niechcecie / wždy nowy Testament do-  
ſtanicie / Dzieie Apostolſkie / Ewānielie / vſta-  
wiczych & pilnych Doktorow. Jesli ſie wam  
przyda ſmetek / ſam iaka do Apteki vciekaycie  
ſie / ztad bierzcie pociechy we zlym. Jesli ſie  
ſkoda iaka oſtanie / badz ſmierć / badz vtraſ-  
cenie domownikow. A nie tylko ſie vczęcie/  
ale wſytko w myſli záchowycie. To bo  
wiem zlego wſytkiego przyczyna iest / iż luſ-  
dzie piſimā niewiedzą i невідомо.



z Tim: 3. v. 16.

**W**szystko pismo od Bogâ natchnione / iest po-  
zyteczne ku nauczaniu / ku strofowaniu / ku  
naprawieniu / ku ewiczeniu / ktore iest w  
sprawiedliwosci ; aby czlowiek Bozy byl  
doskonaly / ku wszelkiey sprawie dobrey wy-  
ewiczony,



O tym wiernym a prawdziwym Ołazaniu/  
o którymem na poczatku napisal /

Ktory Zalon y ktora Wiara od Pa-  
na Boga / y co Zalon co Wiara iest / re.

**G**raz iuz tu kto mada Boski do czytania  
wierme z pilnoscia czytaj / a kto ma vby  
do sluchania/ takze tez sluchaj : zwlaaczaj  
gdyz Pismu Duchem Bozym natchnione/  
wyskitim w obec nauke dawaja slowy te-  
mu: Kto czyta / niechay to rozumie:  
kto ma vcho niechay slucha tego/ co Duch mowi  
Kosciolom: A osobliwie/gdyz Blogostawieni kto/  
czy sluchaja slowa Bozego/ a pilnie ostrzegaja iez-  
go. Gdyz Blogostawiony iest maz ktory sie boi  
Pana/a vprzeymiesie kochaw przykazaniu iego.  
Gdyz Jacy / znamienity a osobliwy slujca Bozy  
w domu iego boskim wierny / o tymze to Zaconie a o  
tezy to Wierze/ wierniey prawdziwi napisaw by swiad-  
czyli slowy temi :

I mowil Pan Bog wsyskie te slowa:

Ja iestem PAN BOG twoj / ktorym wywiodl  
ciebie z ziemie Egiptstiey z domu niewolej. Nie  
miej bogow cudzych przedemina. Nie czyni sobie  
obrazu rytego/ ani wszelkiego podobienistwa/któ-  
re iest na niebie wzgore/ y ktore na ziemi nisko/ a/  
ni tych ktore sa w wodzie pod ziemią. Nie be-  
dziesz sie im klanial/ ani ich chwalil/ Jaciem iest

Math:24.  
v 15.  
Apocal:12.  
v 7.  
Luc:11. v 28

Heb:2. v 3.

2 Mois:20.  
v 1.  
v 2.  
v 3.  
v 4.  
v 5.

Okazanie Žakonu Bożego

Pan B O G twoy mocny / zawiśny w miłosći/  
 mierzając sie nieprawością oycowstiey w syniech w  
 trzecim y czwartym pokoleniu tych ktorzy mie-  
 nienawidzą / a czynie miłosierdzie nad tysiącimi  
 tych ktorzy mie miluia y strzega przykazania me-  
 go. Nie bierz imienia Pana Bogą twoego na dā-  
 remno / bo sie Pan mścić bedzie nad tym ktory i-  
 mie iego na dāremno bierze. Pamiętaj abyś  
 dżeni Śabatni świecił / przez sęsć dni bedzięsz  
 robić y wykonać roboty twoie / Alle siodmego  
 dnia dżeni święty Pana Bogą twoego / nie czyni  
 uczynku żadnego wen/ty y syn twoy/y córkę two-  
 ją; slugę twoy y służebnicę twoją; bydło twoie y  
 gosę ktory jest w domu twoim. Abowiem w sę-  
 scí dniach stworzył Pan Bog niebo y ziemię /  
 morze y co w nich jest / y odpoczywał dnia sio-  
 dmego. Przetoż błogosławil dżen Śabatni  
 P A N, y poswiecił iego. Czci oycą twoego y matkę  
 twoie / abyś dlużo żyw był na ziemi / ktorą P A N  
 B O G twoy da tobie. Nie zabunesz. Nie z cudzo-  
 lożysz. Nie pokrädniesz. Nie przemowisz falszy-  
 wego świadectwa przeciwko bliźniemu twemu.  
 Nie pożadasz domu bliźniego twoiego / ani pożar-  
 dasz małżonki iego / ani slugi / ani dżiewki / ani wo-  
 lu / ani ofiły / ani wszystkich rzeczy które są iego.

Uzwi-  
sta Žako-  
nu.

Toć jest istotnie ten Žakon / ta Wiara / abo Religio od  
 Pana Bogą; a ten Žakon/te Wiare/też Przymierzem/sto-  
 wem/mowa/glossem/nauką/drogą/scieśka starą/y insem

aczkolwiek rozlicznemi / w hatoz w iedne zgodne spolecz-  
nosc nalezacemi slowy/ná rozlicznych miejscach w pismie  
swietym Pan Bog náš/przez posluge wiernych slug swo-  
ich mianowac/mocni sprawic/gruntownie postanowic/  
a przedkom nášym/nam y potomkom nášym po wšytkie  
czasy/kupilnemu przestrzeganiu/y wiernemu zachow-  
aniu/pod blogostawienstwem/y przekleciem podać y  
y przykázac raczył.

A ten Zakon y te Wiare/ia w Imie Boże w tych Eksią-  
kach do artikulow nízey násladuacych/ná doskonale do-  
wody/z rozlicznych miejsc pisma swietego wiernie y pra-  
wdzivie okázute. Abowiem Zakon prawdziwie ieszt wšyt-  
ko to/coz kolwiek P A N B O G náš/tak sam przez sie a przez  
Syna swoiego milego Jezusa Krystusa/y przez Du-  
chá swoiego swietego/przez posluge darrowych Prorokow  
swych/też Apostolow y Ewangelistow swietych postano-  
wic/przykázac y zakázac raczył. A mero co ludzie temu na  
odpor/ po Páná Krystusowym w Niebowstapieniu/y po  
Apostolstkim y Ewangelickim z tego swiatá zesćiu/ ina-  
czej opak postanowili y postanawiaja/przykázali y przy-  
kázua/zakázali y zakázua.

Wiara abo Religio tymże też wlasnie obyczaiem ieszt/Wiara  
Mierzyć mocni temu/a dostatecznie czynić/abo skutecz-  
nie wedlug narwyższej možności wykonywać to/cokol-  
wiek od Páná Bogá/ a nie to co od ludzi/ná odpor Pánu  
wierzyć y czynić postanowiono/przykázano y zakázano  
ieszt.

Co sie też ludzi tych/ktozy Páná Bogá milują/y strze-  
ga przykázania iego/y tych ktorzy go nienawidzą/a od Za-  
konu/ od Wiary odstąpili y odstepuią/dotycze. Cikorzy  
só/a z ktorzych owoców ich wlasnych one poznac mamy/o  
tych/a náte naprzod sam Pan Bog náš mocny Duchem  
swietym/przez posluge wiernych wybranych swo-

Zakon co  
ieszt.Wiara  
co ieszt.Milutę  
ce y nie-  
ce p. Bos-  
gá/ takie  
odstepu-  
tace od

## Okazanie Źakonu Bożego

Źakonu  
y od Wia-  
ry sko-  
poznać.

ich / y przez namilejšego Syna swoiego / w pismie swo-  
tym / iasnie świadczy / y te wlasnie okazuje / a do stącecz-  
nie nam poznac dawa.

Ná jednym miejscu słowy temi:

R napisawshy Mozyess Źakon ten to / dał gi  
Ksiedzom / synom Lewi / ktorzy nosili Arche  
przymierza Pānstiego / y wszystkim Staršym lus-  
du. R przykazal im / mowiąc: Po siedmi leciech  
gdy bedzie rok odpuszczenia w swieto Kuczek /  
Gdy sie zeydzie wszystek lud Izrahelski / aby sie o-  
każał przed oblicznością pāna Bogā swoiego /  
na miejscu ktorze sobie obierze Pan / tedy bedzieś  
czytać słowa Źakonu tego przed wszystkim ludem  
Izrahelskim / tak żeby wszyscy słyszeli. Gdy sie  
wszystek lud na jedno miejsce zeydzie / tak mezo-  
wie iako żony / tak dzieci iako cudzoziemcy / kto-  
rzy w miesciech twoich mieszkaią. Aby słuchając  
uczyli się / a bali się pāna Bogā waszego / a strzegli  
y skutkiem pełnili wszelkie rzeczy Źakonu tego. A  
synowie ich ktorzy teraz nie rozumieją / aby też  
mogli słyszeć / a bali się pāna Bogā swoiego /  
wszystkich dni przebywania swoiego na ziemi.

Ná drugim miejscu słowy temi:

Milowac̄ bedzieś pāna Bogā swoiego ze  
wszystkiego serca twoiego / ze wszystkiej myсли two-  
iej / y ze wszystkiej sily twoiej. A niechay beda slo-  
wa tego ktorze ja tobie dzis przykazuje w sercu  
twoim. A bedzieś ie opowiedal synom twoim / y

bedzieś

s Mos: 31.

v 9.

v 10.

v 11.

v 12.

s Mos: 6.

v 5.

v 6.

v 7.

bedzieś ie rozmysławalsobie w domu twoim / y  
idąc droga/legiąc y wstawiając.

Ná trzecim miejscu słowy temi:

Zewyszlá nieprawosć z Babilonu od Star/  
zych.

Dani: 18.  
v 5.

Ná czwartym miejscu słowy temi:

Sluchajcieś głuszy/ a ślepi na góruyćie wzrok  
swoyku widzeniu prawemu. Abowiem kto iest  
słepy iedno sluga moy/ a głuchy iedno ten do kto/  
rego ja posylam posły moje. Ktory widzi wiele/  
a nie strzeże tego/ słysz wiele/ a niechce rozumieć  
temu.

Eza: 42.  
v 18.

Ná piatym miejscu słowy temi:

Sluchajcieś teraz tego ludzie haleni/ a serca  
teatego/ktozy oczy macie a nie widzicie/vszymas/  
cie/ a nie słyszycie. K nie bedziecieś sie mne bać  
mowi P A N.

Terem: 5.  
v 21.

Ná szóstym miejscu słowy temi:

Bićdą wam bedzie niepobożni. Ktozy opu/  
szczacie żakon Bogą Naszą Jezusza: bo choćaby/  
ście też rozmnożeni byli/poginięcie. Jesli sie roz/  
rodzicie/ tedy ku przekleciu/ a iesli pomrzecie/  
tedy bedziecie odlażeni ku złorzeczeniu.

Eccles: 41.  
v 11.

v 12.

Ná siódmym miejscu słowy temi:

Dobrze prorokował Jzaiasz o was pokrytych  
ludziech/tak ieko napisano iest: Ten lud vsty mie/  
chwali/ ałe serce ich dalekie iest odemnie. Ale pro/  
znie

Mar: 7. v 6.

7.



Ofazanie źakonu Bożego

znie mne chwala / nauczając nauk y przykazania  
ludzkich. Opusciwshy bowiem przykazania Bo-  
skie/trzymacie podania ludzkie/ Cmywania kru-  
żiskow/ kielichow/ takaż y inych wiele rzeczy tym  
podobnych czynicie. R mowil im/dobrze odrzu-  
cacie przykazania Boskie/ abyście podania wasze  
chowali.

U 1. osym miejscu słowy temi:

Każde szczepienie / którego nie szczepil Ociec  
moy/wykorzeniono bedzie. Niechcieś ich/ ślepić  
sa/ a wodzowie ślepych/poprowadzili ślepy śle-  
pego/ oba w dół wpadną.

U 2. dziesiątym miejscu słowy temi:

Duch iawnie mówi / iż ostatecznych czasów  
odstapis niektorzy od Wiary/słuchając duchów  
obledliwych/ a nauk diabelskich. Ktorzy mówią  
w obłudności leż/ skazone mając sumienia swe.  
Broniąc małżeństwa/ zabraniając pokarmów/  
ktore Bog stworzył tu przyumowaniu z dżekos-  
waniem wiernym/y tym ktorzy poznali prawde.

U 3. dżiesiątym miejscu słowy temi:

Wystrzegajcie sie od fałszywych Proroków/  
ktorzy przychodzą do was w odzieniu owczyn/  
a wewnatrz sa wilki drapieżnemi/z owocow ich  
poznać ie.

U 4. innych miejscach wpisane swietym/takich a tym  
podobnych iasnych Boskich świadectw a nam okazia-  
cych dowodom / bardzo wielka a dostateczna jest obfitosc.

Bto

Ktorychem tu ē tym przydać zaniechał / mając za to / iż tu  
na ten czas z tych dżiesiąci / wszelki pobożny a bogoboyny  
człowiek / aż wolałszczą wierny / y ktory poznal prawde / dosyć  
iawnie poznac może.

Ž pierwšego z drugiego / iż Księza a Starſy ludu /  
miliua Pana Bogę wſyſcy ci / ktory Žakoniego czytaia / a  
pilnie go naucaja y strzega / tak iako im to dostatecznie  
przykazano iest.

Ž tych także tež y to poznac może / iż ktory go nie czy-  
taia / a nie naucaja / y nie przestrzegaja / ci wſyſcy istotnie  
Pana Bogę nie miliua / ci go nienawidzą / ci od Žakonu ie-  
go / ci y od Wiary sprawionej od niego odstepuia.

Ž trzeciego / czwartego / y piatego / iż od Księzey a  
Starſych ludu nie wyſła / ani wychodzi nie prawosc / iż tež  
nie sa slepemi / ani gluchemi slugami Božemi / ani ludźmi  
ſalonemi / ani serca tepego / ci wſyſcy / ktory pismā swie-  
tego strone / Žakonu Bożego / y Wiary sprawionej od nie-  
go / wiele widzą / a tego strzega / y temu rozumieja / y boia sie  
Pana Bogę.

Ž tych także tež y to poznac może / iż wyſła / y wcho-  
dzi nieprawosc : także tež / iż sa slepemi y gluchemi sluga-  
mi Božymi / y tež ludźmi ſalonemi / y serca tepego wſyſcy  
ci / ktory wiele pismā swietego / strone Žakonu Bożego / y  
Wiary sprawionej od niego / widzą a nie strzega tego / wie-  
le slyſa a niechca rozumieć temu / y nie boia sie P. Bogę.

Ž ſostego / iż Księza a Starſy ludu / wſyſcy sa y be-  
da błogosławieni / ci ktory wiernie trzymaja Žakon Bogę  
narwyžnego.

Ž tego y to poznac może / iż biadą iest / y bedzie wſyſ-  
kim niepobożnym / ktory opuszczaio Žakon swiety Boſki  
iego. Abowiem / chociaż oni teraz iuz sa rozumieni / przed-  
sie czasu narwiedzenia Państiego istotnie pogina. A iesli sie

Obacz-  
cie to lu-  
dzie.

D

tež



## Opazanie źakonu Bożego

też iſeże dalej iakož koltwieć y rozwieſſey wielkości roz-  
rodza / tedy ku przekleciwu / aiesli pomyra / tedy bedo ko-  
nieczne odlačeni ku zlorzeczeniu.

3 siodmego / iż Księza a Starzy ludu / nie sa niepobo-  
żnemi / ani pokrytemi / abo obłudnemi ludzmi wſyſcy ci/  
Ktorzy vſty prawdžiwie / a sercy wierne / ſczyrze / pozytec-  
nie / a nie poproznia Pana chwala / naučzajac nauk y przyka-  
zani Boſtich. Opuſczajac y odrzucaſa podania / nauki y  
przykaſania ludzkie.

3 tego y to poznac može / iż iſtonnie pokrytemi abo o-  
bludnemi ludzmi sa wſyſcy ci / Ktorzy Pana Bogę tylko v-  
ſty chwala / a serca swe od Pana dalekie maja / a iż po pro-  
zniu Pana chwala wſyſcy ci / Ktorzy naučzajac nauk a przy-  
kaſania ludzkie / opuſczajac przykaſania Boſtie / a trzymajac  
y záchowuia podania ludzkie / omyrwania kružlikow / kiel-  
chow / y innych rzeczy tym podobnych / oczom ludzkiem cu-  
dnym / vſhom łagodnych / a sercom obłudnych / y duſom  
wiecznie ſkodnych / bárzo wiele a prawie až názbyt czynia.

3 osmego / iż Księza a Starzy ludu bedo záchowani  
od wykorzenienia / ci Ktorzy sa od Oycá niebieſkiego ſcze-  
pieni / to iest z lásti ego Mycowstiey powolani / wybrani y  
postanowieni / a tych takowych ſluſhnie y mocnie ſie trzy-  
mać mamy / Ktorzy źakon swiety tegož to Oycá niebieſkie-  
go / y Wiare swieta spráwiona od niego widza / a widzace  
z ſobą y przy ſobie / wedle tegož to źakonu / y teyże to wiary /  
nauka prawdžiwa na gore niebieſka prowadza.

3 tego y to poznac može / iż Ktorzy od ludzi ſczeſpieni /  
to iest / z pieniedzy małych y wielkich ſum náradzeni a po-  
ſtanowieni sa / ci wſyſcy czasu náwiedzenia Pańskiego / iſ-  
tonnie wykorzenieni beda / a tych niechać mamy / gdyž ci  
sa ſlepi / a wodzowie ſlepých / prowadzacy nauka falſywa  
ſlepi ſlepe / y ſpolu z nimi wpadajacy w dol piekielny.

3 dźie-

3 dżiewiątego / iż Księza a Stárzy ludu / nie odstapi-  
li y nie odstepuis od Wiary / ci ktorzy sie nie dopuszcili y nie  
dopuszczais broić rzeczy tych / o których Duch iawne mo-  
wi.

3 tego tež y to poznac može / iż tych ostatecznych czá-  
sow / iuż od niemalo przeminelych lat / odstapili / y po dżi-  
siejszy dżien odsteputa / y aż do dnia przyficia Pánskiego od-  
stepowac beda od Wiary wifyscy ci / ktorzy w obłudnosći  
mowili / a ktorzy mowia / y ktorzy mowic beda leż / ktorzy  
máiac skázone sumienia swe / bronili / bronis / y bronić be-  
da małżeństwáy pokármow / kture P A N B O c stworzył ku  
przyimowaniu z dżiekowaniem wiernym / y tym ktorzy po-  
znały prawde.

3 dżiesiątego / iż Księza a stárzy ludu nie sa falsywe-  
mi Proroki / ci ktorzy przychodza do nas w prawym nieo-  
bludnym odzieniu owczym / a wewnatrz nie sa wilki dra-  
piežnemi / kture z owocow ich / a zwlaſczá y osobiwie z  
tych / (gdy Žakon Pána Bogánańskiego / y Wiare spráwiona  
od niego / wiernie trzymáia / a bez wifelakiey vymy / y przy-  
sady / bez spocenia y nicowania / w całosci a w zupełnosći /  
tak iako od iego Boskiey wifechmocnosći wydany icst /  
prawdziwie zachowui) poznawamy.

3 tego y to poznac može / iż falsywem proroki sa wifys-  
cy ci / ktorzy przychodza do nas w nieprawym / ale tylko w  
obłudnym odzieniu owczym / a wewnatrz sa wilki drapie-  
žnemi / kture z owocow ich poznac manly. Ktorzy nie tylko  
od samego Pána Bogánańskiego / w tym wyższej oznaymo-  
nym pismie swietym / nam ku poznaniu dostatecznie okaz-  
ani sa. Ale ktorzy tež iefzece k temu Boskiemu okazaniu z  
owocow swych własnych / niżey oznaymuiscych y okazu-  
iscych / sami siebie iawnie okázua / y dostatecznie poznac  
dawais.

Iz iako w Žakonie starym oni Księza a Stárzy ludu /

## Okazanie Źakonu Bożego

tak tež y w Źakonie nowym / oni dawni y terażniejszy na-  
miesnicy y násławowicy onych / iasnie y właſnie takie-  
mi / a iſtannie temi ſa / iakiem a ktemi ie PAN BO G náſſ  
mocny / w písmie swoim swietym bárzo ſpetnie názywać  
raczy.

Abowiem iako oni dawniejszy tegoż to Páná Bogá  
náſiego nie milowali / iako go nienawidzili / iako od Źako-  
nu iego / y od Wiary spráwioney od niego odstepowali / iako  
serca ſwe od Źakonu tego zatwardzali / itd. Tak właſnie  
tež y ci námyjszy tegoż to Páná Bogá náſiego nie milui/  
tak go nienawidza / tak od Źakonu iego y od Wiary sprá-  
wioney od niego odstepuis. A iako Prorok swiety mo-  
wi iawnie iasnie / tak a nie inaczej właſnie: Sercá ſwe  
zatwardzili iako Adáment / ižby nie flyſeli Źakos-  
nu y ſłów ktore Pan zastepow posyłał w Duchu  
swóim / przez poſluge dawnich proroków swo-  
ich / ſiąd oto wzruszyło ſie wielkie rozgniewanie  
od Páná. Ižich bárzo wiele ginie w tym żywio-  
cie / iž odstopili od Źakonu / który im iest dan.  
Gdyž Bog pilnie roſkazal przychodzacym / ile-  
kroć iedno przychodzili / coby czymie / aby doſli  
 żywotá / y czegobyl ſie mieli trzymać / aby uſli kaſ-  
rania. Ale oni nie byli poſluſni nápominaniu / y  
przećiwiſi sie iemu / y parali ſie przećiwi iemu / my-  
ſlami proznemi. A zlościwym żywotem swym  
ſam ſie zdradzali. Zaprzelili ſie na wyższego / nie zá-  
chowali drog iego. Wzgardzili Źakon iego / a  
odrzucili obietnice iego / a nie czynili dosyć sprá-  
wom poſtanowionym od niego. Na on czas ne-  
dzni bedą ktorzy ſle užywali uſta w moich / a zo-

Zach. 7.  
v 12.

4 Eſdr. 7.  
v 20.

v 21.

v 22.

v 23.

v 24.

4 Eſdr. 9.  
v 9.

ſtany

ſtān w mēkach / ktorzy ie gārdzāc odmiatai. Abowiem ci co zāżywotā swego / vžywāig cdo/ brodzieystwo moich / niech cieli mnie poznac. Brzy džili sie Žakonem moim / gdžie ieffcze mieli miey/ sce ku pokucie nie rozumieli / ale tym wzgārdzili/ ci muſza to po ſmierci w mēkach poznac. Tymże tež wlaſnie obyczaiem serca swe zātwārdzili y od tego ni- zey na ſesci mieyscach okázujacego Žakonu y pismā swoje- tego: Nie bedzieſ bral imienia Pāna Bogā two/ iego nādāremno / bo sie Pan mscic bedzie nad tym / ktorzy imie iego nādāremno bierze. Cožkol- wiekci przykazuiie / to tylko czyni Pānu Bogu / nie przydaway nic ani tež odehyuy. Wſekkie bo- wiem ſtwo Bože iest czyste / a iest zā tarcz tym ktorzy w nim duſci. Nie przydaway ſeklowom iego / žeby cie nie ſkaral / a žeby ſie byl nalezion ſlamca. Nie przydawaycieſ ſeklowom ktore wam mowie / ani od nich nic nie odehyuycie/ ſtrzežcieſ przykazania Pāna Bogā waſiego / kto/ re ia wam przykazuiie. Žā prawde / Žā prawde powiedam wam / iż pierwey przeminie Niebo/ ſiemia / niželi ſiedna literka Žakonu / až ſie wſykt/ ſo wypelni / kto tedy przestaſi jedno przykazanie z tych namnieyſzych / a tak ludzi uczyć bedzie / ten namnieyſym ſlynać bedzie w królestwie Niebieſkim: Alle kto bedzie uczyć / ten bedzie wielkim ſty/ nać w królestwie niebieſkim. Abowiem kto by Žā/

v 10.

v 11.

v 12.

2 Mofi: 10.

v 7.

5 Mofi: 12.

v 32.

Prover: 30.

v 5.

5 Mofi: 4.

v 2.

Matth: 5.

v 18.

v 19.

## Ukazanie Źakonu Bożego

Iacob: 2.  
V 10.

chował wſytek Źakon / a w iednymby przestaſ-  
pił/winiem iest wſytkiego.

Ułapomi-  
nanie  
wierue.

O ludzie wieku tego / ktorzy Pana Bogę y zbarwienie  
duſſ wſyckich miluiecie / obaczcieſſ sie na ſlowa teraz wyž-  
szej oznaymione / a zwlaſczanā ſlowa one od Pana Kry-  
ſtusa mowione: Wystrzegaycie ſie od falſywych  
prorokow / i.e. O ludzie pobožni / ludzie bogoboyni/  
ludzie poćciwi/dla P. Bogę wystrzegaycieſſ ſie od nich/ a  
poznaſcie ie / widzac iasnie / ſlyſac głoſnie / rozumieiac y  
wiedzac wlaſnie/ iż ci falſywí prorocy / a drapieżni wilcy/  
ci ſamí ſiebie iapnie poznac dawajac pierwſych owocow  
ſwych wlaſtych / tych a taktowych : Gdyž oni z iawney  
przeciwko Panu Bogu majaſcey nienawisći / a czyniacey  
nieprawosci ſwey / Źakonu iego swietego/tak iako im iest  
dan / a iako im przykaſano przed wſytkim ludem / nie czys-  
tania/ dla przy czyny tey / a dla wyrzodzenia y wypelnienia  
ſwoiego wlaſnegoo owocu/to iest/zloſciwego ſutku tego/  
Aby oni ſamí nie czytaiſc / a inſy wſyſcy ludzie nie ſluča-  
iſc/nie vczyli ſie Źakonu tego/y nie bali ſie Pana Bogę na-  
ſego/ani pilnie ſtrzegli/y ſutkiem niepelnilo wſytkich zez-  
czy Źakonu tego. A iesli kiedy o Źakonie swietym Pan-  
skim naučaia / tedy także tež oni z teyze to iawney nienawisći  
przeciwko Panu Bogu majaſcey a nieprawosci czys-  
taciey / tegož to Źakonu Bożego/ w naukach swoich mo-  
wieniem/ piſaniem y w druku podawaniem / tak prawdzi-  
wie a sprawiedliwie/ tak całe a doſtonale/tak iasnie a wla-  
ſnie/ iako gi ſam Pan Bog náš pálcem ſwym wlaſnym  
Boſkim nápiſać / y mowić / y przez Moyzessa ſluge ſwego  
poſtanowic raczył/ nie dokládaſ: A tym niedokládaniem  
od prawdziwej znáimosci Pana Bogánaſego / y Źako-  
nu iego swietego/ludiego odludzaiſ. Bo iawnie na odpor  
wyžszej oznaymionemu zaſkaſaniu/ y tež ſrogiemu ſemſcze-  
niu y karaniu/nie tylko na dármo biora/ odeymua/ ale tak/

Obaczcie

Okeſſe-  
nie Źako-  
nu Boże-  
go.

iako

żato piśmię swiete swiadczy / zdradliwie przestepując  
y vkradając od pierwego artikulu tegożto żakonu imię  
swiete Boscie to atakowe: Ja iestem Pan Bog twoj/  
ktorym wywiodł ciebie z ziemi Egyptskiej/z do-  
mu niewolej/ tylko dokladaiąc po tym násładuiace to  
atakowe: Nie miej Bogow cudzych/rę.

Także sie też poznac dawala z drugich owoców swych  
tych atakowych. Gdyż oni z tezyto nienawiści a niepraw-  
wości swej przeciwko Panu Bogu maliacey/ od prawego  
a prawdziwego żakonu iego Boskiego poznania/vniema-  
y skutecznego pełnienia lud Boży odludzająca/ a do bogoro-  
cudzych/do obrázow rytych/lanych/tworzonych/rę.do po-  
dobienstw w sfelakich tych rzeczy ktore sa na niebie wzgo-  
re y ktore na ziemi nisko / y ktore sa w wodzie pod ziemią/  
przyludzająca. A w tych y dla tych Pana Boga bárzo obra-  
żaacych nieprawościach swych / w nienawiści Pańska a  
w stoga pomste iego Boska zdludzająca/biorąc nadarmo/q-  
deymując a zdradliwie przestepując y vkradając wtorego  
artikulu tegożto żakonu / Imię iego swiete Boscie to a  
atakowe: Nie czyn sobie obrazu / ani żadnego po-  
dobienstwa / ktore jest na niebie wzgore/ y ktore  
na ziemi nisko / ani tych ktore sa w wodzie pod  
ziemią. Nie bedzieš sie im klaniał / ani ich chwa-  
lit / Jaćiem iest Pan Bog twoj mocny/ zawiśny  
w milosci/ mściąc sie nieprawości oycowskiej  
w synach/ w trzecim y czwartym pokoleniu tych  
ktorzy mie nienawidzą. A czynie milosierdzie  
nad tysiącami tych ktorzy mie milują y strzega  
przykazania mego.

Także sie też poznac dawala z trzecich owoców swych

Ezdr: 7.  
V 24.  
Ierem: 23.  
V 30.

## II.

Od przy-  
kazania  
Bożego  
odludze-  
nie/ a do  
obrázow  
przyku-  
dzenie.  
Ita dare  
mno brą-  
nie/ oday  
mowanie  
zdebadli-  
we prze-  
stepowa-  
nie y vs-  
kradânte  
Imienia  
Bożego.

## III.

tych

## Okazanie Źakonu Bożego

tych a taktowych: Gdyż omi z tezy to przeciwko Pánu Bo-  
gu maliacej nienawiści / a czyniącej nieprawości/ tenże to  
święty Źakon iego/nie tylko nicmás ná dármo biorac/odey-  
mując a zdradliwie przepustiac y vkradáiac ártikul tento  
wyższej oznaymiony wſytek wtory / a náto mlejsce trzeci  
od połowice wtorym być klamliwie y falsywic vdawáia/

**Imie Boże ten a taktowy:** Nie bierz Imienia Pána Bogá twe  
ze. ná dáremno. Ale gdy iefcze ktemu a nad to / od prawe-  
go/prawdziwego/ zupełnego Źakonu poznania/vmienia y  
skutecznego záchowania lud Božy odludzais/ a ná pomste  
iego Hostia przyludzais. Ná dármo biorac / odeymując/  
zdradliwie przepustiac y vkradáiac/ od tegożto trzeciego  
ártikulu imie to a taktowe: Bo się P A N mlejcie bedzie  
ná tym / ktory Imie iego ná dáremno bierze.

**IV.** Taktże sie też poznac dawáis z czwartych owocow  
szych tych a taktowych: Gdyż omi tenżeto Źakon Páński/  
nie tylko nicmás / a klamliwie y falsywic czwarty ártikul/  
trzecim być vdawáis ten a taktowy: Pámiętaj abyś

**Sábát.** džien Sábátni świecił. Ale gdy taktże też od prawe-  
go/zupełnego Źakonu poznania/vmienia y skutecznego zá-  
chowania lud Božy odludzais / a ktemu przyludzais/ aby  
siódmeego dnia Pána Bogá naszego / tak iako nárządzić y  
przykazac raczył/mie świecił: ale aby siódmy džien święty  
Páński / ná ich z wymyslow rozlicznych věnorowanych  
mfalstich záboboniech y sprosných bálicochwälstwiech/  
a potym ná marnym proznowaniu/ rozlicznym graniu/ ta-  
necznym skakaniu y zbytecznym obzyrániu/re. trawili. Ná  
dármo biorac / odeymując a zdradliwie przepustiac y v-  
kradáiac imie abo slowo to: Przez hescé dni bedzieś  
robil / y wykonasz roboty twoie : Alle siódmeego  
dnia/ džien Pána Bogá twego / nie bedzieś czyni-  
mił vczynku żadnego weń/ ty/ y syn twoj/ y córka

twojā/

twoia / sluga twoj y služebnica twoja / bydło  
twoie / y gosć który iest w domu twoim. Abo-  
wiem w sęści dniach stworzył Pan Bog niebo/  
ziemie / morze y co w nich iest / y odpoczyał dnia  
siódmeego. Przetoż błogosławil dżien Sabatii  
Pan / y poswiecił iego.

Także sie też poznac dawania z piatych owocow swych  
tych a takowych : Gdyż oni piaty artykuł tegoż to zakonu  
Bóstkiego nie tylko nicuia / to iest / kłamliwie y falsywicie  
czwartym być vdawania ten a takowy : Czci oycą twego  
y matkę twoje. Ale gdy także też od prawnego zu-  
pelnego zakonu poznania / vniemia y skutecznego zacho-  
wania lud Boży od ludzaiia / nadarimo biorac / odemniac a  
zdradliwie przestepniac y vkradniac / od tegoż to artykułu  
imie abo słowo to : Abyś dlużo żyw był na ziemi/  
ktorg P A N B O G twoj da tobie.

Także sie też poznac dawania z siostrych owocow swych  
tych a takowych : Gdyż oni siostry artykuł tegoż to zakonu  
Bóstkiego nicuia / a piatym być vdawania ten a takowy:  
**Nie zabijesz.**

Także sie też poznac dawania z siódmych owocow  
swych/tych a takowych : Gdyż oni siódmy artykuł tegoż to  
zakonu Bożego nicuia / a siostrym być vdawania ten a tako-  
wy: **Nie zcudzołożysz.**

Także sie też poznac dawania z osmych owocow swych  
tych a takowych : Gdyż oni osmy artykuł tegoż to zakonu  
Bóstkiego nicuia / a siódmym być vdawania / ten a takowy:  
**Nie pokrädmiesz.**

Także sie też poznac dawania z dziewiatych owocow  
swych tych a takowych : Gdyż oni dziewiasty artykuł tegoż  
to zakonu Bóstkiego nicuia / a osym ym być vdawania ten a ta-

V.

Czest.

VI.

Młobos  
stwo.

VII.

Cudzolo-  
stwo.

VIII.

Kradzie-  
stwo.

IX.

Okazanie zakonu Bożego

Fałszywe  
świadectwo.  
X.

Kowy: Nie przemówiąż fałszywego świadectwa  
przeciwko bliźniemu twoiemu.

Pośród  
nie.

4 Ester: 7.  
v 24.

Ierem: 23.  
v 30.  
XI.

Także się też poznac dawais z dżiesiatych owocow  
swych tych a tąkowych: Gdyż oni dżiesiaty artikul tegoż  
zakonu Bożego nicna/ a dżiewiatym y dżiesiatym być  
kamliwie y fałszywie vdawais/ ten a tąkowy: Nie pożar-  
daż domu bliźniego twoiego/ ani pożadaj mał-  
żonki jego/ ani flugi/ ani dżewiki/ ani wolu/ ani os-  
fia/ ani w hystich rzeczy które sa iego. A zwlaściż  
y osobliwie: Gdyż oni nie z żadney ku Panu Bogu mają-  
cey milosći/ ani też nie ku żadney czci/ chwale iego Boštley  
światobliwości/ ale z hocyrey swey przeciwko Panu Bo-  
gu/ y temużto zakonowi iego mając ey nienawiści/ a cze-  
niacey nieprawości/ z iednego tegoż to artikulu/ abo posta-  
nowienia/ nadwą artikuly/ abo na dwoie postanowienie  
rozdzielais: a dżiewiatym y też dżiesiatym być vdawais  
dla tego/ aby tym rozdzieleniem roszczeniu ludziom pilnie  
potrzebny/ a bárzo známenie pozyteczny/ od samego Pa-  
na BOGA postanowiony wtory artikul pokryli/ potlumili  
y na wieki wniwez obrocili. Ten który oni swoim mowie-  
niem/ pisaniem y w druku podawaniem w naukach swych/  
od wiadomości/ znáimosci y vimeietności w hystich lu-  
dzi/ od zaczatku zakonu micowania/ nie tylko nadarmo  
brali/ odehymowali/ ale tak właśnie/ iako pismo s. świad-  
czy iasnie/ zdradliwie przesłepowali/ a iescze po dži-  
siekby dżen nadarmo biora/ odehymuis a zdradliwie przes-  
łepuis/ y też przed każdym bliżnim swym/ tak iako to Pan  
Bog przez proroków lawnie mowic raczy/ vkradaię.

Także się też poznac dawais z iedenastych owocow  
swych tych a tąkowych: Gdyż oni bez wszelkiej boiązni  
PANA BOGA naszego/ y bez wszelkiego wstydu swego nie  
tylko w druku piszem to podawais/ ale też po rozlicznych

miejscach

miejscach biegając / z właścią czasów swoich wymysłos-  
nych odpustów / szczyrych istych rospustów / w Kazaniach  
swych głosnie proroków / abo powiedaia / Tż nie jest rzecz  
ślusna y należąca ludziom stanu swiętstiego / pisaną czytać  
y pisaną sie badać / tylko onym samym Kapłanom abo  
Księdom pomazanym. To bardzo sztucznie a chytrze swe-  
mi subtelnemi fortelami w ludzi wliudzali y wludzais / serca  
ich klamliwie osukawali y osukawaia / powiedaiąc / iż  
wszytkim wobec / y każdymu osobna w stanie swiętstym  
dosyć jest słuchać / y posłusznym być tego / wierzyć temu/  
trzymać y záchowac to / co oni (miamicie sie być / a czymiac  
sie Kościolem powiechnym) w tradyciach swych poda-  
wają / a w Kazaniach powiedaia. Ktoremiżto tradiciami  
wlaśnemi / sztucznemi a chytremi / (z wymysłu swego a po-  
duszczenia satanistego vknowanem) fortelami swemi / sá-  
mi sobie a temużto satanowi mistrzowi swemu twoli / nie-  
zliczona wielkość ludu Bożego zwiedli / y iefcze im dalej  
tym bárzey y wieczej zwodzą do czterech skodziwych a za-  
rázliwych błędów tych a takowych. Do pierwszego / że  
opusciły zbawienne nauki w pismie swiętym obficie dāne  
y zostawione / a z właścią miedzy innymi a tak owe:  
Przysłużmiesz ja jest rzecz / P A N A B O G A słuchać /  
a niżeli ludzi. Badajcie sie pisan / Duch nie gás-  
cie / proroctwy nie gárdźcie / wszytkiego doświad-  
czajcie / a co dobrego / to trzymajcie. Namiley-  
sy / nie wierzcież każdemu duchowi / ale do-  
świadczajcie duchów / iesliż Bogą sa / boć wiele  
fałszywych proroków myślo na świat. Wy-  
strzegajcie sie od fałszywych proroków / Ktorzy  
przychodzą do was w odżeniu owczym / a we-  
wnarz sa wilcy drapieżni / z owoców ich pozna-  
cie ie. Dowtorego / że opuszcisz te zbawienenne nauki /

Odżenie  
owczego  
bludnych

Cztery  
bledy / do  
których  
lud Boży  
zwiedzio  
ny jest.

I.

Actis: V 29.  
Iordan: V 39.  
1 Thes: 5.  
V 19.

1 Iordan: 4.  
V 1.

Matth: 7.  
V 15.

II.

## Okazanie Zakonu Bożego

to jest / posłuchnowo by radszej ludzi / a niżeli Páná Bogá /  
nie czytając a nie bádając sie pism / duchá gášac / proro-  
cwy gárdzac / duchom wierząc / wszystkiego / a zwlašča  
duchow iesli z Bogá sā nie doświadczać / co dobrego nie  
trzymać / falszywych proroków sie nie wystrzegajac.  
Lie widza / nie słysza / nie mowia / nie umieja / nie rozumieja /  
nie przestrzegaia y nie zachowuj wszystkiego dziesięcio-  
gá zakonu / przymierza abo przykazania / tak iako jest pra-  
wdziwie od samego Páná Bogá iego świętym własnym  
Bóstkim palcem napisane y mowione / przez Moyzesa ku  
pilnemu przestrzeganiu y zachowaniu wszystkim ludziom  
podane.

Do trzeciego / że Wiary prawdziwej świętej  
Krzeszciańskiey / od Páná Bogá sprawionej nie mają / na  
powiakach obledliwych / tradiciach tych obłudników swo-

ich grunt zakładająca / przestawaja. Do czwartego / że  
ich duchow obledliwych / proroków falszywych / zwodzi-  
cielów swych nie znają / y owszem one za świętooblite kie-  
rze a kapłany / y za Kościół powiechni być (tak iako ie o-  
bludnicy swoja hipokritonabožnosćia zwodzą) mają / trzy-  
mają / y wyznawają.

Napomi-  
nante  
wierne.

Na ludzie wieku tego / dla Páná Bogá bárzo pilnie pro-  
fe / obaczcie / a sprawiedliwie rozmawiać to / iakim powie-  
chnim Kościolem są ci kapłani abo kieje za pomazaniem / gdyż  
oni tym w druku podawaniem / a w kazaniach prorokowa-  
niem / abo powiedaniem / nie z duchá świętego / nie dla  
świętych Pánui Bogu wdzięcznie przyjemnych / a ludowi

Dwie  
przyczy-  
ni dlakto-  
rych tra-  
diciami  
nárábiá-  
tō.  
I.

iego pożytecznych / potrzebnych a zbaśniemych nauk ná-  
rábiali y nárábią: Ale z duchánieczystego / dla przekle-  
tych / Pánui Bogu brzydliwych / a ludowi jego skodziwych  
y zaraźliwych wyższych oznaymionych czterech zwodnych  
bledow swych / a dla dwu przyczyn tych a taktowych. Dla  
pierwszych / że oni piąć pierwszych ártikulow zakonu Bo-  
żego / śtucznięt nicowacy y okesowaci / a zwlašča iż wtore-  
go wszystkiego / we czwartym / piątym y piótem wierszu po-

skano.

stanowionego / zgola żadnemi inemi w swiecie wymyslo-  
nemi fortelami swymi/nie mogli y nie moga z tychże Księg  
Biblicy pismā swietego/ na darmo wziąć/ a przed każdym  
bliżnim swoim zdradliwie przestapić/y ukrasć/skorzysći/  
y winiwez obrocić/tak iako to w inym rozlicznym pisaniu/  
też w drukowanym podawaniu/ y w ustnym swoim pro-  
rokowaniu abo powiadaniu/ obecnie a pospolicie czynili y  
czynić nie przedstawia. Dla wtorey/ iż oni to widzą/ y  
dostatecznie sobie y szatanowi na przekazce wielkiej być  
wiedza/gdy pobożni a bogobojni stanu swieskiego ludzie/  
podług nauki dianej pismā sie badaia/ duchowiesliż Bogą  
sa doswiadczaia/ duchanie gąsia/ proroctwy nie gądzia/  
wszytkiego doswiadczaia:tedy ztad za pomocą y za osobli-  
wym darem Pana Bogą naszego/Zakon swietyiego y  
Wiare swieta sprawniona od niego/ także też wszy-  
kie te a także kapłany abo księdele pomazane/Boscojmi  
powiechnymi sie czyniące y nazywające. Doktory a Pha-  
ryzeusie pokryte/slepe slepych wodze/prowadzace y wpa-  
daice w dol piekielny / ludzi zlosliwe / starsze ludu Boski  
zakon niciuace / Boskie imie na darmo biorące/zdradliwie  
przestepuace/od zakonu y od Wiary odstepuace/duchow  
obledliwych a nauk diabelskich słuchajace / w obłudno-  
ściach Elamistwā mowiące/stażone sumnienia swę mające/  
slugi Boże slepe a gluchie/ proroki falsyfie / wilki drapie-  
zne: y też nieprawości a nienawiści y wszytkie nagorsie  
wynalaski/ własne orwoce ich/ iawnie/iasnie/dostatecznie/  
skutecznie y własne poznawają. Ktoreż to dwie przyczy-  
ny / iż te kapłany pomazane / te powiechnie Boscojoly zmy-  
sione / bärzo w oczy a własne / w cało skore ze wszytkich  
stron/aż do serca ich kolac/przenikają y przerząją. Przeto  
y dla tegoż oni temiz to w druku podawaniem/ a w kaz-  
niach prorokowaniem/abo powiedaniem obłudnem iż wo-  
dnemu tradiciami/ pełni iako z mocy a gwaltu mistrzostwa

## II.

Ioan: 5.  
V 29.  
I Ioan: 4.  
V 1.  
I Thes: 5.  
V 19.

## Okazanie Zakonu Bożego

czne nárabiaia / a temi ludzi widzace / slepemi / slyſace glu-  
chemi / mowiące niememi / madre głupimi / a żywem mar-  
twymi / (aby zakonu Bożego / wiary sprawioney od niego) /  
y ich zwodzicielów swych nie poznali / poznac nie mogli y  
poznac sie nie nauczali) dzialala. A nie inaczey iedno iako  
sam P A N Bo g náš o nich mowic raczy iawnie / iasnie / tak  
oni zrzetelnie y wlaśnie: Jezyki swoie Eu kłamstwu  
iako luk wyciągac / nie vmacnicac sie w praw-  
dzie dla tego / iż postepnia ze złości w złość / a nie  
poznawania mnie mowi P A N. Käzdy podchodzi  
bliznego swego / a nie mowiąc nim w prawdzie:  
Abowiem zwyczili jezyk swoj powiedac kłam-  
stwo / a starać sie pilnie iakoby źle czynili. Jezyk  
ich strzala smiertelna / zabawiacac sie kłamstwem /  
käzdy mowi obłudnie w vsćiech swoich pokoy z  
bliznim swoim: ale wewnatrž zmysla zdrady. I/  
zali ich dla tego nienawiedze mowi P A N, izali nie  
pomscisie dusza moja nad ludem który iest tako-  
wym: A co też Prorok Duchem swietym natchniony o  
nich iawnie mowi temi slowy: Prozne rzeczy protos-  
twa / y kłamstwa przepowiedaia / mowiąc / P A N  
mowi / gdyż ich Pan nie posyłał / ażdy oni twier-  
dzą powiesci swoie. Item / co Pan Bog też przec  
Proroki swoies nich y do nich mowic raczy / slowy temi:  
Biada im iż odstąpili odemnie / beda spustoszeni  
że wykroczyli przeciwko mnie / iam ie od kupil a  
oni mowili przeciwko mnie kłamstwa. Nie posy-  
lałem prorokow a oni biegali / nie mowilem do  
nich a oni prorokowali. By byli stali w rādzie mo-

Jerem: 9.  
v 2.

v 5.

v 10.

v 21.

Ezech: 13.  
v 6.

Osea 7.  
v 13.

Jerem: 23.  
v 21.

v 22.

iey/

iey / a oznaymowali slowa moie ludowi moies  
mu/wzdy bym ie byl odwiodl od ich zley drogi y  
od nagorzych myslivich. Dla tegoż oto gniewam  
sie na proroki/ mowi PAN, ktorzy kradna slowa  
moie / ieden kazdy od blizniego swoiego. Oto  
gniewam sie na proroki/ mowi PAN, ktorzy bio/  
ra iezyki swe y mowią/mowi PAN. Gniewam sie  
na te ktorzy mowią to co sie im marzylo / a zwo/  
dzili lud moy matcztwem swym y dzinow swemi/  
gdyżem ia ich nie postał / anim tego im nie poru/  
czył. Dla tegoż tedy/ Ja wezme was odnośac/a  
opuszcze was / y Miasto ktorem wam dał y oy/  
com waszym/ od obliczności moiey. A dam was  
w potepienie y w poħanbienie wieczne/ ktore ni/  
gdy zapomnieniem nie bedzie zgładzone. Item/  
co Pan Bog nash mocny przez wiernego sluge swoiego ic/  
dnemu a kazdemu z nich iawnie mowić raczy slowy temi:  
Usta twoie rozpuńcaś za złośćią / a iezyk twoj  
plecie zdrady. Toś czynił a iam milczął / dla te/  
gożes niniemal żebym ia byl iako ty : ale cie bede  
karal/a przelożec to przed oczy twoie. Item/co też  
prorok s. od Pana Boga naszego nam w sytym opowie/  
da slowy temi: Tak PAN BOG zastepow mowi:  
Nie słuchajcie slow Prorokow / ktore wam  
prorokim/ nauczając was prożnosci / opowies/  
dając widzenia serca swoiego / a nie to co wyfla/  
z usta Pańskich. Item/ co Duch Pański przez wybrane  
naczynie swie nam w sytym opowieda/ y mowenie przykazuje

v 30.

v 31.

v 32.

v 33.

v 40.

Psal: 50.

v 19.

y 21.

Ierem: 28.

v 16.

## Okazanie źakonu Bożego

Galii. v. 8.	ie słowy temi: <b>Wysmy też my ábo y Amol z niebá/</b> <b>przepowiedał wam mimo to cośmy wam kazali/</b> <b>miechay przekleciem bedzie / Jakożem przepo/</b> <b>wiedział wam/ y teraz zásie opowiedam/ bedzieli</b> <b>wam kto kazal oprocz tego coście przyieli / to</b> <b>niech przekleciem bedzie. Teraz tedy do ludzi/</b> <b>li wiode/czyli do Bogá: Náto wsytko ci źakoni/</b> <b>cy/ to iest/ Hosti źakon niciuacy Księza á Kapłani pomá/</b> <b>zani/ ci Kościolowie powiechni z myśleni / zgola by na/</b> <b>mniecnic nie dbaia: ale przedsie od tego/oczy záslepiwify/</b> <b>všy zágluify wfy/ á serca zatwardzifysy/ iawnie/ chciwie/</b> <b>wpornie á zlosciwie temiſſto swoimi wymyslonymi tradi/</b> <b>ciami/ dla tych wyższych oznaymionych czterech zwodnych</b> <b>bledow swoich/ y dla tych dwu przyczyn do serca ich prze/</b> <b>niktáscych á przerząscych / własnie iako z mocy á gwał/</b> <b>tu bárzo pilnie nárábiáia.</b>
V. 9.	<b>O ludzie wieku tego/ dla Pána Bogá pilnie proſe/ o/</b> <b>baczcieſſ sie ná ſłowa Páńſtie te/ ktore tu widzicie y ſlyſy/</b> <b>cie: Abowiem Pan sam przez ſie y przez wybrane ſwe do/</b> <b>was ie posyla/ abyſcie ſie ná nie obaczyli/ potepienia vſli/</b> <b>á zbwieni byli.</b>
V. 10.	<b>Także ſie tež poznac dawáia ze dwunastych owocow</b> <b>ſwych tych á ſakowych: Gdyž oni nie tylko tym á ſakow/</b> <b>wym źakonu Bożeº przed wſytkim ludem nieczytaniem/</b> <b>nicowaniem/ á od ludzkiej wiadomoſci/ znajomoſci y v/</b> <b>imieſciom ſádaremnym braniem/odeymowaniem/zdrá/</b> <b>dliwym przepowaniem/vkradaniem/rozdzielaniem/pi/</b> <b>ſiná czytać y piſma ſie badac zábraniem. Ale gdy tež ie/</b> <b>ficze t temu á nad to y inemi nižey oznaymiamacem iawnie/</b> <b>vo ſkutku wykonywacem nieprawoſciami á nienawi/</b> <b>ſciāmi ſwemi/od Hostiego przymierza/ſlowa/mow/y/glo/</b> <b>ſu/nauki/drogi y ſcieſſti ſtarey/ to iest/ źakonu y Wiary</b>
XII.	

dobrey

dobrej swietey Krzescienskiey odstopili: A do zley po-  
ganskiey przystopili / ktora sami siebie / y niezliczona wiel-  
ka wielkosć wselakich stanow ludzkich pomamili y po-  
zwodzili: a iescze tu dalszem marnieniu y zwodzeniu/mys-  
li y serca swe/tak iako piekielny grunt zasadzili. Co wsel-  
ki pobożny a bogoboyny człowiek/duchow doswiadcza-  
cy/pisim sie badaczy/ pilnie posluchaczy/ wiernie w sercu  
swym rozmyslajacy y zachmentujacy/ iasnie vyszy/glosnie  
vlysy/dostatecznie wyrozumie/ y gruntownie pozna. A-  
bowiem Przymierze/słowo/Mowa/Glos/Ciąka/Drogą  
Ścieszka stara/ to jest / żalon y Wiara od Pana Bogą po-  
stanowiona / dana y przykazana jest iasnie/ iawnie y wła-  
śnie słowy temu: Ja jestem PAN BOG twoy/ktorym  
wymiodl ciebie z ziemie Egiptskiej/ z domu nie-  
moley. Nie miej bogow cudzych przedemna.  
Nie czyn sobie obrazu rytego / ani wselkiego po-  
dobienstwa / ktore jest na niebie wzgora/ y ktore  
na ziemi misto / ani tych ktore sa w wodzie pod zie-  
mią: nie bedzieś sie im klanial/ ani ich chwalił. Ja  
jestem Pan Bog twoy mocny/ zarwany w milos-  
ci / msczac sie nieprawosci oycowskiej w sy-  
niech w trzecim y czwartym pokoleniu tych/ktos-  
zy mie nienawidza: A czynie milosierdzie nad  
tysiącmi tych ktoryz mie miluji y strzega przyka-  
zania mego. Nie bedziecie mieć bogow srebr-  
nych/ ani bogow złotych nie uczynicie sobie. Nie  
nasładuycieś bogow cudzych abyście im slużyć  
mieli y chwalić ie / ani mie tu gniewu sprawami  
rok waszych wyzywacie. Poswiecisz sie a  
badziecie swietymi/ boć ja swiety jestem PAN BOG

2 Mos: 20.  
v 2.v 3.  
v 4.

v 5.

v 6.

v 21.

Levit: 20.  
v 7.

Okazanie Zakonu Bożego

wąs̄/ostrzegajcęs̄ przykazania moich/ a czyniecie  
 ie/Jaciem iest Pan Bog ktory was poswiadcam.  
 Poznajcęs̄ mnie iuz iżemci ia sam iest Bog, a  
 nad mie inego niemam. Ja PAN, przykazania mo-  
 ich przestrzegajcie. Ja PAN BOG wąs̄ ktorym  
 was wywiodł z ziemie Egiptskiej / strzeżcie  
 przykazania mego w wszystkich sadow / a czyniecie  
 ie/ia PAN. Ja PAN BOG wąs̄/ nie uczynicie so-  
 bie bålwaną/ ani obrazu rytego/ ani stupow żas-  
 dnych bedziecie stawiac/ ani kamienia forennie  
 rzezanego nie bedziecie mieć w ziemi waszey/kto/  
 remubyscie sie kłaniac mieli. Jaciem iest istotnie  
 PAN BOG wąs̄/ boycieś sie swiatobliwosci mo-  
 iey. Ja PAN, bedziecieli chodzic w moich przy/  
 kazaniach / a ich ostrzegac y ie pełnic. Damci  
 wam deszcze czasy swymi / a ziemia wyda vro/  
 dzay swojy/ a szczepie pełne owocow. Posiegnie  
 mlocenie wina zbieranie/ a wina zbieranie zanie/  
 prozni sianie/ a bedziecie iesc chleb wąs̄ do syta/  
 a bez strachu bedziecie mieszkac w ziemi waszey.  
 Dam tez y pokoy w granicach waszych / spać be/  
 dziecie/ a nie bedziektoby was przestraszyl/odey/  
 mieć zle bestye / a miecz nie poydzie przez ziemie  
 wasze. Gonić bedziecie nieprzyacioly wasze y pa/  
 dna przed wami. Pieć waszych beda gonić sto  
 nieprzyaciol / a sto waszych beda gonić dżesieć  
 tysiecy / padnę nieprzyaciiele waszy mieczem

przed

Deut: 32.

y 39.

Levit: 20.

y 19.

y 37.

Levit: 26.

y 1.

y 21.

y 2.

y 4.

y 5.

y 6.

y 7.

y 8.

przed twarzą wąsa. Patrzyc bede na was / a  
 roscie bedziecie / rozmnożeni bedziecie / a w pewnie  
 vnowe moie z wami. Jesć bedziecie rzeczy bár/  
 zo stare / a gdy nowe przyda / tedy stare zarzući/  
 cie. Postawie przybytek moy w poszczodku was /  
 a nie straci was dusza moja. Chodzic bede mie/  
 dzy wami / a bede Bogiem waszym / a wy bedzie/  
 cie lud moy. Ja PAN BOG wasz / ktorym was  
 wywiodl z ziemi Egyptskiej / abyście im nie slu/  
 żyli / a ktorym polamal rzeciozy gardla waszego /  
 abyście chodzili swobodno. Jesli mnie poslu/  
 chać a przekazania moiego pełnić nie bedziecie /  
 A przestapićie Zakon moy / a sądy moie sobie le/  
 kce poważycie / abyście nie czynili tych rzeczy kto/  
 rem i a ustanowil / a wzruszyl byście vnowe mo/  
 ie. Ja także też uczynie was / nawiadze was ry/  
 chlo w psocie a ogniu ktorzy skazi żywoty wasze /  
 a zaslepi oczy wasze / na darmo bedziecie siać / a  
 bowiem w sztyku nieprzyjaciele pożga. Postawie  
 oblicze moje przeciwko was / a padniecie przed  
 nieprzyjaciołmi waszymi / a bedziecie oddam  
 tym ktorzy was nienawidzą / bedziecie uciekać a  
 żaden was gonić nie bedzie. A jesliże y tak ieszcz  
 nie posłuchniecie mnie / przydam siedmikroć wie/  
 cey ran na was dla grzechów waszych. A skrusze  
 pyche tey hárdości waszej / dam wasam niebo z go/  
 ry iako żelazne / a ziemie miedziane. Daremne

v 9.

v 10.

v 11.

v 12.

v 13.

v 14.

v 15.

v 16.

v 17.

v 18.

v 19.

v 20.

Okazanie źakonu Bożego

V 21. bedę prace wasze / ziemią nie wyda vrodzaiu swo-  
go / ani drzewa owocow. Jesliże iefszce przecie-  
wić mi sie bedziecie / a nie bedziecie chcieć poslu-  
chacé / przydam nad to iefszce siedmikroć wiecęy  
rat na was / dla grzechow waszych. Dopuszczę  
na was bestye lesne / a bedę was dawie y dobytek  
wasz / a wszystkich rzeczy vmmiejsze / y spustosze  
drogi wasze. Jesliże iefszce y tak nie przyumiecie  
trestania moiego / a bedziecie mi odporni / Na  
też bede przeciwko wasm / a bede was bić iefszce  
siedmikroć ciezszyimi rānami dla grzechow was-  
zych. Uwiode na was miecz / który iest pomscie-  
ciel vmonowy moisy: A gdy do miast vcieczećie / ja  
dopuszczę mor na was / a podani bedziecie nie-  
przyiacielom w rece. Gdy złamie laske posilenia  
waszego / tak że dziesięć żon chleb bedę piec w ie-  
dynym piecu / a dądza go w miare stromnie / a iesc  
bedziecie / a nie bedziecie nasyeni. Jesliże iefszce  
ani przez te rzeczy nie bedziecie posluszni / a prze-  
ciwko mnie chodźić bedziecie / Ja także też prze-  
ciwko wasm chodźić bede w pierzchliwości a w  
rānach moich / a trapić bede was zasie siedmikroć  
ciezszyimi rānami dla grzechow waszych. Jesć  
bedziecie syny wasze y córki wasze. Skażę kościo-  
ły modlarskie wasze na gorach wysokich / a mo-  
dły podrużgoce. Pādniecie niedzy vpady modl-  
waszych / a w obmierznienu was bedzie mieć du-

Számoiátak bárzo / Ze miasta wasze puste vczys-  
 nie / światobliwosci waszey / ani też woniey na-  
 chetnieysey wiecę od was nie przyime. Skaże  
 ziemie wasze / a dżiwowac sie iey beda nieprzyia-  
 ciele waszy / gdy w niey mieszkac beda. Was abo  
 wiem rożzone miedzy narody / a wytargne za  
 wami miecz moy / a bedzie ziemia wasza pusta / a  
 miasta wasze stajone. A tedy się podobacé bedzie  
 ziemi / gdy odpoczymie przed wami / po wşytkie  
 dni spustoszenia swego / gdy bedziecie w ziemi  
 nieprzyiacielstey / tedy ziemia odpoczymie / A  
 swiecic bedzie swietá swoiego spustoszenia / dla  
 tego iż nie miała odpoczynienia na wasze swietá /  
 gdyście w niey mieszkali. A ktorzy żkolwiek z was  
 zostana / damci na nie strach w sercach ich w kra-  
 inach nieprzyacielskich / z straszyć ie list gdy po-  
 leci chrzezczac. A tak vcieks / iako przed mieczem  
 pada / ano ich żadny nie goni / a klesni / iedni na  
 drugie / kazydny na brata swoiego / iako pada / gdy  
 z boju vciekaia : a żaden z was nie bedzie smial  
 nieprzyacielowi odeprzeć. Zaginiecie miedzy  
 nieprzyaciolą / a zagubieni bedziecie w ziemi nie-  
 przyacielskiej. A iesliże iescze y z tych niektorzy  
 zostana / zgina w swoich grzechach y oycowstich:  
 Trapieni beda dokąd sie nie wyznaczą grzechow  
 swoich / a nie wspomnis na swoie rzeczy / ktore  
 uczynili przecinko mnie / a chodzili sprzećwia-

v 31.

v 32.

v 33.

v 34.

v 35.

v 36.

v 37.

v 38.

v 39.

v 40.

Okazanie źakonu Bożego.

V 41. iac sie im. Przetoż y ia także przećiwko im chos-  
džić bede / a vniode ie do żiemie nieprzyjaciol/  
poład sie nie zawsyda duszā ich nieobrzejana: a  
tedys sie modlic beda za nieprawości swoie. Aia  
sie też rozpamietam na vnowe moie / ktoramem  
vczynil z Abrāmem / Izäkiem a Jakobem / y  
na żiemie ich. Także sie też rozpamietam y na  
żiemie ich ktoraz to spustoszalā / a podoba sie iey  
że pokoy ma przed nimi: a iako swieto swieci/  
cierpiac zpustoszenie dla nich / Przetoż sie oni  
modlic beda za swoie grzechy / dlatego iż od/  
rzuili sady moie / a Žakonem moim wzgárdzili.  
A wžakoż przeto gdy byli w żiemie nieprzyjaciel/  
stkiey / nie odrzuciłem ich koniecznie / aniżem sie  
na nie tak rozniewał / iżebym ie tak zatracił / a  
iżebym zruszył vnowe moie z nimi. Ja isto/  
tnie iestem P A N B O G ich / a rozpominie sie na pier/  
wszą vnowe moie / gdyżem ie wywiodł z żiemie  
Egiptstkiey / a na to pātrza narodowie / abyim byl  
Bogiem ich I A P A N B O G. Nie obracaycieś sie k/  
modlam / ani bogom lanych nie vczynicie sobie/  
Ja ciem iest P A N B O G wasz. Taiemnica P. Bos/  
gā naszego nam sa obiawione y potomstwu nasze/  
mu na wieki: abyśmy czynili dosyć wšytkim slo/  
wom źakonu tego. A przetoż ostrzegaycie pilnie  
duſz waszych / niewidzieliscie żadnego podobien/  
stwa w ten džien / gdy to wam mowil P A N B O G

Levit: 19.

V 4.

Deut: 29.

V 19.

Deut: 4.

V 15.

na gorze Oreb z poszczodku ognia. Abyście snadż  
 oklamiąc siebie / vdziatalibyscie sobie niejakie  
 podobieństwá rzezane / abo obraz pogłowia me-  
 stiego / abo żenstiego / Abo podobieństwá wſelás-  
 kiego howadá ktore na ziemi / abo ptakow pod  
 niebem latających / y ziemskich bestiy ktore sie czoł-  
 gają po ziemi / badz to ryby ktore sa w wodzie pod  
 ziemia / Aby snadż podniosły oczy k niebu / vy-  
 žrzałby Słońce / Miesiąc / y wſytkie gwiazdy  
 niebieskie / a bledem bedąc oklamiany / czciłby te / a  
 klaniałby sie tym rzeczom ktore Pan Bog two-  
 rzył k służbie wſytkim ludziom ktorzy sa pod nie-  
 bem. Wystrzegajcie się aby nie było zwiedzio-  
 ne serce wasze / abyście nie odstąpili od Pana Bo-  
 ga waszego / a słzyli bogom cudzym / a im sie kła-  
 niali; a przetoż Bog rozgrywalby sie a zamknął-  
 by niebo / ić. Przetoż ostrzegajcie a czynicie te  
 rzeczy ktore wasm przykazał PAN BOG, nie vchyo-  
 laycie sie ani na prawice ani na lewice / ale po dro-  
 dze ktora wasm PAN BOG przykazał chodźić bez-  
 dziecie / abyście byli żywcy mieli sie dobrze. Nie  
 násładycie się bogów cudzych / bogów innych na-  
 rodów ktorzy sa okolo was. By snadż gniew Pa-  
 na Boga twoiego nie zapalił sie przeciwko tobie /  
 a iżbys nie był wykorzenion z ziemię: abowiem  
 PAN BOG twoj zapalczyny jest w miłości w po-  
 szczodzie siebie. Patrzayże abyś sie nigdy nie zapo-

v 16.

v 17.

v 18.

v 19.

Deut: 11.  
v 16.Deut: 5.  
v 32.Deut: 6.  
v 14.

v 15.

Deut: 4.  
v 23.

Opazanie żakonu Bożego.

minał nad vniową Pana Bogatwoiego / ktora  
yczynił z tobą abyś sobie nie vdział ryćmy abo  
obrązu niektorego stworzenia / którež to Bog za-  
każał. Abowiem Pan Bog iest ogień spalający /  
Bog gorliwy. Zachowajże wszelkie rzeczy / kto-  
rem dżis rostażał tobie / A ja wyżone przed twa-  
rzą twoją Amoreā / Rānaneā / a Eteā / Ferezeā /  
też Eweā y Jebuzeā. Ostregay sie abyś nigdy nie  
czynił przyjaźielstwā z obywatełmi żemie tejto /  
ktoreby było tobie ku wypadu. Alle ołtarze ich burz /  
modły lam / a gaje posiekay. Nie kłaniay sie bo-  
gom cudzym / Pan mitownik wielki / imię iego  
Bog mściciel iest. Nie wchodź w zimowe z lu-  
dem krańt tych / aby gdyby smilnili z bogi swoimi /  
a kłaniali sie modlam ich / nie pozwał ciebie  
nietko / aby iadł z ofiarowania jego. Ani żony z  
cor iech nie weźmiesz synowi twoiemu / aby gdy-  
by oni smilnili / nie nawiedli smilnię y synow  
twoich z bogi swoimi. Bogom włanych nie v-  
ycznięs sobie. Nie wniodzieś z nimi w vniowe / ani  
sie złituiesz nad nimi / ani bedzieś poymał corek  
ich / corti także twoi ey nie dasz synowi ich / ani cor-  
ki ich nie weźmiesz synowi twoiemu / Abowiem  
zwiedzieć syna twoiego / aby nie násładował  
mnie / ale aby rādniey slużył bogom cudzym / Al-  
dla tych rzeczy rozgniewać sie pierzchliwość Bo-  
ga przecinko tobie / a wniweč cie obroci pred-

v 24.

Exod: 34.

v 11.

v 12.

v 13.

v 14.

v 15.

v 16.

v 17.

Deut: 7.

v 2.

v 3.

v 4.

Ko / Alle rádnier im to vczyni / oltarze ich popsiu /  
 modly ich podrużgotaycie / zwycinaycie gáie ich:  
 a báłwany ich spalcie / Abowiem lud swiety ie-  
 stes Pánu Bogu twoiemu : Ciebiec wybral Pan  
 Bog twoy / abyś byl iemu lud własny ze wßyt/  
 kiego ludu ktory iest na ziemi. Obrázy ich ryte  
 ogniem spaliſz: niepožadasz złotá tego / abo srebrá  
 z ktorego vczynieni ſa / A niž co wezmiesz sobie z  
 tego / abyś nie rozgniewal Pána Boga przeto; a/  
 bowiem brzydliwość iest Pána Boga twoiego.  
 A niž co przyimiesz do domu twego co iest z mo-  
 dly / abyś nie był przeklety iako y to iest; Jako prze-  
 mierzla rzecz a nieczysta w offliwości mieć be-  
 dzieſz: a iako pohambony ſi rod bedzieſz to mieć /  
 abowiem to przekleta iest rzecz. Toć to ſa przy/  
 kazania / a ſady ktore czynić macie w ziemi ktorg  
 P A N B O G oycow twoich da tobie / abyście  
 nia władneli po wßytki dni pokójwi chodźicie.  
 Zburzcieſz wßytkie mieysca ktore opamięcie / na  
 ktorych pogani czili Bogi swoie / na gorach wy-  
 sokich a na pagorkach / a pod každym drzewem  
 latoroslnym Oltarze ich rozmieccie / obrázy po/  
 tluczcie / gáie ogniem popalcie / a modly podruž/  
 gotaycie / imioná ich wygládzie z mieysc ich.  
 Przetož ostrzegay siebie / y duſe twoiey snážnie.  
 Niezapominaj ſie nad vczynkami ktore widziały  
 oczy twoie / a niechay nie wypadają ſlowa moie z

v. 1.

v. 2.

v. 25.

v. 26.

Deut: 12.

v. 1.

v. 2.

v. 1.

Deut: 4.

v. 9.

Okazanie Zakonu Bożego

Deut: 6.  
v 5.

serca twoiego po wszystki dni żywota twoiego / v/  
czyć ich bedzieś syny twoie y wnuki. Milowac  
bedzieś Pana Bogą twoiego / ze wszystkiego serca  
twoiego / ze wszystkiej myсли twoiej / y ze wszystkiej  
sieli twoiej. A niechay beda słowa te to które ja  
tobie džis przekaznie / w sercu twoim. A bedzieś  
ie opowiedał synom twoim / y bedzieś ie rozmys-  
ławał sobie w domu twoim / y idac droga / lega-  
iac y wstawalięc. A przywiażeś ie jako znak na  
reku twoich / a niechay beda przed oczyma twoimi  
jało ruchające sie / A napisześ ie na podwo-  
iach / y na drzwiach domu twoiego. Polożcieś  
te to słowa w sercach a w pamięci waszej / a vo-  
wiażcie ie sobie na reku naznak / a przed oczyma  
twoimi jało by powiescie. Oczcie syny wasze iże ie  
rozmyslają gdy vsiedzieś w domu / abo droga  
poydzieś / legając y wstawalięc. Napisześ ie a na-  
znamionuieś na podwoiu drzwi domu twoiego /  
Aby sie rozmnożyły dni twoie y synow twoich na  
ziemi ktorą obiecał Bog dać oyciom twoim / do-  
kąd niebowisi nad ziemią. Wiecie że ciem uzył  
was przekazania a sadow / iakoż mi przekazał  
PAN BOG moy. Taka ie pełnić bedziecie / zas-  
choruycieś a w skutku napełnicie / Abowiem w  
tym polożona jest mądrość y rostropność waszą  
przed innymi narody / Aby oni słuchając tych w/  
szystkich ustaw rzekli : Zapravde lud ten iest ma-

Deut: 11.  
v 12.

v 19.

v 20.

v 21.

Deut: 4.  
v 5.

v 6.

Obacz-  
cie.

dry/

dry/rostropny y zacny. A nie tylko wam samym i a  
to przymierze stanowis / a tych przysiąg twier-  
dze: ale wszystkim tak obecnym iako y potomnym.  
Jesli tedy posłuchniesz głosu Pana Bogá two-  
iego/a nápelniš wszystkie przykazania które ja to-  
bie przykazuje dzis/vczyni cie Pan Bog powyż-  
szenięego nadwszystkie narody ktorzy mieszkają  
na ziemi / A przyda na cie wszyscy pożegnania  
te to / a obsiega cie: Wszelkie iesliże bedzieś o-  
strzegal przykazania iego. Pożegnany ty w mie-  
scie a pożegnany na polu / pożegnany plod źy-  
wości twoiego/y vrodziemietwoi ey/y plod do-  
bytki twoiego / stada wołów twoich / a chlewy  
owiec twoich / Pożegnane stodoły twoie/ a po-  
żegnane inne wszystkie rzeczy twoie. Pożegnany  
bedzieś wchodzący do domu y wychodzący.  
Dać PAN BOG nieprzyjaćowi twoiem rece two-  
ie ktorzy powstana przeciwko tobie / że pàdną  
przed twarzą twoją/iedna droga po ciągną przeci-  
ewko tobie / a siedmiga wieka przed tobą. Dać  
PAN BOG pożegnanie piwnicam twoim/y w szty-  
kim skutkiem reku twoich / dać pożegnanie tobie  
w ziemi ktora wezmiesz. Wzbudź cie sobie PAN  
BOG w lud swiety/iako przyobiecal tobie/iesliże  
bedzieś ostrzegal przykazania iego / a bedzieś  
chodzil po drogach iego / A wyzrzać wszyscy na-  
rodowie ziemie / iżec imię Boże wziewano jest

Deut: 29.  
v 14.

v 15.

Deut: 28.  
v 1.

v 2.

Błogosławieństwa.

v 3.

v 4.

v 5.

v 6.

v 7.

v 8.

v 9.

v 10.

Okazanie Zakonu Bożego

v 11. nád tobą / a bedą sie ciebie bać. Da tobie PAN BOG  
wszystkiego hoyność / y synom y dobytkom / y vros-  
dy ziemie / ktora PAN przysiągl oycrom twoim /  
aby ja dał tobie. Otworzyć PAN BOG starb swojy  
nalepszy niebieski / a dać deszcz ziemi czasu swoje-  
go / a dać pożegnanie wszystkim uczynkom reku-  
twoich / Pożyczowac bedzieś inym narodom / a  
sam od nikogo nie pożyczysz. Ustanowicie PAN  
BOG twoy w głowie a nie w ogon / a bedzieś z  
wierzchu a nie z spodku iesliże vposłuszechysz przy-  
kazania ktore ja tobie dzis przekazuje / a bedzieś  
ostrzegac ich a w skutku pełnic. Nieuchylając sie  
ani na prawice ani na lewice / a iesliże nie bedzieś  
służyć bogom cudzym / a klaniac się im. A iesliże  
nie bedzieś chciał posłuchać glosu Pana Bogę  
twoiego / aby ostrzegal y czynił wszystki przekaza-  
nia iego / a rządy iego poswietne aby zachował  
ktore ja tobie dzis przekazuje / przypiąci na cie  
wszystkie złorzeczenia te to / y posiedzić cie. Zło-  
rzeczony bedzieś w mieście / złorzeczony na po-  
li. Złorzeczona stodola twoja / złorzeczone y m-  
że wszystkie rzeczy twoie / złorzeczony dobytek  
wołów twoich y stada owiec twoich. Złorzeczo-  
ny bedzieś wechodzacy do domu / złorzeczony y  
wyходzacy. Dopusci na cie Pan Bog głod y  
lácznosć / a nie szczęście na wszystki uczynki twoie /  
ktoreżkolwiek czynić bedzieś / poład cie nie zetrze-

a nie

ā nie zgładzi w rychle / dla wynaleśton twoich  
 naygorzych w ktoryches go opusćił. Przydayże  
 tobie P A N B O G mor / pokąd cie nie wykorzeni z  
 ziemie do ktorey wnidźiesz / aby na władnat.  
 Przydayże tobie P A N B O G vbstwo / żimniceż/  
 mina / y powietrze stężone / rdze/ā trapion bez/  
 džiesz aż y zaginiesz. Także y niebo ktore nad tobą  
 iest miedżiane / a ziemie po ktorey chodžisz żelaz/  
 zna. Dayżeć P A N B O G miasto dżdżā proch z  
 niebā / a spadnie na cie popiół pokąd nie bedzieś  
 stężon. Dopusciż na cie P A N B O G abyś padł  
 przed nieprzyjacioly twoimi / iedna droga wy/  
 nidźiesz przeciwko nim / a siedmisięciesz / a  
 roztulisz sie po wszystkich królestwach ziemie.  
 Bodžisz ciało twoie martwe w pełkiemu ptaszkowi  
 niebieskiemu za pokarm / y bestyam žiemskim nie/  
 chay nie bedziektoby odegnat / Niechay cie P A N  
 B O G vdreczy wrzody Egyptskimi na żadku two/  
 im / y tu kedy layna wychodzą / brzuch twoy pą/  
 sywością y świerzbem tak aby nie mógł vleczon  
 być. Niechay na cie dopuści P A N B O G żmyślu  
 pominienie / a slepote y zmamienie mysli / Niżby  
 mācał o południu / iako māca ślepy w ciemno/  
 séiach / aby nie spráwował drogi swoiej / każde/  
 go czasu iżebi cierpiat věisti / pohánbienia / a  
 gwałtem aby věisnion był; a niechay żaden nie  
 bedzieku wyzwobozenu ciebie. Gdy żone poj-

V 21.

V 22.

V 23.

V 24.

V 25.

V 26.

V 27.

V 28.

V 29.

V 30.

Opazanie Zakonu Bożego

miesz niechayći iny obcwie z nią / dom zbudujesz a  
 nie bedzieś w nim mieszkał. Winnice Szczepic be-  
 dzieś a niepożywiesz iey. Woltwoj zabit bedzie  
 przed toba a niebedzieś go iesc / Ostła twoiego  
 wezmać / a ty na to patrzyc bedzieś a niewrocać  
 go / też owce twoie dāne beda nieprzyiaciolum  
 twoim / a nie bedzieć ktoby tobie pomogl / syno-  
 wie twoi y carkitwoie beda dāne cudzemu ludos-  
 wi / a ty na to patrzyc bedzieś / zginiesz żałoscia  
 patrzac na nie cały dñien / a nie bedzie żadney sily  
 wreku twoich. Drodzaię żiemie twoiey y wszystke  
 robote twoie / zeżrzyć lud ktorego ty nie znasz. A  
 ty przecie bedzieś winien tu cierpić včiski po w-  
 szystki dni żywota twoiego / boiąc sie strachu tych  
 rzeczy ktore wyżra oczytwoie. Dopusci na cie  
 PAN BOG nieżyt naygorły na kolana y na lytki  
 tak aby nie mogł zdrowion być / od piety nog  
 aże do wierzchu głowy twoiey. Zawiedzie cie  
 PAN BOG y Krola twoiego / ktorego sobie vsta-  
 nowisz / miedzy narod ktorego ty nieznasz / a mi oj-  
 cowie twoi / a slużyć tam bedzieś bogom cu-  
 dzym / drzewianym a kamiennym; a bedzieś dan  
 w przystowie a w rosprawke wszystkim narodom  
 do których cie zawiedzie PAN BOG twoy. Wiele  
 násieiesz na polu / a mało żac bedzieś / abowiem  
 żarancza pożrze wszystko. Winnice bedzieś ko-  
 pac y Szczepic / ale nie bedzieś z niey winić / ani

bedzieś

bedzieś co zbierac z niey / abowiem skąpana  
 bedzie syzlami. Drzewa oliwowe mieć bedzieś po  
 wszystkich miedzach twoich / a nie bedzieś sobie  
 mieć ście oliwy / abowiem wycieczka skąpi sie / spło-  
 dżisz syny y corki / a nie rząwieśzych / abowiem zas-  
 wiedzieni bedą do wiezienia. Wszystkie szczepia y  
 żyta żemie twoiey rdzą pokąsi. Cudzoziemiec  
 który mieszka z tobą w żemi powyższon bedzie / a  
 bedzie zacmieszki niżeli ty; a tobie przyjdzie na dol  
 a bedzieś pod nim. Onci tobie pożyczowac be-  
 dzie / a ty nie bedzieś mieć co iemu pożyczyc; onci  
 bedzie za głowe / a ty bedzieś za ogon / A przyjdą  
 na cie wszyscy złorzeczenstwa teto / a trapić cie be-  
 da tak że cie zagubią / abowiemes nie posłuchnat  
 glosu Pana Bogę twego / a nie strzegles przyka-  
 zania jego / y poswiątnych obyczajow / które  
 przykazali est tobie. A bedać na tobie známioną /  
 y cudą y na nasieniu twoim aż na wieki. Dla tego  
 iżes nie slużył Panu Bogu twoiemu w radości / a  
 w serdecznym weselu / mając wszystkich rzeczy z  
 potrzebe. Bedzieś slużyć nieprzyjacielowi two-  
 iemu / którego dopusci na cie BOG, w głodzie / w  
 pragnieniu / nagoście / niedostatku wszystkich rze-  
 czy / A włożyc iarzmo żelazne na syje twoie po-  
 kąd cie nie skruszy. Przywiedzie na cie PAN BOG  
 lud z daleka / a od granic żemie iako orlice / gdy  
 pretko leci / iegożto iezyka nie bedzieś mogł rozu-

v 40.

v 41.

v 42.

v 43.

v 44.

v 45.

v 46.

v 47.

v 48.

v 49.

v 50.

mieć /

Okazanie źakonu Bożego.

mieć/lud nayniestydacieyšy ktory żadney poczci/  
wości nie uczyni człowiekowi staremu / ani sie  
nie zlituie nad dziecieciem. A zeżrzyć dobylek  
twoy / yžyto žiemie twoiey pokinie záginięſ / a  
niezostawić pženice/ winą/ oleju y dobytką/ wo-  
low ani owiec / pokad cie nie skazi we wſytkich  
miesciech / a pokad nie beda pop sowane mury  
twoie pewne a wysotie/ w ktoryches ty miał na-  
dzieje swoie we wſytkiey žiemie twoiey. Obleżo-  
ny bedžiesz w mieście / we wſytkiey žiemie ktorą  
datobie B o g. A iesc̄ bedžiesz płod žywotą two-  
iego / mieso synow twoich y corek twoich / ktorę  
datobie P A N B o g twoy/dla głodu wielkiego w  
obleżeniu / a včisnieniu ktorym cie obciąży nie-  
przyaciel twoy. Człowiek roskoſnego žywotą/a  
barzo similny zawiścić bedzie / a nie bedzie przy/  
iązny bratu swemu/ yženie z ktorą przebywa. Al-  
by im nie dał miesa synow swoich ktorę iesc̄ be-  
dzie dla tego: abowiem nie ma co mego/bedac w  
obleżeniu w psocie / ktorą ie dreczy nieprzyaciel  
iego we wſytkich domiech twoich. Młoda żona  
a roskoſna ktorą ledwie po žiemii stopa / przeros-  
koſz wielka / zawiśnać bedzie meżowi swoiemu  
własnemu. A nie bedzie mu życzyć miesa synow y  
corek swoich / aniž mu sprzyiać nie bedzie tey nie-  
czystości ktorą wychodzi przy porodu / ani tych  
dzieci ktorę sie w te godzine vrodza. Ale ie iesc̄

bedzie

bedzie w skrytosci / prze niedostatek wskytkich  
rzeczy / w oblezeniu nieprzyjaciol / a przez glod y  
prze vciest ktorym cie strapi w mieście nieprzyja-  
ciel twoj / Jesliże nie bedziesz ostrzegal a pełnil  
wszytkich przynagania ktore napisane sa w tych to-  
riegach : a niebedziesz sie bac imienia iego wiele-  
bnego a groznego / iakoż to Pana Bogata twoiego.  
Przysporzye PAN BOG RAN TWOICH / y rani synow  
twoich / rany wielkie ktore dlużo trwac beda /  
niemocy długie / a naygorze iako wieczne / A o/  
brocić na cie wielkie rany Egyptskie / ktorych es-  
sie obawial / y beda sie ciebie przytrzymawac.  
Ktemu też y wskytkie ine niemocy / a rany ktore  
nie sa napisane w tych to riegach wiedzie PAN  
BOG na cie poki cie nie zatraci. Malański poczet  
was zostanie / coscie pierwey byli w wielosci i a/  
ko gwiazdy niebieskie / abowiem es nie posłuchal  
glosu Pana Bogata twoiego. A iako pierwey PAN  
BOG radosc miał nad wami czyniąc was do/  
brze / a rozmnazajac was / tak sie też weselic be-  
dzie / gdy was zatraci a podwroci / aby scie byli  
wygnani z ziemie do ktorej wnidziecie aby scie  
mis władneli. Rozżenie cie Pan Bog do wskyt/  
kich narodow / od wierzchu ziemie aż do granic  
iey / A tam sluzyc bedziesz bogom cudzym / ktos/  
zych ty nie znasz y oycowie twoi / bogom drzewia-  
nym a kamiennym. A miedzy temi narodami nie ods-

v 58.

v 59.

v 60.

v 61.

v 62.

v 63.

v 64.

v 65.

Okazanie Zakonu Bożego

poczynie nogą twoją / a nóż odetchnieś: dopusci  
 istotnie na cie P A N B O G serce lekliwe/ oczy pośle  
 a żywot zepsowany żalosćią a tępnością. Ał be-  
 dzie żywot twoj iako wihały przed tobą / bać sie  
 bedzieś w dniu y w nocy/ a nie bedzieś wierzyć  
 sam sobie. Ráno rzeczesz: kto mi da aby iuż był  
 wieczor: Ał wieczor rzeczesz: kto mi da aby było  
 ráno: prze strach serca twoiego który przyidzie  
 na cie/ A dla tych rzeczy które sam oczyma swoimi  
 mi wyżrysz / zawiadzie cie zasie P A N B O G do Egiptu na łodziach droga o której tobie rzekł/ aby  
 iey wiecę nie widział. Tu przedan bedzieś nie-  
 przyjacielom twoim za pąobli a dżiewki / a nie  
 bedzie stoby kupił.

Oto iadzis przekładam przed twarzy wasze  
 pożegnanie y złorzeczenie. Pożegnanie / iesli  
 že bedziecie posłuchać przykazania P A N A B O G A  
 waszego/ które iadzis przykażuiem was. Złorzec-  
 zenie / iesli nie bedziecie posłuchać przykazania  
 Páná Bogá waszego: A iesli zeydzicie z drogi  
 która iadzis okażuiem was a bedziecieli stużyć bo-  
 gom cudzymi których nie znacie. Baczyś tedy że  
 ciem dzis przelożyl tobie żywot a dobre / a zasie  
 śmierć a zle / aby mitował Páná Bogá twoiego  
 a chodził po drogach iego / y przykazania iego os-  
 trzegal/ A iesli sie odwróci serce twoie/ a nie be-  
 dzieś chcieć posłuchać / a bledem bedać otklamā-

ny sly

ny slużyły bogom cudzym. Przepowiadam to/  
bie dzis iżę zginiesz / a małobedzieś mieszkac na/  
ziemi/ do ktorey przeszedzy Jordani wmdzieś a/  
by ma władnał. Na świadectwo biore dzis nies/  
bo / ziemie / życiem przełożyl was żywot a do/  
bre/pożegnanie a złorzeczenie/ Przetoż wy wol/  
cie rādmiey żywot aby y ty żyw byl y synowie  
twoi. A miluy Pana Bogą twoiego / a postu/  
chay głosu yiego sie przydziężaz / onci iest isto/  
tnie żywot twoy a przedłużenie dni twoich / aby  
mieszkał w ziemi / ktoramē obiecał BOG oyciom  
twoim Abrāāmowi/ Izāakowi a Jakobowi / a/  
by iq im dał. Niewróć się tedy a bądź posłusznny  
głosu Pańskiego / a czyn wszystki przykazania kto/  
re ja dzis przykazuiet tobie/ A PAN BOG twoy da/  
tobie hoynie szesćie do wszystkich spraw ktore iez/  
dno sprawować bedzieś. Bedzieśli jedno poslu/  
shy głosu Pana Bogą twoiego / záchowujsc  
przykazania y vstawy iego / ktore sa napisane w  
riegach Zakonu tego / nawracając sie ku Panu  
Bogu twoiemu ze wszystkiego serca y ze wszystkiej  
duše twoiej. Abowiem przykazanie to ktore ja  
dzis opowiadam tobie / nie iestci zákryte przed  
tobą / ani z daleka położone. A nie iest w niebie  
żebyś miał rzec : Ktoż z nas ma wstąpić do nies/  
ba / a tam ienam przynieść żebyś my go słuchali y  
pełnili ie. Ani też za morzem żebyś miał rzec/

v. 18.

v. 19.

v. 20.

tamże  
v. 2.

v. 3.

v. 10.

v. 11.

v. 12.

v. 13.

## Okazanie Źakonu Bożego

któż z nas ma przeyć za morze / a nam ie przyniesć / abyś my go słuchali y pełnili ie. Aleć ie jest bárzo blisko was to slowo w ustach waszych / y w sercach waszych / abyście mi postużni byli.

O ludzie wieku tego/ dla Pána Bogá proſe/ pilnie o-  
baczenie/ a sprawiedliwie rozeznacie to : iakim Koſciolem  
powſzechnym sa ci Źakomicy/to iest/Boski Źakon nicuſcy  
Xieża abo Kapłani pomázani. Ktorzy ačkolwiek to w  
piśmie swietym miaſa/dostatecznie wiedza/widzą y czytają/  
iż to przymierze a slowo / ten glos/ te mowe/ nauke y  
ſcieſzke stara / to iest/ ten Źakon a te Wiare/mie żaden czlo-  
wiek omylny z wymyslu iakiego / Ale sam PA N BO G náš  
mocny / z naywybierzy cznieyſiego wpodobania swoiego  
postanowić / a przez Moyzesha nápisany im dać/y mocnie a  
koniecznie przykaſać raczyli; aby tego wſyktiego pilnie  
przestrzegac / skutkiem wypełniac / y wiernie zachowac/  
ſami siebie y inſe wſykti może / żony / džiatki y goſcie nau-  
czali. Ačkolwiek dostatecznie tež y o tym wiedza/ Iż ie-  
dnorodzony syn Bozy PA N y zbawiciel náš mily Jezus  
Krystus/nie dla tego z nieba na ten świat przyiściacy/  
aby Źakon y proroći niſczyć miał / Ale dla tego aby Źakon  
potwierdził a nápelnił / o czym iego prawdziwe świade-  
ctwo mamy iasne slowy temi: Nie každy ktory mi  
mowi Pánie Pánie/wnidzie do królestwa niebie-  
ſiego/ ale ktory czyni wolę oycá moiego / ktory  
iest wniebie. Niedomniemawajcie sie/ aby mił  
przyći niſczyć Źakon y Proroći / nieprzyjedlem  
niſczyć Źakonu ale gi nápelnić. Ačkolwiek dostá-  
tecznie tež y o tym wiedza/ Iż tenże to syn Bozy a Pan y  
zbawiciel náš mily / nie inaczej jedno iako oycá iego y ná-  
nego niebieskiego/naswietſa wola byla/tak własnie/wſe-

V 14.

Matt: 7.  
V 21.

Matt: 5.  
V 17.

liak wiernie/prawie/prawdziwie/gruntownie/dostatecznie  
 a skutecznie / całe / zupełnie y dosłonale / dobrze a przewy-  
 bornie stary żakon wypełnić / y podług wyznania swoiego  
 skończyć. A w nowym swietym żakonie/ iakich y iakie/ y  
 też iakim obyczajem ceremoniij abo obrzedow vzywac/  
 obchod czynic y zachowac mamy a powinni ieszensny. To y  
 o tym wşytkim / napierwey vsty swoimi nayswietzemi/  
 dobra/zdrowia / swieta a zbwienia nauke/ y też własna o-  
 soba swoja przespiecyny/isty a skuteczny przykład dać/ a pi-  
 simy Ewangelistow y Apostolow wiernych milych swo-  
 ich/przez dar a natchnienie Duchá swoiego swietego/nam  
 sprawę y wyprawę laskawie a milosciwie nárzadzić / po-  
 stanowic/podać y pozostawić raczył. A cożkolwiek jedno  
 Pánu Bogu oycu iego y nášemu niebiestiemu na wieczna  
 cześć y ná chwale / a nam nášych grzechow na odpuszcze-  
 nie/a duszam nášym na zbwienie potrzebne było/ a potrze-  
 bne jest/ y ná czaśi niekonczone potrzebne bedzie/ tego ni-  
 czego by nam niey opuscić / zaniechać/ zamieškać y zanie-  
 chać nie raczył/iako o tym wiernie a prawdziwie wyswiad-  
 czył mowiac słowy temi: Názwałem was przyjaciel-  
 mi / iż to wşytko com styżał od oycá moiego / o/  
 znamy niem wall. A cożkolwiek dostatecznie też y o tym  
 wieđza. Iż tenże to syn Boży Jezus Krystus Pan/ a żbá-  
 wićiel náš mily/z Apostolmi swoimi wiernimi milemi/ ni-  
 gdy a nigdziey Pána Bogá Oycá swoiego y nášego nie-  
 bieستiego/áni Patriarchy/áni Proroka żadnego/ áni wšel-  
 kicy inszey rzeczy/Ekore sa ná niebie wzgore/y ktore ná ziemi  
 misto / áni tych ktore sa w wodzie pod ziemia / áni obrazu  
 rytego/ áni podobiestwa żadnego ze złotá/srebrá/ kámie-  
 nia/ krystalu/ drzewa/ čiastá/ y z inszych rozlicznych áro-  
 zmaitych materiy abo rzeczy tego swiatá / sobie náczynie/  
 nárzezać / názlewać / náwyrysować / natworzyć/náformos-

Ioh: 10.  
V 30.Ioh: 15.  
V 13.

## Œkazanie Œkonom Bożego

wać dać nieraczył / Ani ich poswiaćać / ani kądzić / ani bro-  
pić / ani creatorimi / ani salvatorimi / ani Eloemi / Abráhamy /  
Mojzeszami / Eliaszami / ani inßemi swietymi Patriarczami /  
ani figurami / ani chwalebnymi / ani naychwalebniemisemi  
światościami / nayswietszego a naychwalebniemisego Pana Bogá stworzyielá / a swietych patriarcho w prorokow reliquiam byc / chwalić / wylawić / w  
poczciwości miec i. Ani ich na oltarze ani na filarze / ani w  
żadne skrytosći stawić / ani przed oltarze / ani na żadne inße  
miejscá poklädać / ani sie im / ani przed nimi klaniać / ani na  
koláná klekać / ani ich całować / ani piastować / ani po ko-  
ścielech okolo krzcielnic / y kościołów / ani po rynkach / po  
polach / ani zmiejsce na rozliczne miejscá przenaßać. Ani  
im / ani przed nimi lámpę zawiessić / świec stawić / za-  
świecać / ani nosić / ani dzwonić / ani trąbić / ani bebnać / ani  
piaskać / ani szrypać; a tych takowych y żadnych innych tym  
podobnych rozlicznych a rozmaitych posług / uczynności /  
ani czci / chwaly / poczciwości / i. wyrządzać a wykony-  
wać. Ani też nam swoim wiernym krzescianom / abyśmy  
to tak czynić mieli / zgola żadnego przykładu sam osoba  
swoja swieta dać / ani też pisiny Apostolskim / ani Ewangelickim postanowić / podać / pozostawić / ani poruczyć y  
przykazać nie raczył. Ale y orzem wszelkim wobec y ká-  
żdemu z osobna w onym młodzieniu przykład swiety a  
nauke zbawienia dać / zostawić y właśnie przykazać raczył  
mowiąc słowy temi: Chceszli do żywota przysyć / za-  
chowaj przykazanie. Takaże też przez wiernego milo-  
śnika swoiego Apostola swietego / nie bogów cudzych / nie  
obrazów / nie podobieństw wszelkich miec / czynić / stawić i.  
ale przykazania Bożego przestrzegać naukę nam  
zostawić raczył słowy temi: Abowiem to iest milosć  
Boża zebysmy przykazania iego strzegli; a przy-

Matth. 19.  
v 17.

I Joh. 5.  
V 3.

œkazania

Kazania iego nie sa čieszkie. A gwaltoromikom źakonu  
 wšytkim/y o źakonie/iawnie Pan y zbawiciel naf morowic  
 raczy slowy temi: Wy iestescie ktorzy sie sprawies-  
 dliwemi czynicie przed ludzmi: alec Bog zna ser-  
 ca wasze. Abowiem co v ludzi wysokiego iest/to  
 przed Bogiem brzydliwoscia iest. Žakon y Pro-  
 rocy až do Janá / a od tych czasow królestwo  
 Boże bywa opowiadane/ a každy przećwko nies-  
 mu gwalt czyni/Ale latwiey iest niebu y źiemipos-  
 minieć / niželi z źakonu iednemu slowku vpascę.  
 Aczkolwiek dostatecznie tež y tym wiedza/ iż Aposto-  
 wie swieci wšytkim tym a taktowym ludziam yprzeciwko  
 wšytkim tym a taktowym / takaže tež o wšytkich tych a taktowych/ktozyžkolwiek i procz slowa Przykazania Pana  
 Bogá nafnego mocnego bogi cudze mieli / obrasy / podobienstwa czynili / A tež ktorzy tak iako to czasow niniejszych / na rozliczne mieysca chodza / do niemych obrazow chodzili iawnie/iásnile/pisali. A wšytkim wiernym milym  
 Božym / y tym ktorzy poznali prawde: nauke a przestroge  
 dali/ y w pismie swietym zostawili slowy temi: Przetož  
 iż znajac Bogá / przecie go nie chwalili iako Bogá/ ani mu džiekowali: owszem proznemi sie sſtasi  
 li w myslach swoich / y zaćmione iest glupie serce  
 ich. Ktorzymieniac sie być madremi / sſtali sie  
 glupiemi. Gdyž odmienili chwale niesmiertel-  
 nego Bogá/sprawiwszy obraz człowieká smiertel-  
 nego/y ptakow y zwierząt zwonorogich y gás-  
 džim. A przetož dalej Bog požadliwosciam serc  
 ich na nieczystosé/aby miedzy soba ciała swelzy

Lue: 16.  
y 15.

y 16.

y 17.

y 18.

Rom: 1.  
y 21.

y 22.

y 23.

y 24.

Okazanie Zakonu Bożego

V 25. li. Dla tego iż oni prawde Boża odmienili w  
łamstwo / a chwalili y slużyli rzeczom stworzo-  
nym mimo stworzyiciela / który jest błogosławio-  
ny na wieki / A przetoż dał ie Bog pożądliwo-  
ściom sromotnym. A iako sie im nie zdáło / aby  
Bogą poznali / tak też dał ie Bog w myśl bezro-  
zumna / aby czynili to co sie nie godzi / Napełnieni  
są wszelkiej niesprawiedliwości / nieczystości /  
złości / łakomstwą / niecnaty / pełni zazdrości y  
przewrotności. Zaśmicy / obimowce / nienawi-  
dzacy Bogą / y gwałtownicy pyżni / chłubni / wy-  
nałeżcy złości / niepostużni rodźicom / którzy zná-  
iąc prawo Boże / iż ci co takowe rzeczy czynią  
godni śmierci / nie tylko te rzeczy czynią / ale też  
zezwalaią tym którzy ie czynią. Wiecie iż gdy-  
ście byli Paganini / do niemych obrázow chodzi-  
liscie / prawie sie za nimi porywają. Dosyć iż  
iżescie pierwey wypełnili wola Paganista / gdy-  
ście przebywali w nieczystościach / piańskich /  
karczemstwach / y też w nabożeństwie obrázow.  
Synaczkowie / strzeżcie sie od obrázow / Amen.  
Alle bądzież bałwochwalcami iako oni nieko-  
rzy byli / Alle iakoście sie nawróciliku Bogu od o-  
brázow / abyście slużyli Bogu żywemu y pra-  
wdziwemu. Zdáło sie Duchowi świętemu y  
nam / nic wiecę na was nie wklädać brzemienną /  
tylko te rzeczy potrzebne / abyście sie strzegli od

1 Cor. 12.  
V 2.

1 Petr. 4.  
V 8.

Toh. 5.  
V 21.

2 Cor. 10.  
V 7.

2 Thess. 1.  
V 9.

Acto: 15.  
V 28.

osiąro-

ofiarnowanych rzeczy bålwanom. A przetoż gdy  
żeśmy narodem Bożym/mie mamy tak rozumieć/  
aby złotu abo srebru / abo kamieniowi misterne  
rytemu / abo zmysleniu człowiekemu Bóstwo  
miało być podobne. A czkolwiek dostatecznic też y o  
tym wiedza iż po Páná Krystusowym w niebowstapie-  
niu / y też po Apostolskim doczesnego żywota skończeniu/  
prawdziwi a wierni wyznawacze Páná Krystusowi / a  
nauzcyciele świętej Krzesciąstkiej wiary/ iawnie/ iasnie y  
własnie/tym/takowym skutkiem abo uczynkiem/przykład  
święty y też naukę święts słowy temi a takowymi dawali:

AG: 12.  
v. 29.

Epiphanius Biskup święty / iako o tym świadczy list do  
Janá Hierosolimitańskiego / który Hieronim z Greckiego  
na łaciński przelożyl. Ten gdy mimo Kościół sedl / a wyżrzał  
na drzwiach kościelnym Poltryne malowaną tątalt  
wyobrażenia Páná Krystusowego / abo iakiego człowieka  
świętego / wnet i podrapał a popsuwał/dla tego (iako o  
tym sam pisze) iż przeciwko pismu świętemu w Kościelech  
Krzesciąstkich / obrązow cierpieć sie nie godzi / dokładałac  
tego: Aby na potym takowe malowania w Kościele Páná  
Krystusowym nie bywały/iakoś to przeciwne wierze Krze-  
sciąstkiej / y niegodne mieysca tego / bo ku zwatleniu y ro-  
zerwaniu státecznej wiary tylko sluża. Lactantius w xie-  
gach postanowienia drugich pisze: Iż nabożeństwo pra-  
wdziwego niemajstám / gdzieżkolwiek obrązy abo bålwa-  
ny postawione sa / Iż nie nabożeństwo w obrązach / ale  
blazen nabożeństwo iest. Kto chce czytać / naydzie w tego  
Doctora/ iako tam przeciwko obrázom pisze / y z nich / y z  
tych ktorzy ie chwala iaronie sydži. Augustini święty w  
riegach o prawdziwym nabożeństwie pisze słowy temi:  
Ucie miewajmyż takiego nabożeństwa w sobie / abyśmy  
ludzko robote chwalić mieli / abowiem lepszy sa rzemiesni-

Epiphanius

Obrą-  
zów w Ko-  
ściele  
Krzesci-  
ąstkim  
cierpieć  
sie niego  
dzi.

Lac: c. 19.

lib: 2. c. 2.  
3. 4-7. 17. 18.Augusti-  
cap: ss.

## Opazanie Zakonu Bożego

Clemens  
Alexandr.  
in parænet.  
lib. 6. strom:

lib. 15. strom:

Tertul. lib.  
de Idolol:

¶ ludzkie  
obaczenie  
to.

Tamże

Tamże

Tamże

Lib. 1 de co-  
ron: milit:

Origenes  
contra Cel-  
sum lib. 7.

cy sami co takowe obrązy czynią / których się nam czymie  
nie godzi. Tam iasne zakażano bawić się tym rzemiestem  
zdradliwym / abowiem napisano iest: Nie bedzieś czymie  
podobienstwa żadnej rzeczy. Wy krzeszanie żadnego nie  
mamy obrazu na świecie: abowiem w rzeczech stworzo-  
nych nie może nic obrazu Bożego wyrącić / według nauki  
Mojżeszowej / Bog nie mabyć kształtowany / ani osoba  
ludzka / ani żadna inna rzecza / Bialwanow iako czymie tak  
chwalić Bog zakażnie / Jako to vprzedza aby sie to stało/  
co może być chwalono / tak też to pierwosie iest / Aby sie to  
nie działo czego sie chwalić nie godzi dla tey przyczyny / to  
iest dla wykorzenienia materiety bialwochwałstwa / Zakon  
Boży mowa: Nie czyn sobie obrazu / a przydawając ś-  
mi podobienstwa wszelkiego tych rzeczy które sa  
na niebie / y które na ziemi / y które w morzu / na w-  
szystkim świecie takiego rzemiestu zakażal slugom Bożym.  
Jesli sie ogladasz na roszazanie które potym Bog dal stro-  
ny wczymienia podobienstwa weża na pułsczy / násładyżę  
Mojżesha. Nie czyn przeciwko zakonowi żadnego obrą-  
zu / ażci Bog roszaze. Czynie obrązy / rzeczy kto / iako by idy  
dla innych przyczyny chwalić nie smial / jedno dla ktorę też  
y czynić ich nie ma / to iest / obudwu rzeczy / dla obrżenia  
Boga: y owosem ie chwaliś ktorzy ie czynisz aby mogły być  
chwalone. Nalárzom / ktorzy do wiary Krzeszaniſkiej  
przystawali / zakażuie inż wiecę malować obrązów dla  
swego pozytku. Jan swiety mowią: Synaczkowie strze-  
żcie sie od bialwanow / nie tylko od bialwochwałstwa / iako  
od profesiey: ale od bialwanow: to iest / od obrązow / bo-  
gow. Zadawa nam Cellus, że krzeszanie nie mogą pa-  
trzyć na oltarze / obrązy. Odpow: Krzeszaniſcy ludzie / od  
tych rzeczy wstrzymywają się dla tego zakonu / Pana  
Boga twego bedzieś chwaliły iemu sāmemu bez-

dziejſ

dżiesz służył: y dla onego: Nie bedzieś miał bogów cudzych przedemna / nie czyni sobie obrazu / ani żc. Wty dla tego nie czynimy obrazów / iż ile możemy / strzeżemy sie / abyśmy iako kólwiek nie wpadli w taka wiernosć / żebyśmy im nieco Bóstwą nie przyrobięszali. Celsus powiada że my sie czynimy y oltarzow/y obrazow/y Kościołów; a nie widzi że my miasto oltarzow mamy mysl sprawiedliwych ludzi / z ktorey bez warpienia wychodzi nadziedzicznieszą zapalona wonnosć / to jest sluby y modlitwy z czystego sumienia. Obrady też miały być Bogu poswiecone / nie te ktore są wrobione przez rzemieslniki / ale przez słowo Boże / w nas wystawione y wykstattowane / to jest/przykłady cnot. Cecilius pogánin mówi: Czemu Chrześcianie żadnych oltarzów ani obrazów nie mają? Wty Chrześcianie Krzyża ani chwalimy ani sobie czynimy. Nie mają nic tak nieprzykazanego człowieka iako obrady / abowiem od wiary iednego Boga odstąpić przymusi się. Właźla Helena Krzyż / Króla chwalila nie drewno/abowiem to jest błąd pogánki y prożność niepobożnych / ale chwalila tego ktory wiśala na drzewie. Helena iedne czarstwe Krzyża w skrzynce srebrney z: nikmona / na pamiątkę tym zostawiła w Hieruzalem / ktorzyby go widzieć chcieli rz. Nota: Widzieć / nie chwalić / nie całować rč. 30. stawisła. Varro mówi: Ktorzy obrazy do religiey wracili / y bojaźni ludziom odiali / y bledu przy czynili. Darwi Rzymianie / wiecęy niżli przez sto y siedmdziesiąt lat bez obrazów bogi swe chwalili: Co gdyby (Varro mówi:) dłużey było trwało / szcerzeby Religio záchowana była. Tämże Varro rozumiał / iż czystsa jest rzecz / bez obrazów religio záchować / ktoż tego nie widzi iako sie przybliza do prawdy Varro. Mówi P A N B o g, oltarze ich popsuycie / gdy wezmiecie moc to uczyńcie. Gdzie nam nie jest dana

Tämże  
lib: 8. contr:  
Cecilum.

Obrady  
dobre.

Minucius  
fel: in o-  
fatio.  
Arnob. li: 8.  
cont: Gent.

Ambri: in 2.  
Cor.ca. 6.

Tenje  
de obitu  
Theodosii,  
Socra: li: 1.  
c. 13. histo.

August. li:  
4. de civ.  
Dei. cap. 9.  
Tämże  
cap. II.

Tenje  
serm. 6. de  
verbo Dei.

Okazanie źakomu Bożego

moc/ nie czynimy tego/ a gdzie dana jest od Bogą/ nie pu-  
szczamy tego i mo sie. Tämże przeciwko obrazom uczymy/  
z sercich wyrzucamy/ iestesmy przesładowani obrazow/  
wyznawamy: Nie czynie gdzie nie moze. Wiele jest bał-  
wochwałcow/ Ktorzy maja te obrzydlosci na grunciech  
swoich/ Izali tam przychodzimy y one polamiemy: Pier-  
wey bowiem czynimy/ aby sny obrazy w ich sercach tamali.  
Takowy obraz (to jest malowanie Troyce S.) brzydka y  
zla jest rzecz w krzescianstwim Kościele stawiac/ a daleko  
wiecey w sercu obrzydliwia rzecz jest/takowy mieć/ Ktore  
Kościolem Bożym prawdziwym jest. Trzeba sie bac aby-  
sny nie wpadli w to swietokradzstwo/ dla kiego prze-  
kлина Apostol takowe/ Ktorzy odmienili chwale niesmier-  
telnego Boga w podobieństwo skazitelnego człowieka.  
Marcilina byla sekty Karpotracyanow kora chwalila  
obrazy Pana Jezusowe y Pawlowe y Homerowe/ Klaniac-  
iac sie przed nimi y kädzacim. Nie násładycie wielkosci  
ludzi glupich/ Ktorzy sa zabobonni w nabożeństwie/ Jam-  
bowiem znal wiele ludzi byc chwalcami grobow y obrá-  
zow. Manichei heretici obrazy czynia y one chwala/ co dla  
tego czynia aby nedznamu y sianemu swoemu odszczepien-  
stwu/ v Paganow ziednali laski. Nie patrz nadziewo  
przyjaz/ ale sie uczmocy tego ktorzy jest ukrzyzowany. Jest  
to wielkie sianiestwo y niebożnosć/ bogi malowac/ kftal-  
towac. Heretici obrazy Boga Oycal Syna y Duchā swie-  
tego czynia/ co jest rzecz barzo mierciona: abowiem obrazy  
tych cial sa/ ktoro moga byc widziane/y ogarnione/nie tych  
ktore sa nie widziane: ē. Ze czynia ktorzy Troyce S. malu-  
ja ze trzemia twarzami/ iednego starego z broda dluga/ oso-  
be oycowska znaczaca/drugiego młodego osobe synowska/  
trzeciego golebia osobe Duchā s. znaczaca/gdyż to iednak  
nie jest prawdziwe okazanie Bosztwa/ ale niciaki baliwan y  
dziorowisko skarade. Grzesza tedy ktorzy taki obraz czynia/  
abo dopuszczaja czynic: abowiem prosci inniemaria byc

Tämże

Tenje  
de fide &  
cymb. c.7.

Tämże

Rom: 1.

Tenje  
lib. hære-  
hæret. 7.

Tenje  
lib. 1. ca. 14.  
de morib:  
Eccl:

Tenje  
lib. contra  
Adimant:  
cap. 13.

Tenje  
130. de tem-  
por.  
Damasili: 4  
c. 17. de fide  
Niceph. li.  
I. cap. 52.

Bigasalutis  
sermo: 7. de  
prim. pra-  
cepto.

Trinitas  
europe mon-  
strum.

taka Troyce swieta. (Abulensis in cap. 4. Deut: quæst: 5 Durand. in 3. dist: 9. quæst: 2. Peresius de tradit: part: 3. Bo-  
gá malowac koniecznie zakazui) Concil: Constan: 6. can: 82.  
Co y Carranza fol. 234. in summa Concil: zeznawa / zak-  
zalo malowac Duchá swietego w osobie golebiczych / y sy-  
na Bożego w osobie Báránka. Podobalo sie iż w Kościele  
nie miaia byc obrazy/aby to co bywa chwalono/ná scianach  
nie bylo malowano. Podobalo sie nápmieć wierne/aby  
iako mogabronili / żeby obrazow w domach swoich nie  
mielić. Concil: Constat: 7. zakazalo obrazow chwalic y czyn-  
nic. Concil. Francof: chwalic obrazow zakazalo. Takiż też  
Cesarzowie zaci Philippicus. Leo. 3. Constantinus quint:  
Leo quart. Constant: sextus. Theodosius obrazow czynicy  
chwalic zakazali / y one z Kościola wyrzucali. Pisza Crini-  
tus lib. 9. y Sigebertus in Chron. Carol. Magn: lib. 4. contr.  
imag: zakazal obrazow chwalic/przed nimi klekać/y swie-  
czeć stawiac. A Concilium Nicenistie wtore ktore obra-  
zochwålstwo wnioslo / potepił. Cromerus pisze iak dawni  
Polacy obrazy oyczyste popalili y topili przyjavorzy wiare  
krzescianstwa: ktore Polaki xieża krzeczac mowili / swiad-  
cza Agendy: **Strachay sie bálwánów / odrzuć os-  
brazy/chwal Bogá.** Gregorius i Epist: 9. lib. 9. & haber  
distinct: 3. ad Serenum episc. Massilienum, & lib. 7. epist. 109.  
Doslo to nas bylo / żeś nieobaczna gorliwoscia bedac za-  
palony/ obrazy swietych pod ta iako by wymowka / iż nie-  
miały byc chwalone / polamal. A záiste iżes ich zakazal  
chwalic / zgolachmy to pochwalili ic. Jan xxii. Papież/iż  
niektorz w Czechach / Rakusiech / Troyce swieta w po-  
dobieństwie stárcá / y młodzienicá y golebiánad niemi latá-  
iacego stárváia / tedy ie za heretyki osadzil/ iako tych ktorzy  
religie krzescianstkiej naruszyli: Jesli ani ludzie / ani An-  
tolowie nie miaia byc chwaledi / nich bacza co czynio / kto-  
rzy pod zastronc tey religie abo pobožnosci / rozmáite

Abulensis.  
Durandus.  
Peresius.  
Coc: Cok.

Conci: Eli-  
berti: can:  
36.  
Támje  
can. 41.

lib: 9. rerum  
Polona:

Avent: in  
Annalib.  
Bojo: lib. 7.

Durand. e-  
pist. Mina-  
tens: lib. 4.  
par: 4. de  
Misi:

## Okazanie Zakonu Bożego

chwała obrązy / bo niegodzić się y tego / coby rekabylo u-  
czyniono chwalić : Jednoć tylko iest Bogą Oycią wy-  
brążenie / Ktore wespół z oycem tylko chwalić mamy / to  
iest jednorodzonego syna Jezusa Krystusa. Ami krzyż  
Krystusow / ani żaden obraz nie ma być czcia chwały  
chwalonu/y tym obyczaiem/ iako kładzie Thomas de Aqui-  
no, toż mowi Holkokoth Dominikan in lib. Sapien: lect:158,  
y Biel. in can. lectione. 49.

O ludzie wieku tego / dla Pana Bogę proſe pilnie o-  
baczenie / a sprawiedliwie rozeznajęcie to / iakim Kościolem  
powiechnym sać i zakonnicę/ to iest / Hosti Zakonnicu-  
cy rieża abo kapłani pomazani / Ktorzy acz kolwiek to y wo-  
sytko ine temu podobne / w pismie świętym mająca / dostatecz-  
nie wiedza/widza y czytać : A przecie oni zgola by nas  
mniey nic tego tak iako postanowiono y przykazano iest  
przestrzegać ani skutkiem wypełniać / ani zachować nies-  
chco : Ale wporne / chciwie a złościwie przestrzegając/ skut-  
kiem wypełniać y zachować inak a własnie w spak y o-  
pak. Czego / by sie też zaprzec chcieli / żadnym obyczaiem  
niemoga / bo to żywemu patrzacemu a chodzącemu każde-  
mu człowiekowi źrzelcznie w kościelech ich / y na rozli-  
cznych miejscach inych widzitelno y dostatecznie wiado-  
mo iest. Iże oni przed Panem Bogiem năšym mocnym/  
z nienawiści swey przeciw iemu / y temuż to zakonowi ie-  
go świętemu mającę / iawnie bogi cudze/obrązy rozmaitę  
y podobieństwą wſelakie ktore sa na niebie wzgore / y kto-  
re na ziemi nisko / y te ktore sa w wodzie pod ziemią/ze złota/  
srebra/ mamonu/ kamienia/ drzewa/maki/y z inych rozli-  
cznych materiy/ abo rzeczy tego świata/niezliczona wielka  
wielkość mająca. Te a takowe sobie niektorzy działać / zle-  
waćia/ rysuia/ wyrzezawać/ wytwarzania/ wyformować y  
wymalować. A niektorzy działać / zlewać / wrysować/  
wyrzezować / wytwarzać / wyformować y wymalować

Picus eo-  
nes Miran-  
dul:conci:

14.

Przeciw-  
nicy Bo-  
ży a prze-  
stępcy za-  
konu Bo-  
żego.

dawā-

dawania. A te takowem poswiaocali y zprzezywali / a poswiaocia y przezywata / niektore creatormi / niektore saluatorami / niektore crucifixy / passiemi / niektore resurrectio-  
ni / niektore Troycami swietymi / niektore swietymi Pios-  
trami / Pawlami / Brykemi / Gawlami / itc. Nektore Pan-  
nami / Maryami / matkami / a rodzicielkami Bozcmi / swie-  
tymi Annami / Sophiami / Barbarami itc. Nektore nays-  
ch w alebniy sium cialy a naswiet hemi osiarami Bozcmi /  
nektore swietymi swietych pozostalosciami itc. A te / ta-  
kowe w kościelech / w kaplicach / na oltarzach y w oltar-  
zach / też na scianach / na filarach / na formach / na stupiech /  
y na wymyslajacych a kramliwie nazywajacych Bozych  
mekach / gwozdziam i mlotami y siekierami przybijali y  
kleinem przykliali / abo przybijac y przykliali dawali y po-  
dzisiey sie czasy dawania. Nektore w nieakcie też zmyslo-  
ne / y kramliwie znazywane Boze groby y nagroby. Nek-  
tore w wielkie piactki przed oltarzem / niektore w dzakrystie /  
Cyborie / Monstrancie y w ine / a na ine rozliczne miejscia  
też w skrytości postawiali y pokladali / a iescze po dzisiey-  
sie czasy postawiali y pokladala. Nektore też (tak iako os-  
ni mowia) Jezuski piastuace / a na polmiesiacach stoiace / a  
podobienstwy a miolkow kleczacych a swiecznik trzymaj-  
acych / okolo spodkow obstatwione / na powroziech za-  
wierzch glowy w kościele wiejskim: abo to wskytka tak czyo-  
nic nadslugownikom swoim poruczaja y nárzadza. A  
tymże to takowym bogom cudzym / obrázom / podobien-  
stwam szczyrym / istym (Pánu Bogu brzydliwym / przes-  
mierzlym y nienawishnym) bálwánom / Abo przed temuż to  
a takowemi niektoremi kłaniiali sie y kłaniaja / a ktemu y  
nad to też na kolana y na twarzy swe / wskytka osoba swoja  
(zwłaszcza w kwicene niedźiele / w wielkie piactki / y w swo-  
je wymyslone odpusty) na ziemie wpadala. A te / takowe  
wysta / boki / rece y nogi / od rzemieszkow wyrzezane / far-

## Okazanie Žakonu Bożego

bámi/ potosty/ ić. postrychnione/ a niektore na každy dzień  
przy swoich mszach całunia/ y inym ludziom całowac dawa-  
ja. Ciektore też po swoich wymyslonych koledach w mie-  
sciech y we wsiach dom od domu dla pocławania/ y na  
kolana przed nimi wklekowania/ a za to roźliczney zapłaty  
brania/ roznasząa. A te/ takowe niektore po kościelech os-  
toko krzcielnic/ otkoło kościołów/ po rynkach/ popolach/ a  
zmieszc na roźliczne mieysca przenasząa/ a niektore też  
inym ludziom/ jednym pieścio a drugim konno/ zwlaściż  
wielkonočnych czasów na ramionach przenasząc dawaia/  
dopuszczająca y narádzająca/ a na to zgola by namniej nic nie-  
dbają co Duch swiety o tychże a o takowych/ przez Proro-  
ka iasniey właśnie mowić raczy słowy temi: Za wſelko  
kupią kupieni sa/ a duſe w nich niemáſ. Bez nog  
na ramionach noſzeni bywają/ okazując nieſłas-  
chetnosć swoje ludziom. A tak wſytkirzeczy ktos  
re sie im dzieja/ falszywe sa. Bo ponieważ sa drze-  
wiami/ pozłoceni y poszrebrzeni/ potym poznani  
bywają/ iż falszywi sa. Narodom wſytkim y też  
Krolom oznaymiono bedzie że nie sa bogowie/  
Alle planie reku ludzkich/ a żadney sprawy Bo-  
ſtiey niemáſ w nich/ ani też przy nich/ A niczym  
inym nie beda ieno tym czym ie chca mieć ksieża.  
Ciektore wedni sławney pámiatki Pana Krystusowego  
na niebo wstapienia porozem wwiezawsy/ a rekomá  
trzymawsy po trzykroć podnasaia y poniżająca/ a tym y  
przed tymi/ Ascendo ad patrem meum, to iest/ wstepuię do  
sycia moiego/ spiewająca. Potym z reku swych pusciwsy/  
wzgore dżura na kościoły pod dach wciagac narádzająca/  
A po wciagnieniu oplatti na dol spuszczać/ žakom chwytac  
a miedzy soba wydzierac/ spolu sie o też oplatti ſárpaci/

drapaci/

Szryea  
ſálba za  
światos-  
ści vda-  
wana a  
za rozmá  
ite rzeczy  
przedas-  
wana.

Baru: 6.

y 24.

y 25.

y 43.

y 49.

y 50.

y 44.

drapáć/policzkowáć/ y závlosy rwać. A w ten czas tamże  
 z kościoła woda ie oblewac dopuszczały nárzadzali / y po-  
 dżisieyssy czasy iefcze ná mektyrch mieyscach dopuszcza-  
 ia y nárzadzaiia / a stąd żakom placz a sobie śmiech nastri-  
 aia. Tym mektrym / a przed temi mektorem lampy zá-  
 wiejsiąa / świece stáwiąa a záswiecaiąa/ lucernie / świece  
 naßiąa y inym nośic nárzadzaiia. Tymże mektrym ná ol-  
 tarzach przybitym / przykuionym a postawionym / roźli-  
 cznemi sárbami y glancami postrychnionym / a mektrym  
 też ná mektrych inych mieyscach polożonym w bołach/ w  
 rebkach/ w nogach rany z czymionym roźlicznym odpustow  
 y ofiar náwymyslali y nápostanawiali / istotnie a závier-  
 na prawde / nie kú żadney swiatobliwosci/ ale tak iako pi-  
 smo swiete świadczy: **Ku obrzydliwości y ku obrá-  
 ženiu dusz ludzkich / y ku všidleniu nog ludzi glu-**  
**pich.** Zwlaſczátych ktoryz sie do tychże a tåkowych bo-  
 gów cudzych / obrázow/ ryćin/ a balwanow ic. tulaiia. A  
 przed mektore y ná mektore pieniadze/chleby/gomolki/ko-  
 koſe iacya/liny/konopie/ a inerzeczy ná ofiare przekładają:  
 A temu/tåkowem y nemi roźliczniem a rozmáitemi przy-  
 slugami/ nadslugami y zabobonami tymże to a tåkowym  
 bogom cudzym / obrázom / podobienstwom/ryćinom/bal-  
 wanom/ a y z tymi nienawiissnymi Božemi brzydliwościá-  
 mi/ czesć / chwale a poczciwość ze wſytką pilnoscia y os-  
 chotnoscia czasow swoich we dnie y w nocy znacznie/zná-  
 mienicie/zacenie/powaznie/kostownie y možnie wyrzadz-  
 aia y wykonywaiia. Ktemu rozmáitych stupow ná roźliczo-  
 nych mieyscach bárzo wielka wielkość nastawiali / a nastá-  
 więć dali / a iefcze y po dżisieyssy dżeni/to tak Pámu Bogu  
 naßiemu y źakonowi iego swietemu ná opał  
 czynią/czynić nárzadzaiia y czynić dopuszczaia. Także też y  
 kamieni foremnie rzezanych wziciem swoicy / bárzo wielka  
 wielkość mająa / a tym sie klaniáli y po dżisieyssy dżeni ie-

Sap. 14.  
VII.

## Okazanie źakonu Bożego

szcze sie im abo przed nimi klaniac obyczay maja: A tym/  
takowym przedsiwozieciem / a w stutku wykonywajacym  
wczynkiem swoim/tak iako pisno swiete o tym iawonic/ia-  
snie/y wlasnie swiadczy: Cudzolostwo z bogi swois-  
mi wypelnias / gdy sie modlam ich klaniac. A tez  
tak iako to sam Pan Bog nasz przez Proroka mowic raczy:  
Daprawde plugawis sie a cudzolostwo plodza/  
gdy w drogach tych obrzydliwosci oycow swo-  
ich chodza. A iż istotnie podlug swiadectwa pisma  
swietego: Wymyslenie bialwanow iest pocz-/  
tkiem cudzolostwa / a wynalazek ich iest skazezenie  
zwyata. Item/iż Pan Bog nasz od wiekow nie byl a nie  
iest / y tez na wieki wiekow nigdy nie bedzie zlotem ani ze  
zlotá / Srebrem ani ze srebra / drzewem ani z drzewa / ká-  
mieniem ani z kamienia / materią ani z materiyey : Ale iż ja-  
ko wiernie / prawie / prawdziwie a istotnie od wiecznosci  
byl / a iako teraz iest / y iako na wieki wieku iste bez koncze-  
nia bedzie PAN BOG nasz zwy / wieczny / wsech mogacy  
y prawdziwy / nad nami y nad nás / tak tez istotnie byl iest y  
bedzie PAN BOG zlotá / nad zlotem y nad zloto: Pan Bog  
srebra / nad srebrem y nad srebro: PAN BOG drzewa / nad  
drzewem y nad drzewo: PAN BOG kamienia / nad kamie-  
niem y nad kamien: PAN BOG materiyey / nad materiam  
y nad materie ic. Item/iże on tychże to a takowych bogow  
cudzych / obrazow / ryćin / bialwanow / kamieni / slupow / a in-  
summa summarum wselakowych podobieństw / ktoreż-  
kolwiek sa na niebie wzgore / y ktore na ziemi nisko / ani tych  
ktore sa w wodzie pod ziemią nie miec / nie czynic / nie sta-  
wiac / nie czescic / nie chwalic / y w poczciwoscí nie miec / pod-  
stoga pomsta swoja mocne / dostatecznie y koniecznie  
przykazac raczył. Item / iże sie on / o tezto a takowe bogi  
cudze / obrazy / ryćiny / bialwany / modly ic. Swoi ey Hostiey

Exod: 24.  
v 15.

Ezech: 20.  
v 30.

Sapien: 24.  
v 12.

swies

swiatobliwosci bac / przykazac raczył. W tym takze tez o-  
to y zato onina Pana Bogá naszego mocnego / nadostate-  
czne a konieczne zakazanie y tez strogie pogroshi / a na okru-  
tne karania y nieskonczone pomsty swiete sprawiedliwe  
iego zgolabu namiey nic niedbaia / aniż sie tez iego Bo-  
sticy swiatobliwosci nieobawiaia: Ale swowolnie/wszete-  
cznie/knabnie/vponie/bez w siego a wselakiego wstydu  
swego/ od tego y od inego w sztykiego temu podobnego/sa-  
muz oni sobie oczy swe a z soba y przy sobie / tez oczy ludu  
mieszliczonego bárzo daleko y seroko na swiecie záslepiali y  
záslepiáis / všy zágluſáli y zágluſáis / serca zatwardzali y  
zatwardzáis / A na przeciwko y na odpór Panu Bogu na-  
zemu y zakonowi iego swietemu / tychžeto zlych a naygor-  
zych / y na obrzydliwych przekletych bogow cudzych / os-  
brázow/podobienstw/rycín/bálwanow/modlit. Seroko y  
daleko na swiecie náczynili / y im dáley tym bářsley wiecey  
czynia y czynic darwais: tak iż sie to w skutku wypełnilo  
wlaśnie/co Duchem swietym studzy wierni mili Božy po-  
wiedzili iasnie slowy temi: **Nápelniaona tez iest ſie-  
mia iego bálwany / a vczynkom rak swoich kłá-  
niali sie ktore poczynily pälce ich. N služli rzezā-  
nym bálwanom swoim ktore byly vpadkiem ich.**  
Tymże tez obyczaiem záslepiali y záslepiáis oczy / zágluſáli y zágluſáis všy/zatwardzali y zatwardzáis serca / y od  
tego co na przeciwko tymże to a takowym w sztykim **P A N  
B O G** sam przez sie y przez slugi a posty wierne mile swoje/  
iawnie iasnie y wlaśnie mowic raczy slowy temi: **Xieža  
iey** (to iest ſiemie) zgwałcili Zakon moy z plugawis-  
li swiete mieysce moie / miedzy swietym a przez  
kletym nie czynili roznosci: a miedzy czystym y  
nieczystym nie czynili rozeznania/od Sábbatow

Ezai:2. v 8.

Psal:105.  
v 36.Ezech. 22.  
v 26.

Okazanie źakonu Bożego.

Ozeas 11.  
v. 2.

Psal. 115.

v. 4.

v. 5.

v. 6.

v. 7.

Sap. 13.  
v. 10.

erem. 10.

v. 8.

v. 9.

v. 10.

Psal. 95.  
v. 6.

Psal. 96.  
v. 7.

Baru. 6.  
v. 7.

moich odwrociли oczy swe a bylem zelzon medzy  
nimi. A teraz przyczynili grzechow/a uczynili so-  
bie vlanie ze srebra swoiego/ iako podobienstwo  
modl/ roboty rzemiesnicza to wſytko iest/ ic.  
Bałwanini poganiacy sa srebro y złoto/ a roboty  
ruk ludzkich/ Usta maja a nie mowis/ oczy maja  
a nie widza/ Uzy maja a nie flyza/nozdrze maja  
a nie woniaja/ Rece maja a niemaccia/ nogi maja  
a niechodza ani wolaja w gárle swoim. Aleć nies-  
szczesliwi sa y vmarla nadzieja ich/ ktorzy bogi  
nazwali robote ruk ludzkich. Złoto y srebro przez  
rzemiesnika misternie vrobione/ y kształty swie-  
rzat/ abo kamieni niepozyteczny/ roboty reki stac-  
rodawney. Zaiste w tym iednym poglupieli y po-  
szaleli/ iż drzewo im iest náuka prożnosci. Tarsis  
bywa przyniesione a złoto z Ofir/ sprawa rze-  
miesnicza y reká złotnikowa/ z iedwabiem modre-  
go y z pawloki odzienie ich. Alle PAN BOG pra-  
wdziwy iest/ Bog żywy y król wieczny/ od roz-  
gniewania iego ruszy sie ziemia/ a nie wytrwala  
narodowie rozgniewania iego. Abowiem Pan  
barzo chwalebny iest/ straszliwy nad wſytkie bo-  
gi/ A wſyjscy bogowie poganiacy diabelstwa sa/  
ale Pan niebiosa uczynil. Niechajze tedy beda  
pohabieni wſyjscy ktorzy wyrzadzaja poczci-  
wosc rezanym bałwanom/ a ktorzy sie chlubia  
w obrązach swoich. Abowiem drwa ich vches-

dożone

dożone od rzemiesnika / też y one pozłocone y poszrebrzone falszywe są a nie mogą mówić. A iako pannie milują cey przybiory / tak złoto wżiąwyszyczynieni są. Mała też zasię złote korony na głoswach swoich bogowie ich / z tądże ukradając rieżą z nich złoto y srebro / a wydając sie sami na sie/ dając też z niewiastom w szetecznym / a kurwy przybierając. A zas gdy ie wezmą od mierzą/ dnic / przybierając bogi swe / a ci nie bywają wybawieni od rdze y od molu / A przybranysz ie w pąwloczane szaty / oćierając twarzy ich z prochu domowego ktorego dosyć jest między nimi. A maberło iako człowiek / iako sedzia krainy / ktory grzeszącego przećiw sobie nie zabija. Ma też w rece miecz y siekierę / a wždy sie sam z woyny y od lotrów nie wyzwobodzi. A iako onemu ktory Króla rogniewał / zamknione a osądzone są drzwi / Abo iako umarłego do grobu przyniesionego / tak obwarcia / rieżą drzwi zamkami y kłoszkami / aby od lotrów nie byli złupieni. Lampy im zapalając / a iście mnogie / ktorych żadney widzieć nie mogą / ale są iako balki w domu / A serca ich wytaczając czerwowie ktory ziemie są / gdy ie gryża y odzienie ich / nie cznia. Czarne bywają twarzy ich od dymu ktory w domu bywa. Naciąała ich y na głowę ich przylatując sowy / iastolki y inni ptacy / także też kotki. Złoto też ono ktore

v 1.

v 2.

v 10.

v 11.

v 12.

v 13.

v 14.

v 17.

v 18.

v 19.

v 20.

v 21.

v 23.

Okazanie Sakonu Bożego

máia tu ozdobie tylko iest / a iesli kto niewytrze  
 rdze nie beda sie lsnieć / bo ani czuli gdy ie vdzię-  
 lano. Da wskleka kupią kupieni sa a dusze w nich  
 niemáš. Bez nog na ramionach bywają noszeni/  
 okazując niezłachetnosć swoje ludziom/miechaj-  
 źe beda pohabieni ktorzy ie ezymi/ Abowiem vo-  
 pädngli na ziemie/sami przez sie nie wstāą / ani  
 też iesli ich nietko prosto nie postawi/sami od sie-  
 bie stać nie beda / ale iako umarlym ramionam  
 podkładac muszą. Ofiary ich przedają ichże pie-  
 źa / y zle ich vzywają / także y niewiasty ich roź-  
 chwytując / ani choremu / ani żebrawi co u-  
 dziela. Alle ofiary ich nieczyste a krwawotoczne  
 niewiasty sie dotykają / Abowiem stąd nazwani  
 sa bogami: iże żony przekładają ofiary bogom  
 złotym / srebrnym y drzewianym. W domach  
 ich siedzą rieża / máia c suknie rozdarte / a lby y  
 brody pogolone/ieichžto lby obnażone sa. Ry-  
 cza krzyżac na bogiswe iakby na stypie umarłego.  
 Odzienia ich odehymuja rieża y przyodziewają  
 niewiasty swe y syny. A iesli co zlego/badź też  
 y dobrego včierpi od kogo / niczym oddać nie-  
 moga / ani moga krola postanowic ani złożyć/  
 Także też ani moga dać nikomu bogactwa / ani  
 zlego oddać / iesli im kto co obieca a nie da / ani  
 tego dochodza. Człowieka od śmierci niewybá-  
 wiąja / ani stębe go od mocniewszego nie wyzwala

Lcig. Czlowieka slepego ku wzrostu nie przywras-  
 caja / z nedze czlowiekowi nie pomagaja. Nad  
 wdowa sie nie zmiluia / ani sierotom dobrze v/  
 czymia / kamieniowi z gory podobni sa bogowie  
 ich drzewiam y kamienmi y zloci y srebrni / a ci  
 ktorzy ie czynia beda pohabieni / A tak wszystkie  
 rzeczy ktore sie im dzieja falszywe sa / iakoż ich kto  
 ma pocztyac abo nazywac bogi / gdyż od sznica/  
 rzow y od złotnikow vrobieni sa / a nic inego nie  
 beda ieno tym czym ie chca mieć xieża/ istotnie też  
 oni ktorzy ie dzialaja nie sa dlugiego czasu. A  
 przetoż / izali te rzeczy ktore od nich vdziatalane sa  
 moga byc bogi / A tak zostawili posobie falsz / a  
 rzeczy haminiebne potym bedacym. Bo gdy przy-  
 dzie woyna abo co zlego / mysla sobie xieża/  
 gdzieby sie mogli z nimi skryc. Iakoż tedy o nich  
 ma byc rozumiano / aby byli bogi : ktorzy sie ani z  
 woyny wyswobodza ani sie ze zlych przygod wy-  
 bawiacia. Bo poniewaz sa drzewiam / pozloceni y  
 posrzebzem / potym bywaja poznani iże falszywi  
 sa : narodom wszystkim y też krolom oznaymiono  
 bedzie / że nie sa bogowie / Ale vlanie reku ludzi  
 kich / a żadney sprawy Hostie y niemasz w nich / a/  
 ni też przy nich. Krola krolestwu nie postanowia /  
 ani dżdża ludziom nie dajda. Sadu też nie roze-  
 znaja / ani krolestwu wybawiacia od krzyrod / bo  
 niemoga rownie iako wronki miedzy niebem a

V 35.

V 37.

V 38.

V 41.

V 44.

Idololatiae  
semper si-  
bi similes  
V 45.

V 46.

V 47.

V 48.

V 49.

V 50.

V 52.

V 53.

Okazanie Zakonu Bożego

v 54. Ziemia. Abowiem gdy przyidzie ogień na dom bogów drzewianych/y srebrnych/y złotych/xies-  
ża wždy ich vcieka a beda wybawieni / a oni sami  
iako pniaki w poysrzodku zgoraia. A królowi a/  
ni woynie nie odeyma sie/iakož tedy kto ma innies/  
mać/abo rzeczonu ma być żeby byli bogi. Bo ani  
od złodziejow / ani od lotrów wybawiaią sie bo/  
gowie drzewiani / y kamieni y pozłoceni / y po/  
srzebrzeni/gdyż złotnicy mocniejszy sa niżeli oni.  
Złoto y srebro y szaty ktoremi sa odziani / odehy/  
mnia im/y odchodzi a oni sobie pomoc niemoga.  
Przetož lepiey iest być królem/ktory okazuje moc  
swoje / aбо naczyniem w domu jakim pozyte/  
cznym/ w którym sie wždy bedzie chlubil ten ktor/  
y ie ma / a drzewiami domu ktore strzega onych  
rzeczy ktore w nim sa / a niżeli falszywiemi bogi.  
Wždyce stońce y miesiąc y inne gwiazdy / bedac  
jasne y wystane ku wszystkom/postrusne sa. Także y  
lystewicā gdy sie wkaże jasna iest / także wieatr w  
kazdey krainie wieie. A obłoki ktorym gdy rosta/  
ja od Bogą / aby powszystkim swiecie chodzi/  
ły/wykonywająco to co im roszazano. Ogieni także  
zesłany zwierzchu/ aby popalil gory y lasy / czyni  
co mu roszazano / ale te ani kształty/ ani mocami  
iednemu z tych rzeczy podobne nie sa. Lepszes/  
bestylie niżli oni/ ktore pod dach vciec/ a sobie po/  
życzne być moga. Abowiem iako straszydlo w

ogro-

ogrodzie ogorkowym nic nie strzeże / takci sa bo-  
 gowie ich drzewiani y srebrni y pozloceni. Tym  
 że sposobem sa iako biale ciernie w ogrodzie na  
 którym każdy ptak siada/ także też podobni sa v/  
 marnemu porzuconemu w ciemności. Bogowie  
 ich drzewiani y pozloceni y posrebrzeni/y z żar/  
 latem y z glancem ktore sa na nich/ bedziecie wie/  
 dzieć że nie sa bogi: ci też na koniec bywają sto/  
 czeni od robakow / a bedą nasiniemiskiem krá/  
 nie. Lepzy jest człowiek sprawiedliwy / ktory nie  
 ma obrazow / abowiem ten bedzie daleko od  
 przymowek y od pohánbienia. Ktомуž jest poży/  
 teczny rty obraz/ktory vstrzeżezemiesnikiego/  
 gdyž jest rzecz vlana ktora vczy klamstwa / a/  
 wždy sam rzemiesnik vsa robocie swoey czynige  
 bławany nieme. Szalony jest człowiek z madro/  
 scią swoią / każdy rzemiesnik dla swoich obráz/  
 zow postromocon jest / abowiem wžytko co vleie  
 klamstwo jest/bo tam duchá niemáž. Prożność  
 jest a robotá obłudna / pogina czasu nawiadze/  
 nia swego. Błogosławionec jest drzewo przez  
 ktore sie sstawia sprawiedliwość. Ale co w reku  
 vrobis przeklete jest to samo / iako y rzemiesnik  
 iego oniże ie vrobil / a ono gdyž sie ma w niewcz  
 obrocić/iz ie zowią bogiem/ Abowiem zarówno  
 sa w nienawisci v Bogā / tak zlosnik iako zlosć  
 iego / Bo robotá spolu z rzemiesnikiem odniosą

v 70.

v 71.

v 72.

Abacu: 2.

v 18.

Iere: 51.

v 17.

v 18.

Sap. 14.

v 7.

v 8.

v 9.

Orzazanie Zakonu Bożego

v 10. pomste. N dla tegoż na bálwany pogánskie przyi-  
v 11. dże karanie / Abowiem w stworzeniu Bożym  
wykßtaltowane s̄a ku obrzydliwości y ku obrá-  
żeniu dusz ludzkich / y ku vſidleniu nog ludzi glu-  
v 12. pich / Abowiem wymyslenie bálwianow iest po-  
czatkem cudzołostwa / a wynalezek ich skażenie  
v 13. żywotā / Gdyż ani na poczatku byli / ani beda-  
trwac na wieki. Bo iż s̄a na świat wprowadzo-  
v 14. ne dla prozney chwaly ludzkiej / a przetoż też zá-  
mierzony iest pretki koniec ich / Abowiem niektory  
ociec cieško żaluiac syna pretka z świata zeszle-  
go / sprawiwshy obraz iuž przed tym pierwey v/  
márlego człowieka / teraz go iako Boga poczał  
v 15. czcie z poddanemi swemi / a obchody y ceremonie  
postanowil iemu. Zatym pomaluczku wſedł zło-  
scinu zwyczay / miasto Zakonu záchowan iest /  
v 16. A za roszazaniem okrutnikow s̄stało sie / iż obrá-  
zy z nabożeństwem chwalić zaczeto / A ktorych  
oblicznie ludzie chwalić niemogli / iakoż to ci co  
daleko mieſkali / dalekie oblice ich gdy wyrázili /  
zacny obraz ku vyczimoscí królewstey sprawili /  
aby iego niebytnosci iako oblicznie / iemu sie przy-  
slugowali / A ktemu ku wietshym zabobonom  
v 17. chlubā same rzemiesnika przywiodła do tego /  
Abowiem ten snadz chcąc sie przypodobać ria-  
żeciu / tedy iako jedno mogł na cudniey wyrázil o/  
braz iego misterny / A pospolstwo przywiedzione

cudnosćia roboty / tego którego przed tym iako  
 człowiek w uczciwości mieli / wnet go iako Bo-  
 gą być miniemali. A toć było szkodliwe żywotowi  
 ludzkiemu / iż ludzie bedąc po niewoli przymusze-  
 ni / a otrucienstwem przypędzeni / imię to które  
 żadnej rzeczy przywłaszczone być niema / dali ie  
 kamieniom y drzewom. Nie dosyć na tym mie-  
 li / iż połączili okolo znacimosci Bostiey; ale też  
 żyąc w wielkim boiu nieumiejętności / takowe  
 zle rzeczy pokojem nazywając. Abowiem gdy os-  
 fiary czymia mordua dżiatki / abo sprawniać ob-  
 chody tajemne / abo iakie rospusty żalone brois /  
 násładniać cnieńskich zwyczajow. Już ani poczci-  
 wego życia / ani czystego małżeństwa stanu ża-  
 chowania / ale abo ieden drugiego zdradliwie ża-  
 bnie / abo frasuje cudzołóstwem. Nád to wſedzie  
 pospolicie pełno krwia / mordów / złodziejstw /  
 zdrady / skażenia / niewiary / zaburzenia / krzywo-  
 przysięstw. Trwoga miedzy dobremi / zapas  
 mietanie dobrodziejstw / splugawienie dusz / od-  
 mienienie potomstwa / merzad w małżeństwie /  
 cudzołóstwo y niepowstydzanie. Abowiem bezes-  
 cne báwochwałstwo / jest początkiem y przyczyn-  
 na y dokonaniem wszelkiego zlego. Gdyż be-  
 dac dobrę mysli żaleią abo klamstwą prorokus-  
 ia / abo niesprawiedliwie żyja / abo skwaplinie  
 przysięgaia. Abowiem dusiąc w báwaniech

v 21.

v 22.

v 23.

v 24.

v 25.

v 26.

v 27.

v 28.

v 29.

Okazanie Zakonu Bożego

duszą niemąscych / choć źle przysiegają / mienią  
dżiewiąż sie / aby ie niektkie nieśćcęcie potkać  
miało. A przetoż z obudwu przyczyn sprawies-  
dliwa pomsta odniosą / iż vdawży sie za bałwaną  
źle o Bogu rozumieli / y wzgárdzivsy swiatos-  
bliswość / niesprawiedliwie przysiegali. Abo/  
wiem nie tych moc przez ktore przysiegają / ale  
sprawiedliwa pomsta złosników / żawżdy karze  
przestępstwā ludzi niepobożnych. Przetoż y one  
ktorzy za żywotā swego żalenie y niesprawiedli-  
wie żyli / przez te rzeczy ktore chwalili / daleś na-  
wietże metki. Abowiem nadrodze obledliwości  
dlugo sie bækali / mając za bogi one rzeczy / ktore  
miedzy zwierzęty sa nikczemne / na kształt dzieci  
mierozumnych żyjac. Przetoż iako dziećom nie-  
rozumnym są daleś w posmiech. A ktorzy się  
naigrzyski y jukaniem nieukarali / doznali godnes-  
go sadu Bożego. Wo w tych rzeczach ktore cier-  
pieli / niecierpliwie sie mieli / w których cierpliwi  
gniewali się. Prze te rzeczy ktore mieli za bogi/  
w onych gdy byli wytrąceni. Widząc onego kto-  
rego przed tym znac' niechcieli / prawdziwego  
Boga poznali / dla tegoż y koniec potepienia ich  
przyidzie na nie. Abowiem on nalepiej zna iż nad  
wsytki ine grzeszy / że z materiey ziemie watle na-  
czynie y obrązy czyni / Aleć wszyscy nieprzyjaciele  
ludu twoego / ktorzy go gwałtem swym wcisną /

v 10.

v 11.

sap. 12.  
v 23.

v 24.

v 25.

v 26.

v 27.

v 28.

sap. 13.  
v 11.

v 14.

sa nas

ſa naſalenſzy / y nanedznieſſy nad rozuimy ſhalo-  
nych. Przeto iż wſyktie bålwaný pogánskie  
mniemáſ być bogi / ktoryž ani oczu máia ſu wi-  
dzeniu / ani nozdrzy ſu brániu w ſie wiátru / ani  
uſu ſu ſlučhániu / ani pálcow v råku dotalániu /  
ani nog godnych ſu chodzeniu / Gdyž ie człowiek  
vczynil / a ktoryž inađ ma vczymionego ducha v/  
lepil ie / Abowiem niemáſ ſadnego człowieka /  
ktoryby ſobie podobnego bogá wykſtaltować  
mogl : Ale ſmiertelny zloſciwemi rekámi vlepil  
vmarlego / gdyž iest zacmiejſſym nad one rzechy  
ktore chwali dla tego iż ſam doſtał żywotá / a oni  
nigdy / A ták nákrzywiona bedzie kážda wyſo-  
koſć ludzka / y ponižona bedzie wyſokoſć mežow /  
A bedzie wywyžſon ſam P A N w on džien. Bål-  
waný do ſzczetu beda połamane / R wniđa do iá/  
ſkin opocznych / y do odchłani ſiemſkich / przed  
oblicznoſci boiázni Pánskiey / y przed wielmo-  
žnoſcia mäiestatu iego / gdy powstanie pſować  
ſiemie. W on džien zárzući człowiek ſrebrne bål-  
waný ſwe / y złote obrázy ſwe / ktore byl ſobie po-  
czynil aby im modle dawał.

O ludzie wieku tego dla Pana Bogá pilnie proſſe / o-  
baczcieſſ sie na ſłowá Pánskie te / ktore tu widzićie y ſlyſy-  
cie / Abowiem Pan ſam przez ſie / y przez wybrane ſwe do  
was ie posyla aby ſcie ſiená nie obaczyli / potepienia uſli / a  
zbáwieni byli. Także ſie tež poznac dawaia ze trzynastych  
owocow ſwych tych a tåkowych : Gdyž oni tež y od tego

v 15.

v 16.

v 17.

Iſaie. 2.

v 17.

v 18.

v 19.

v 20.

XIII.

## Okazanie Zakonu Bożego

niżey okazanego Przymierza iest to iest Zakonu y wiary od-  
stapili/a do złey/przekletery przystapili/kto rā sami siebie y  
niezliczona wielka wielkość rożliczych stanow ludzkich  
w hániebny blad zawiiedli y záwodzą: co w pełki pobożny  
człowiek duchow doswiadczaacy / pism sie bádający iá-  
śnie vyžrzy/ glosnie vstłyzy / dostateczne wyrozumie y po-  
sna. Abowiem przymierze/słowo/głos/mowe/nauke/dro-  
ge/ ścieżke stara/ to iest Zakon y wiare Pan Bog sprawić/  
nárządzić y postanowic raczył iawnie/iáśnie y właśnie slo-  
wy temi: Przetoż/ gdy przeydziesz Jordan/wy-  
dzwigniesz kamienie/kto rā iatobie dzis przykazu-  
je / na gorze Ebal/ a vtynkiesz ie wapnem / y v/  
dzialasz oltarz Pánu Bogu swoiemu z kamienia  
ktorego żelazo nie dotklo / a z krzemienia niesio-  
sanego / bedziesz osiąrowal na nim osiary zwyo-  
cieżne a spokoynie. I napiszesz na tychże to kamie-  
niach wszystki słowa Zakonu tego/ szretelnie a iá-  
śnie. Tu z tego pisma swietego / każdy pobożny a bogos-  
boyni człowiek to sprawiedliwie rozeznac / to wiernie a  
prawdziwie wyznać y wyświadczyć musi; Iż w nowym  
swietym przymierzu abo Zakonie / iest i maia byc oltarze/  
tedy takie maia byc / takie oto PAN BOG przez Moysesza  
sluge swego czymc y mieć roszazał. Jesli też maia byc osi-  
ary/tedy te a takowe maia byc/ktore a takie sam PAN BOG  
nárządzić y postanowic raczył. A przetoż ludzie pobożni a  
bogoboyni wieku tego / dla Pána Boga prośe pilnie oba-  
częcie a sprawiedliwie rozeznacie to / iakim Kościolem po-  
roszchnim sa ci Zakonnicy / to iest / Hosti Zakon niciuacy  
rieża abo kapłani pomázani/ktorzy ażkolwiek to y rofyt-  
Po inem temu podobne w pismie swietym maia/dostateczne  
widzą/ wiedzą y czytaią: A przecie oni z gola by namnicy  
nie tak/ ale upomnie/chciwie a z losciwie z nienawisci swocy

Deuter. 14.

v. 4.

Oltarze  
y osiary  
zakonu  
starego.

v. 7.

v. 8.

Altaria in  
N. T. pia  
pectora.

Odstep-  
cy od Za-  
konu y  
od Wiá-  
ry.

przeciw

przeciwko Panu Bogu naszemu y temużto Przymierzu á  
 bo postanowieniu jego świętemu mącey / inak á wlasnie  
 wspan y opak czynili / czynią y czynić dawają takto: Oltar-  
 zow z kamienia tego / á takiego którego sie żelazo dotkło / á  
 nie z brzemienia meciowanego nabudowali / ábo nabudo-  
 wac dali y po dzisiejszy dżen to tak czynią y czynić da-  
 wają. Także też niezwycięzne / ani niespotkoyne ofiary ofia-  
 rują: ale Panu Bogu obrzydle / á samym sobie skodliwe / y  
 innym niezliczonym ludziom zaraźliwe rzeczy te á takowe  
 sprawnia y stroj: Napierwey w kościelech swych na ka-  
 ždy dżen / wlaściwąna vroczyste święta / bárzo dżivne / ro-  
 zmiste / przypstrzone pokrowce na sie wdziewaia ábo  
 wdziewać darwaiia / A na żelzywość Panu Jezusowi / má-  
 skary vkrzyżowaniu iego iako by podobierstwa znaczace /  
 na zasobkach swych śmirodliwych / bez boiazni Pana Bogę  
 naszego / á wselkiego wstydu swoiego miewais. A w tych/  
 takowych maskarnych pokrowcach swych dżivne bal-  
 wochwałstie kuglárstwá / zabobony y ofiary nißalstie (dla  
 zbluzienia imienia Pana Bogę naszego / á dla zmieśczenia  
 ofiar świętych / za sprawę Ducha iego świętego nárzadzo-  
 nych) stroja / pacwie y broja tym á takowym sposobem:  
 Na oltarze / na których z drzewa / y z innych rozlicznych  
 materij / rzemieśniczemi rekami foremne á misternie wy-  
 rzezanych / wyformowanych / á złotem / srebrem y rozliczne  
 misarbami / też y glancami oczom ludzkim powabnych /  
 cudnych / á sercom y dusjom ich skodnych y obłudnych bog-  
 ow cudzych / obrázow / podobierstw y innych rozmaitych  
 bogów pierwey dosyć iest; tam k tym á przed te iefcze wie-  
 cey z Sákrystey też bogów cudzych / obrázow / podo-  
 bierstw / y innych rozmaitych / á rozlicznych swych zmyslo-  
 nych / á naczynionych świętości / hecyrich ciawnych (Panu  
 Bogu naszemu) przemierzlych bárlwanow / á hanic-  
 bnych obrzydlivosci ze złota / srebra / mammonu / też z ka-  
 mienia / kryształu y z innych rozlicznych materij nastawiaio

## Okazanie źakonu Bożego

abo nastawiac dawais y nárzadzaiac; A przy tych / rako-  
wych / iakoż to przy bytnosci kochankow swoich / y też  
przed temi/iakoż to przednie krzescianskimi/ ale tak iako to  
Krol zacny y Prorok swiety Duchem Bożym prawdzi-  
wie mowi/poganskimi bälwany/Psta mäig cemi a nie/  
mowiäcemi; Oczy mäig cemi a nie pâtrzäcemi;  
Uszy mäig cemi a nie słuchäicemi; Nozdrzy mä/  
iäcemi a niemowiäcemi : Rece mäig cemi a nie  
mâcaig cemi; Nogi mäig cemi a niechodzäces-  
mi / a ni w gärle swoim nie woläicemi / Dżas-  
dney sprawy Hostiey w sobie y przy sobie niemä/  
iäcemi ic. swoje wymyslone bälwochwałstie mſze a zabo-  
bony sprawuja / stroia a właśnie pacwia / cudvia y broia/  
też kädza/kurza y kopca. A te swe mſärskie zabobony pa-  
stwiac y broiac czäsem čicho mämroca / a czäsem glosnie  
na wiatr właśnie nic niepožytecnie iezykiem obcym lu-  
dziom z pospolistwa nierożumitelný mowia / a czäsem spie-  
wają: A to sobie bärzo lekce poważają / y zgolą za nic mäis-  
co im Duch swiety przez wybrane naczynie swe iaronie  
mowic raczy slowy temi: Jeslibyscie wy niemowili  
rozumnie/iakoż bedzie rozumiano/ co sie powią-  
da/bo tak na wiatr mowic bedziecie. Wy przeto  
iesli gdy duchownych rzeczy żadacie / ſukaycież  
abyście w nich przewyższali ku zbudowaniu ko-  
ściolę. Dla tego / kto mowi iezykiem obcym/  
niech sie o to stara aby mogl wykładać. Bo iesli/  
bym sie modlił iezykiem/modlić sie duch moy/ ale  
wyrozumienie iesz niepožytecne. Coż tedy iesz/  
bede sie modlił duchem bedes iet modlit y wy-

rozumie-

Psal. 113.

y 4.

2 tez 135

y 15.

y 16.

y 17.

Baru: 6.

y 50.

Cor. 14.

y 9.

y 12.

y 13.

y 14.

y 15.

rozumieniem / bede śpiewał duchem / y bede też  
 śpiewał wyrozumieniem. Bo ieslibyś ty blogo/  
 stawił duchem / tedy ten który jest z pospolitwą/  
 iakoż rzecze Amen na twe blogostawienstwo/  
 gdyż niewie co ty mowisz. Abowiem choć ty do/  
 brze dżiekujeś / ale sie drugi nie buduje rę. Gdyby  
 sie tedy wszyscy zgromadzenie pospolu zeſzło / y  
 wszyscy iezyki mowili / a weſzliby nienaučzeni abo  
 niewierni / izali nierzečka iż ſaleiecie. Bałwan y tež y  
 ofiary swe zmyslone czynia iaronie a własnie one / abo po/  
 dobne onym / o których Apostol swiety z nadchnienia Du/  
 chā swietego Korintczykom piſac / dosyć rozumnie y ro/  
 stropnie dowodził / a od których tež one z wielka pilnoſćia  
 wprzymie y wiernie odwodził/piſac slowy temi: Co te/  
 dy powiadam / aby bałwan miał byc czym / Abo  
 iżebi to co jest bałwanom ofiarowano miało byc  
 czym / y owoſzem to powiadam / iż rzeczy które po/  
 gani ofiaruia / dyabłom ofiaruia a nie Bogu / nie/  
 chcialbym abyście byli uczestnikami diablow.  
 Nie możecie pić kielichā Pánstiego y kielichā dia/  
 blow / nie możecie byc uczestnikami stołu Pán/  
 stiego y stołu diablow / A mamyż wzruszyć ku/  
 gniewu Pána / izali my mocnieszy iestesmy niželi  
 on. Wszystko mi wolno / ale nie wszysko pożyte/  
 czo / wszysko mi wolno / ale nie wszysko budue.  
 Osobliwie tež Pan Bog náš przez Proroki posły swe Du/  
 chem swoim swietym wtwardzone iasnie mowislowy te/  
 mi: Izali człowiek może sobie vezynie bogiktorzy

v 16.

v 17.

v 21.

1 Cor. 10.  
v 19.

v 20.

Dla Bos  
gå obacz  
ćte to.

v 21.

v 22.

v 23.

Eſai:44.  
v 8.

m

nie sa

Okazanie Zakonu Bożego

Sap. 15.  
 v 16.  
 v 17.  
 Bar. 6. v 44  
 v 45.  
 v 46.  
 Sap. 14. v 11

nie sa bogowie. Gdyż ie człowiek uczynił / a ktorzy  
 z iną ma uczynionego ducha / vlepil ie / Abo/  
 wiem niemasz żadnego człowieka / ktoryby sobie  
 podobnego bogą wykstaltować mogł / Alle  
 śmiertelny złościwemi rekami / vlepil vimarles  
 go / gdyż iest zacniejszy nad one rzeczy ktore  
 chwali / dla tego iż sam dostal żywotą / a onini  
 gdy / a niczym innym nie beda / iedno tym czym ie  
 chce mieć rieża. Istotnie też oni sami ktorzy ie  
 dzialają nie sa długiego czasu / A przetoż / iżali te  
 rzeczy ktore od nich vdzięciane sa moga być bogi.  
 A tak zostawili posobie falsz / a rzeczy haniebne  
 potym bedacym ku obrzydlivosci a ku obrążeniu  
 dusz ludzkich / y ku vsidleniu nog ludzi głupich.

O ludzie wieku tego / dla Pana Bogą prośe pilnie o-  
 baczenie a sprawiedliwie rozeznaycie to / iakim Kościolem  
 powiechnim sa ci żakomicy / to iest Boski żakon nicuacy  
 rieża abo kapłani pomázani / ktorzy od tego y od inego te-  
 mu podobnego pismā swietego oczys swe / y oczu ludu nie-  
 zliczonego zaslepiata / vssy zaglińskaia a serca zatwardzata /  
 A nad Pana wsechmoga cego sami siebie mocnieszemi  
 dzialaja / a Pana ku gniewu iawnie / chciwie a złościwie po-  
 russaia / Gdyż nie z nauki / nie z poruczenia iego Boskiego /  
 ale z wolności a mocy wynalestu glebokiego serca swoie-  
 go / z materiey abo rzeczy światętego czynią balwaną iä-  
 wnego / to iest / z oplatkow / niektorzy z własnych palcow  
 swych / a niektorzy z palcow nadslugowników swych ro-  
 bot / slowy septaia cem / a głowami / też gebami y rekami  
 swymi tam y sam krzyż karakter migajiacem / (sami od Bos-  
 ga bedac stworzeni) Boże ciala y Boże krwie / klamiwie

y fal.

y falsywie/bo bez dusze martwe/nie żywe swarzaja a dżia-  
laco. A tym rzeczem/imie to które żadney ręczy (tak iako  
o tym piśmo świadczy) przywlaściżono być nie ma/ przy-  
wlaściły y przywlaściżają/ A te ręczy nie tylko etali y  
krwiami naych walebnicyemi Bożemi/ ale też y ofiarami  
naswietłemi byc wymysliły y wymyslaią/ A tymże a  
przed temiż to swoja faryzejska obludna składnoscia sie  
vnizają/vpokarząają/ kłamają y na kolana wpadają/ A powo-  
stawiły nad głowami swoimi/ żałonowi świętemu od-  
pornie golonemu/ rečami swymi podnasiąają/ A ludziom  
przy sobie y za sobą bedacym/ kleczacym y stoiacym/ rece  
wzgore podnosiącym/ a modły/także też w vstę/piersi swe  
praski/ puki/ y roźliczne glosne wrzaski/ dźwięki/ brzęki/  
zwęki/ też na czola/ na piersi y na zaśobki swe/ przystaraj-  
ćierniące znaki czyniącym pokazavia. A potym wnet y  
za/ aż/ rece swe/ iako by ze sini powstawiły/ wzgore wynas-  
siając roźciagając/ a te takowe broienia swe naswietłemi  
ofiarami byc vdawają/ A temi y inšem rozlicznem zabo-  
bonami/tak iako ieno przeciwko vstanowieniu Pana Kry-  
stu swiemu y Apostolskiemu wymyslono byc może/oczem  
ludzkim co nacudniey/ ku osukaniu sercich niewinnych co  
naobludniey/ všom co nalągodniey/ a dusjom co nazwo-  
dniey a przenaſkodniey/ też to ręczy bogi swe stworzone  
ozdabiają. A te rze:zy (bárzey/ pilnicy y wiecsey/miżeli sa-  
mego żywego/ prawego a prawdziwego wiecznego a wo-  
szechmogacego/ wselakiej czci y chwaly godnego/ żadney  
ręczy sobie podobney nie mającego Pana Bogą násego)  
czeli y chwalili/ a i. sęcze czcza y chwala/ odzaczatku wy-  
myslu y vstarwy Papieża Innocentiusa trzeciego aż do dnia  
dżisiejszego/ Także też y inšym ludziom czcić y chwalić  
forme ukazowali/a przyczynie/ przykład y naukę dawali/ a  
iescze ukaznia y dawają/ A tym rownie tak iako y inšym  
hamebnym bledem swym/ sami siebie y wiele innych nies-  
winnych/ cnotliwych ludzi z sobą y przy sobie obludzali y

Sep. 14. V 22

Lev. 21.  
V 10.

## Okazanie źakonu Bożego.

zwodzili/y iescze obłudzająca y zwodza/ Abowiem prawych/  
prawdziwych krzesciąstich/ Pāmu Bogu wdziecznie mi-  
lych y przyiemnych ofiar / od czasu wymysloney ofiary  
mīałsticy/ aż do dñi a czasow dżisiey szych niesprawowaliy  
niesprawuia. Takte też ludowi Bożemu sprawowac y za-  
chowywać formy nieukázowali / ani przy czyny ani nauki  
miedawali / y nieukázui a miedawāia / Ale niewinny lud  
Boży kāzdy dżien na rożlicznych miejscach przyludzali/y  
iescze przyludzająca do ofiar swych mīałstich/bałwochwäl-  
stich/niekrzesciąstich/ tych o których naczynie Boże wy-  
brane Pāwel Apostol swiety iawnie iasnie y właśnie nā-  
pisal / A temi / takimi lud Boży odwodzili y odłudzali/ a  
odwoda y odłuda iia od prawych / prawdziwych / wła-  
snych krzesciąstich ofiar tych / o których w pismie Du-  
chem swietym kāzdemu człowiekowi tū sprawowaniu y  
zachowaniu prawe / prawdziwe a sprawiedliwe przy czyn-  
y formy/ przykłady a nauki postanowione/ okazane/dane  
y pozostawione sa iawnie / iasnie y właśnie słowy temi:  
Proszę was tedy bracia przez milosierdzie Boże/  
abyście wydawali ciala wasze ofiare żywą/ świe-  
ką/ (to nie ofiare mīałstę z wymyslu Papieskiego wzieta)  
Bogu przyiemna/ rozumna posługe wasze/ A nie  
porownawycie sie z tymto światem/ Ale odnau-  
wiaycie sie w odnowieniu zmyslu waszego / aby/  
ście doswiadczały ktoraby byla wola Boża do-  
bra / mile wdzieczna y doskonala / Abowiem to  
powiadam przez laskę ktora mi iest dana wskyt/  
kim ktorzy sa miedzy wami/ aby nie wieczej rozu-  
mial nizli potrzeba rozumieć: ale żeby rozumiał  
do trzeźwości / ile kāzdemu z was Bog oddzielił

I Cor. 12.  
V 19, 20, 21,  
22. &c.

Rom: 12.  
V 1.

V 2.

V 5.

miare

miare wiary. Bo iako w jednym ciele mamy członków wiele / a wszystkie członki nie jedne spraw-  
we maja / tak tez wiele ieszesmy jedno cialo w  
Krystusie / a kazdy z osobna ieden drugiego  
czlonkami. Ktemu tez bracia / ktorekolwiek sa  
rzeczy prawdziwe / ktorekolwiek wstydlive/  
ktorekolwiek sprawiedliwe / ktorekolwiek swie-  
te / ktorekolwiek przyjemne / ktorekolwiek pocz-  
ciwe. Jesli ktora cnota / iesli co godnego chwaly  
wmienia Bożego / na te rzeczy myślcie ktorych  
scie sie nauczyli / y ktorescie tez przyigli / y słyseli y  
widzieli we mnie / te (to niewymyslane miscalstwie) rze-  
czy czynicie / a Bog pokonu bedzie z wam. A mizey  
w tez to kapitule w osminastym wierszu tenze to Apostol swiety / tez nie te / nie takie miscalstwie wymyslane Pa-  
piestkie ofiary: ale Philippeńskich dary te ktore przez Epafro-  
frodytą iemu postali / te iasnie y własne opowiada / y wy-  
slawia byc wonna slodkoscia y ofiara Pana Bogu wdzie-  
cza y przyjemna. Tenze to Apostol swiety prawe / wier-  
ne / prawdziwe a sprawiedliwe swiadectwo nam w szyc-  
kim dawa pisac slowy temi: Jezus Pan aby po-  
swiecili lud swoy krwię swoią (tu kazdy poznac mo-  
ze / iż nie miscalstwa ofiara ktora xieza zwymyslu Papieskie-  
go stroju) przed broną cierpieć raczył. Tamże zaraz  
Apostol swiety samemu sobie y kazdemu z soba y przy so-  
bie prawa / wierna a prawdziwa przescianista przyczynie y  
forme chwaly y ofiary Pana Bogu powinney ukazuje/  
także tez przyklad y nauke dawa slowy temi: Przetoż  
wynidźmy z niemu z przybytkow / posromocenie

v 4.

Ad Phil. 4.  
v 8.

v 9.

Nota.

Hebr. 13.  
v 12.

Nota.

v 11.

## Okazanie Zakonu Bożego

V 14. iego na sobie niosąc. Bo niemamy tu miasta mieszkającego / ale bedącego oczekujemy. Przetoż przez niego (tu oto iasnie mamy y prawdziwie poznawamy / iż nie przez mśalstkie ofiary piedzą którego) ofiarujemy ofiäre chwaly zawsze Bogu / to jest owoc yst wyznawac i sie imieniu iego / dobroczynności y spoludzielności nie zapominajcie. Bo takiemi (to nie mśalstkiem) ofiarami przysługujemy sie Bogu. Te a takowe z istey woli oycá niebieckiego / y Jezusa syna iego namilskiego / także też z woli y nieomylnyj sprawy Ducha swietego postanowione / piśmy swietymi vtwierdzone: a nie mśalstkie/tuglärstkie zwolnoscie rożlicznych Papieżow / tym na odpór zmyślone ofiary / oni pierwsi y potomni/ prawi/ prawdziwi krzesciani Pana Bogu sprawowali y zächowywali. A te/ takowe też y miniejszy sprawuia y zächowuia spolecznie a zgodliwie wednosć należacemi temi a takowemi / o których także też prawe/prawdziwe/wierne a sprawiedliwe przyczyny/ formy / przekłady y nauki w Zakonie starym opisane sa słowy temi: Ofiaruj Bogu chwale/ a oddaj naprawyższe mu śluby swę. Ofiarę Bogu duch vtrapiony serce skruszone y poniżone / Boże/ty nie wzgardożisz. Będę tobie ofiarował ofiäre chwaly/ A imie Pánne skie wzywać będę. Ten ktorz zächowuie Zakon/ obścisz czyni ofiary/ a ktorz pilen przekazania/ ofiarunie ku zbawieniu. ktorz dobrodzieństwo oddawa z wdzięcznością iakoby male ofiarował. A ktorz dobrodzieństwo okazuje czyni ofiäre chwaly. Odstać od złości jest ubiegac Bogę/opu-

Psal: 50.

y 14.

Psal: 51.

y 19.

Psal: 116.

y 17.

Ecclesi: 35.

y 1.

y 2.

y 3.

scie

Ścic nieprawości jest ofiarą oczyszczenia. Też istotnie a takowe ofiary Panu Bogu naszemu są mile i wdzięczne y przyjemne / których pamiętanie przyidzie w zapamiętanie / jako tego w tymże to teraz wyższej oznacymionym 35 kapitulum prawy y prawdziwy dowód y wywód opisany jest słowy temi: **Ofiara sprawiedliwego jest przyjemna / a pamiętka iey nieprzyidzie w zapamiętanie.** Ale ofiary które żakoniicy a kapłani / aбо хи-  
жа помазани / swoimi cudnemi / małkarnemi / obłudnemi a  
z wodnemi wymyslonemi mszami / a mszaliskiemu zabobo-  
nami sprawuis/stroia/cuduia/pacwia y broia/ te a takowe  
z wierno prawde nie są ani być moga Panu Bogu mile/  
wdzięczne ani przyjemne/ A tych/takowych pamiętek czasu  
na wiedzenia Pana Bogańskiego / peronie aistornie w  
zapamiętanie przyidzie dla czterech przyczyn tych a takowych.  
Dla pierwsszej / iż te a takowe nie są od oycia nie-  
bieńskiego szczepione / **A szczepienie którego nie szče-  
pił oćiec niebiański wykorzeniono bedzie.** Dla dru-  
giej / iż od syna Bożego/a Pana y zbawiciela naszego mi-  
lego Jezusa Krystusa/ ku takowemu mszaliskiemu sprawo-  
waniu nie są nárzdzone ani przekazane / Ktory mowic ra-  
czej słowy temi: **Wy przyjacielini moimi ieszescie /**  
**iesli uczynicie wsztyko to co ja wasm przekazui.**  
Dla trzeciej / iż od Ducha swietego pismy Apostolskim/  
ani Ewangielickimi nie są podane / zalecone ani wtwier-  
dzone/y owszem znadchnienia Ducha swietego / przeklec-  
tewm sa osadzone/iawnie/iasnie y właśnie słowy temi: **A**  
**iesliby wasm kto opowiadał / mimo to cosmy**  
**wzieldi / nich bedzie przeklectwem.** Dla czwartej/  
iż bärzo nierychlo po Pana Kristusowym w niebo rosta-  
pieniu / y po Apostolskim z tego świata zesćiu/od roźlicz-

v. 1.

Matt: 15.  
v. 18.Ioan: 15.  
v. 14.

Gal. 1. v. 9.

nych

## Ukazanie źakonu Bożego

nych Papieżow y pochlebników ich z dźiwnemi mſałſkimi zabobony/czásow rozdzielnych po troſe/ a od trochy do trochy za wiele lat / iako płaty do piątca zebrańego zbiereńe/ a tak iako te czásow džisieyſych stroia/pacwia y broia wymyslone y postānowione ſa / czeſco tež nie prostemiſlowy moiemi / ale własnemi historykami Papieſkimi / o tym iawnie świadczaćem dostatecznie dowodze:

Xieja spowiedź pierwey / iż spowiedź ktorę xieja przed ołtarzmi y bogi cudzemi/obrązy rytemi y podobieństwy rožlicznemi/nā ołtarzach postawionemi y położonemi kłeczac/Pánu Bogu/ Pánnie Márrey / swietemu Piotrowi/ Páwlowi y wſytkim swietym (mámrocač/ a iezykiem obcy iako Apostoł swiety iawnie świadczy nā wiatr mowiac)czynia/Te wmysliły postānowili Damasius Papież. Drudzy te spowiedź przypisują Poncyanowi pierwſemu/ Papieżowi džiewiętnastemu. Na uclerus generat 8. autor. Potym bárzo nierychło Introit wmysliły y vſtawili Celestinus Papież / snadźnie dla tego/aby tylko sam vſiadz przed bogi cudzemi/obrązy rytem kłeczac/ abo v ołtarzā stoic mamrotal / ale aby lud pospolity zchodzić sie do koſciola Psalmy spiewał zupelne. Potym pierwſy Grzegorz to wſytko zepsował y odmienił / ſłowo Boże okesil / wrzastu y not przyczynił. Tenże Grzegorz vſtawili y roſkażał we miſy mowić abo spiewać džiewięćroć Kyrie eleyſon y Alleluia y offertoria. Tańce Gloria in excelsis do miſey przydali/ iedni powiedaia y piſa iż Teleſphorus. Drudzy powiedaia y piſa iż Symmachus Papież. Trzeci powiedaia y piſa iż Szczepan tym imieniem názwany Papież. Owo krótko mowiac/ okazuje się iawnie z tych piſarzow/ iż nie Pan Krystus/ nie Ewangelistowie y nie Apostołowie świeci tych kastow do miſey przydali/ ale ie Papieżowie według zdania ſwego zmysliły y przydawali. Dominus vobiscum, & cum spiritu tuo. Colekty zasie vſtawili Gelasius wtory tym imieniem Papież wezwany: a to dla tego iako Durandus piſe iż xieja ſa ie-

Anno 380.  
Durandus,  
Platina,

Anno 420.  
Durandus  
Polidorus,  
Volat:

Anno 595.  
Durandus  
Nauclerus,  
2. 94.

Anno 595.  
Duran.li.4  
Platina,

Anno 125.  
Polid. Du-  
randus.

Anno 510.  
Platina.

Anno 768.  
Sigebert.  
Bergom.  
lib.2. & 9.

Anno 632.  
Conc. Bra-  
carē: Tom  
2. c. 21.

Dnaczmi

dnaczní miedzy Bogiem a miedzy ludzmi: iakoby xieża tež  
sam ludzmi nie byli a iednaczá Páná Ježu Krystá nie po-  
trzebowali. O frogiež to iest blužnierstwo na przeciwko  
synowi Bożemu / pisać/ mowić y trzymać o tym aby xieża  
mieli być iednaczni miedzy Bogiem y miedzy ludzmi /  
gdyż sam Syn Boży iest iednym y prawdziwym iednac-  
zem/ a nie żaden inny z narodu a pokolenia ludzkiego. E-  
pistole y Ewangelye niektorzy przypisują Telepho-  
rusowi/ drudzy Dámásowi/ trzeci Jeronymowi. Grádu-  
al/ iedni powiedáia y piša iż vstawił Celestinus Papież/ dru-  
dzy powiedáia y piša iż Gelasius Papież. Prosy złożyl  
niciaki Opát swietego Gáwla w Niemieckich stronach/  
imieniem Nocerius, które prozy potym Mikolaj Papież/  
przy Mszach czytać y spiewać roskazał. Kredo przy  
Mszy czytać abo spiewać Marek Papież vstawił y roskaza-  
ł. Rádzienie Xiedza y ludzi w Kościele vstawił Lew trze-  
ćitym imieniem Papież/ według Pogánstiego y Žydow-  
stiego obyczaju. Offertoria, iedni powiedáia iż vstawił Eu-  
ticianus, drudzy powiedáia iż Grzegorz Papież tym imie-  
niem pierwszy/ iako tež sam Grzegorz o tym piše/ aby sie ża-  
dny do Kościola nie ukazał z proznem rekomá/ ale aby ofiáry  
ludzie znośili co kto ma do Kościola/ iedni pieniadze/  
drudzy chleb/ drudzy kołacze/ drudzy iáycá. Ten zwyczay  
do tego czasu iescze trwa/ kiedy ludzie na Wielkanoc y na  
ine czasy te offertoria xieże znaſsáia/ holdry/ kołacze/ obár-  
tuchy y kielbasy/ na niektórych miejscach pieniadze klada-  
na oltarze/ y to offertoria zowa. Prefacie/ iedni powiedáia  
y piša/ iż ie Gelasius Papież przydał/ drudzy zásie powiedá-  
ia y piša/ iż Pelagius pierwszy tym imieniem wezwany Pa-  
pież/ trzeci powiedáia y piša/ iż Grzegorz pierwszy tym i-  
mieniem wezwany: ale ktożkolwiek te Prefacie przydał/ o-  
kazuje sie to/ iż nie takowe prefacie/ to iest Przedmowy by-  
waly pierwey do ludu/ iakie sa dzisiejszych czasow/ ale sta-  
nowszy Biskup abo Diakon/ a obrociwszy sie twarzą do lu-

anno 135.

anno 366.

anno 412.

anno 430.

Sabel:Sige:

anno 490.

anno 865.

Durandus

lib: 4.

anno 391.

Concili:lib:

1. Tom:1.

anno 795.

Polydorus.

anno 595.

Gregor: in

registro suo

August: de  
civit: Dei,  
lib: 8. cap:  
ultimo.

Anno 494.

Bergom:

lib:9.

Anno 554.

Deconfidi-

fin: Can:

Invenimus,

anno 595.

Volut:

Okazanie ofiary missalstey

O tym  
Durandus  
lib: 4.

Anno 129.  
Euseb: 4. c: 4  
Polyd: lib: 5

Anno 494.  
Poly. Greg:  
in Reg: An:  
385.  
Dura: li: 4.

Anno: 110.  
Bergō: li: 8.

Anno 445.  
Bergō: li: 9.

Anno 595.  
Bergō: li: 10

Anno 732.  
Nauchigen:  
20.  
Bergō: li: 8.  
Platina.

Anno 110.  
De cōfīdist:  
2. can: In fa  
ctā. Bergō.

Anno 1190.  
Extra de sū  
ma & fide  
Cathocan:  
Firmiter.

An: 1216. Ex  
tra de cele:  
Mif: can: Sa  
ne cū olim:  
Gabri: Biel

du/tak mowil: Pan z wāmi a lud mu zasie odpovedai/ Z duchem twoim. Podniescie serca wzgore/ to iest/ aby scie sie sercami waszemi nie zwieszali na tych ziemszych y wi domych rzeczach/ ale na samym Panu Jezusie Krystusie/ ktorego cielesnymi oczyma nie widzicie/ aby scie patrzyli na n oczyma duszemi do nieba: przeto tez lud na to odpowiedal/ Namy serca ku Panu Bogu. In canone, pierwsi Sixtus, Papiez siodmy/ przydal do Mszy trzykroć spiewac abo mowic, Sanctus, sanctus, sanctus, ktore slowa wziat z E zaiaszā Prorokā/ nic ku tey sprawie nie należace. Te igitur clementissime, ic. przypisua Gelazyusowi Papieżowi. Communicantes, ic. przypisua Syrycyusowi Papieżowi/ ktory byl iescze przed Gelazusem. Alexandrowi przypisua/ Qui pridie quam pateretur, ic. ktory iescze przed Sy rycyusem byl. Hanc igitur oblationem, az do owych slow, placatus accipias, przypisua Lwowi pierwsemu/ Papieżowi czterdziestemu y siodmemu. Diesqz nostros in tuā pacie disponas, przydal Grzegorz pierwsi/ Papiez hesiedziesiaty y hosty/ az do owych slow/ & in electorum tuorum iubetas grege numerari. Quorum solennitas hodie, przydal Grzegorz trzeci/ Papiez dziewieciedziesiaty hosty. Tenze przydal swietych wzywanię/ y drudzy po nim przydawali/ co sie jedno ktoremu zdalo/ abowiem iuz na ten czas zaden nie smial Papieżowi mowic/czemu tak czynisz? Przasienny chleb dla ofiary na Mszy/ vstawił Alexander pierwsi/siodmy Papiez/abowiem przedtym bywal chleb kwassony/ iako sa tego iescze nieakie znaki z Greckich Ko sciolow w Rusi. Na tego tez niektorzy powiedaia/ aby wode z winem mieszac naprzod wymyslit. Przemienienie abo przewierzgnienie chleba w cialo/ a wina w krew/ na przod wymyslit/ y swiatosc te za Bogą chwalic roszacal/ Innocentius trzeci/Papiez dwunasty pierwsi. Podnoszenie chleba y kielicha wymyslit y postanowil Honorius trzeci/ przed ktorym bylo Papieżow pierwey dwiescie/ a tam

sie w te czasy nawietse bialwoch walstwo mnozylo. Chleb we mszey na trzy czesci rozlamowac / iedne czesc za dusze swietych zmarlych / ktore sa w niebie / osiaronowac. Druga czesc za dusze ktore sa w Czescu. Trzecia czesc za ludzi zywe / za konie / bydlo y swinie / vstawiil Sergius Papiez / przed ktem bylo pierwem osmdziesiat dziewiec Papiezow / wedlug czasow. Matth: Dress: Rosci umarlych ludzi calowanie we skle / vstawiil y wymyslit / Innocentius pierwsi Papiez tym imieniem nazwany / rzecz sprosna / ktora potym Lew wtory potwierdzil y roskazal / aby na mszey to czaczko Krolem / Panom / y inszym ludziom prostym / calowac noszono y dawano / co zowa pacifitacy. Druzdy to calowanie przypisuje Lewowi wtoremu / Papiezowi osmdziesiatemu y wtoremu. Agnus Dei we mszey spiewac trzykroć / postanowil Sergius pierwsi / Papiez dziesiec dziesiaty. Kolletki przydal na ostatku Grzegorz pierwsi: drudzy pisza iz Gelasius pierwsi / Papiez piecdziesiaty y pierwsi. Ite missa est. Idziecie iuzci po mszey / y obracanie sie w kolo przy oltarzu iako by wartoglow / to wskytto od Pogonow y od Jydow wskieto / iako o tym Polydorus pisze. Swiec palenie we dnie przy mszach / pod klatwą / y pod vtraceniem beneficji / iako ie Papieznicy zowią / vstawiyl roskazal Honorius trzeci / przed ktem bylo pierwem dwiescie Papiezow. Niektorzy swiec palenie przypisuja Grzegorzowi Papiezowi / a drudzy Sawianowi Papiezowi: ale ktorzy kolwiek z nich / to y insze wskytto wyzsey oznajmione wymyslit y postanowil / tu sie ukazuje / y dostarcznie dowodzi / iz to postanowienie nie jest od Pana Krystusa syna Bożego / ani od Apostola / ani od Ewangelisty żadnego. A przetoż istotnie y za wierna prawde / nie inaczey iedno iako czarnobiegnicy swoie czary / mistrzostwicznemizaloty / iako falsyfikatze swe falsyfikatze menice / sliczneni srebrzy złoty / iako domowi morderze swe iadowite trucizny / swemi y swych pomocnikow rozlicznemi lago-

super cano:  
Misericordia: 9.  
Anno 688.  
de confeer:  
dist: 2. can:  
Triforme.

Anno 410.  
Polydor: de  
confe: dist:  
3 can: Pu.

Anno 682.  
Volat: Pol:

Anno 626.  
Plat: Sab:  
Sigebe:

Anno 595.  
Innocent: 9.  
de facer: al:  
tar: lib: 2.  
cap: 26.  
Polyd: lib:  
4. & 5.

Anno 1220.  
Extra de  
celeb: miss:  
can: ultimo  
Literas tu:  
as facie:  
temp: erat:  
6.

## Działanie Świętego Jezusa

dnosciami a slicznościami obłudne po wierzchu ( Tu po-  
mamieniu / ośuktaniu y zámordowaniu ludzi ) ozdabiąca.  
Tak też właśnie Xieża / te a takowe swę mſałskie / kuglar-  
skie ofiary a nie Krzesciānskie / ale podług rozsądku pismā  
świetego Pogānskie bålwaný mistrzostwcznemi złoty / a  
zwłaszcza ślicznemi Epistolami / Ewangeliāmi / Collektā-  
mi / Prefaciāmi / Paternosterāmi. Także też swymi Phary-  
sey skimi poklonāmi / obłudnenii zabobonāmi / Etēmu nad-  
slugowników a pomocników swych rozlicznemi zwuki/  
dzwięki/huki y brzęki/bärzo oczom ludzikim ozdobnie a ser-  
com powabnie/zwodnie/všom łagodnie/a dušom zárazli-  
wie y ſkodnie/ Tu snadniey ſemu y łatwiey ſemu ludu Bo-  
żego nieroimnego pomamieniu/oſuktaniu y zámordowaniu/  
po wierzchu ozdabiąca / a tym takowym wymyslem swym  
częci/ chwaly y modły Pānu Bogu nádārmo dawāia / a te-  
mi sami ſobie / y každemu komu iedno moga/ przy ſobie o-  
czyzna ſlepiaia/všy zágluſiaia y ſercá zátrwárdaia od tego/  
co Pan y ſbawiciel naſ ſi nich / y też do nich tawnie/iásnie  
y właſnie mowić raczył ſlowy temi: Prozno mie czczę  
náucząc náuki a przykazania ludzkie. Každe  
ſczepienie którego nie ſczepił Ociec moy/wyko-  
rzemiono bedzie. Niechcież ich/ ſlepic ſa/ a wo-  
dzowie ſlepych/ poprowadžili ſlepy ſlepego/oſ-  
ba w dol vpadna. Dobrze prorokował Izaiasz  
o was poſtrytych ludziach/tak iako nápisano iest/  
Ten lud vſty minie chwali/ ale ſerce ich dalekie iest  
odemnie / ale poproznu minie chwals/náucząc  
náuki y przykazania ludzkich. Opusciwſy bo-  
wiem przykazania Boże/trzymacie podania ludz-  
kie/ onywania kružlikow/fielichow/także y innych  
wiele rzeczy tym podobnych czynicie. N mowit

Matth: 15.  
V 13.

V 14.

Marc: 7.  
V 6.

Isai: 29.  
V 13.

Mat: 7. V 7.

V 8.

V 9.

im/

im / Dobrze odrzucacie przykazanie Boże/aby/ście podania wasze chowali / kto z was karać mnie bedzie z grzechu / zwlaścię iesli prawde mowie wam/ czemu mi nie wierzycie. Kto z Bogą iest/ ten słucha slow Bożych/ iż wy nie słuchacie ich/przetoż nie iestescie z Bogą. Ja wierna prawde podlug tegożto Pana Krystusowego wyroku y rozsądku nie sə z Bogą ci żakomicy / Hosti żakon nicuicacy/ kapłani pomazani / ci powołechni Kościolowie zmysleni/ ci slow iego Hostich nie słuchają/ iako wiele a przewiele innych/ tak też y tych ktore on w mocy Hostwā swoiego z nieba/ nie o mſeyt nie o mſałſtich zabobonach icemu brzydliwych a przemierzlych z ludzkich mozgow wymyslonych / ale o Jezusie Krystusie synu swoim namilejšym mowić y przykazac raczyli ażomie/ iasnie y właśnie slowy temi: Teni iest syn moy mily/w którym mi sie dobreze wpodobało / tegoż (to nie mſey) słuchajcie.

A nie tylko slow Bogą Oycią niebieskiego / ale też tegożto Syna iego nie słuchają/ktory nie ludzkie wymyslane mſalſcie/ kuglarskie ofiary/ sliczne i Epistolami/Ewangeliami ozdabiąc/ ale wſelkiemu stworzeniu Evangelium przepowiedać rostażac raczyli slowy temi: Idźcie po wſytkim świecie / a przepowiedaycie Evangelium wſelkiemu stworzeniu / kto wwiery a okrzczen bedzie/zbawion bedzie; a kto nie wwiery/bedzie potępiion. Tymże obyczaiem nie słuchają / ale y owsem oczy zaslepiają/ vſy zagniatają/ serca zatwardziają/y od tego co Duch swiety przez posły swie mowić raczy slowy temi: Ofiarā niepobožnych iest obrzydła Panu / a modlitwa sprawiedliwych podoba sie Panu. Ofiarā ludzi niepobožnych iest obrzydła / a daleko

Iordan: 8.  
V 46.

V 47.

Matth. 17.  
V 5.

Nota.

Matt: 16.  
V 15.

V 16.

Prov: 15.  
V 8.Prov: 21.  
V 27.

## O Kazanie Zakonu Bożego

Act: 66. v. 2.

v. 4.

Ier: 18. v. 15.

v. 16.

v. 17.

Cyprianus.

wisacy gdy z grzechem bywa sprawowana. Kto-  
ry sprawiuje jakieś ofiary / iako by swinie krew roz-  
lewał / który kurzy kądzidlem / iako by bålwoch/  
wälstwą chwalil. Bo istotnie terzeczy wszyskie  
wybierali sobie na drogach swoich / a duszą ich po-  
chala sie w obrzydliwościach ich. A ja też wybio-  
re wynalesti ich / a posle na nie to czego sie boia:  
abowiem wzywalem / a żaden sie nie ozwał / mo-  
wilem a nie słuchały / y czynili źle przed oczyma  
moimi / a wybierali to co sie mnie nie podobało.  
Zapominał mnie lud / po prożnicy ofiary czyniąc /  
y potykając sie na drogach swoich / na ścieżkach  
świetelskich / aby chodzili po nich gościńcem niebi-  
tym. Aby byla ziemia ich na spustoszenie / y na tą  
kānie wieczne / kāżdy który pojedzie przez nie / za-  
dziwi sie bärzo / y bedzie kival głowa swa. Jako  
wiatr gorscy rozzrzuć ie przed nieprzyjacielem:  
Grzbiet a nie twarz ukaże im w dżien zatrącenia  
ich.

Także też zaslepiaja oczy / zgłuszaia uszy / y zatwardza  
ja serca od tego / co Biskup a meczennik swiety Cyprian w  
lisicie swym do Felix'a / w pierwszych księgach w osmym  
rozdziale pisal slowy temi: Ludzostwo to iest / niepobo-  
żnosć to iest / swietokradzstwo to iest / co kolwiek ludzko  
popedliwość postanowiono bywa / aby ustawa Pāńska  
naruszona byla. Daleko od tych ludzi zarażenia vciętaycie/  
a mowy ich iako piekielnego ognia y powietrza vciętaiac  
chronicie sie.

O ludzie wieku tego / obaczcieś sienā słowa Pāńskie  
y na słowa meczennika swietego / a zwłaszcza y osobiście

dla

dla Pana Bogá proſe/pilnie obaczcie/ a spraviedliwie ro-  
 zeznaycie to/ iakim Koſciolem powſechnim ſa ci Žakon-  
 nicy/ to iest/ Boſti Žakon niuciacy Xieža a kaplani pomá-  
 žani/ ktorzy nie tylko od tego teraz okazanego/ ale y od ine-  
 go wſego temu podobnego pisma swietego/ oczy zaslepi-  
 wſy/ vſy zagliſywſy/ a ſerca zatwardziwſy/ iawnie cu-  
 dzoloſtwo y niepobožnoſć y swietokradźſtwo ſplodzili/  
 gdyž popedliwoſcia poſtanowienia ludzkiego/to iest/gdyž  
 temi sprawowánemi/ cudnemi/ obludnemi a zwodnemi/  
 mſalfliemi oſiárami a zabobonámi/ vſtarwe Pána do  
 gruntu zruſyli/zopakowali y zwynicowali/a gdyž temi dá-  
 leko y ſeročo na ſwiecie niezliczona wielkoſć niewinnego  
 ludu Božego pomamili y poſydzili/klamliwie y falſywie  
 one vperoniáiac o tym/iako by to ſczyra/ifta y wierna pra-  
 wda byc miała/ cožkolwiek oni we mſach y przy mſach  
 swoich sprawuia y stroia/ a iżebi tym wſytkim podle no-  
 wego ſwietego Žakonu Pana Kryſtusowego / y 2 aposto-  
 ſkiego poſtanowienia/ obchod abo vžywánie ſwietey wie-  
 czerzey a pámiatkę/ tāže tež oſiare čialy krvie pana Kry-  
 ſtusowej wiernie spravowali a stroili. Ta krorymžeto v-  
 peroniáiacym cudnym a obludnym y zwodnym pomamie-  
 niu y poſidleñiu/niezliczona wielkoſć ludzi wiare y nadzie-  
 ie swoje zasadzaiac y duſaici/ iżebi to ſczyra prawda ich  
 byc miała/iuž od niemalo przeminelych czásow/ až do dnia  
 džisiey ſiego przestawa: a iesi to ſczyra prawda/ abo iesi  
 ſczyry/cudny a zwodny klamliwy falſ iest/o tym ſe pisma  
 ſwietego nie báda/ani tego nie probuie/to iest/niedoswiad-  
 cza. Czego ſam źwykly/wieczny/wſechmogacy a prawdzi-  
 wy Pan Bog naſſ láſkawie a miloſciwie litować/ a przez  
 wiernie miłe poſty ſwe przefroge y nauke zbawieenna w-  
 ſytkim wobec iawnie/ iasnie y własnie dawać raczy ſlo-  
 wy temi: Bádaycie ſie pism: Doſwiadczaycie di/  
 chow iesi z Bogą ſa/ boć wiele falſywych Pro-

Ioh:5. v 29.

Ioh:4. v 1.

rokow

## Opazanie źakonu Bożego

I Thessal: 5.  
V 19.

roków wyżlo na świat. Duch nie gäscie/pro-  
roctwy nie gardźcie / wszystkiego doswiadcza-  
cie/co iest dobrego to trzymajcie. A przetoż w szys-  
cy ktorzy kolwiek wiernie/prawe a prawdziwe Pana Kry-  
stusowe y Apostolstkie postanowienie/ także też Xieże Eka-  
mliwe a falsywe/ inak a własne w spak y opak odmienie-  
nie / wymicowanie y wypacanie obchodu abo vzywania  
świetey Wieczerzy/a czynienia pāmiatki/ za nas wydane-  
go Ciāla/y wylaney Erwie Jezusa Krystusa Pana y zbarwi-  
cielā nāsiego milego widzieć / slyseć / wiedzieć / rozumieć /  
znāć / a ztad odpuszczenie grzechow mieć / y żywot wieczny  
otrzymać chceć. Tedy dla Pana Bogā nie spuszczać sie  
namniej nic / ani sie nie spolegajcie na żadne te cudne/  
zmyslone / obłudne a zwodne Xieże mīałskie sprawy / y na  
wpewniajace słowa ich / ale doswiadczać duchow iesli  
z Bogā sa/ gdyż wiele falsywyh prorokow na świat wy-  
šlo. Duch nie gäscie/ proroctwy nie gardźcie/wszystkiego  
doswiadczaćie/ a co dobrego to trzymajcie. A zwlaści-  
y osobliwie bādaycie sie tych świętych a nie omylnych  
pisim/ktore o tymżeto: P. Krystusowym y Apostolstkim po-  
stanowieniu/ w nowym świętym przymierzu abo zakonie/  
wiernie/prawe a prawdziwie/ iawnie/ iasnie y własne os-  
pisane a postanowane y pozostawione sa słowy temi:

Matth: 26.  
V 17.

V 18.

V 19.

Pierwszego dnia przasnicy/przystapili do Jezusa  
wczedlnicy iego/ mowiąc mu / Gdzie chcesz aby/  
smu przygotowali/abyś iadł báránka Wielkonoc-  
nego. A on im rzekł: Idzie do miasta do iednego  
człowieka/ rzeczcie mu: Mistrz robie wsta-  
żal/czas moj blisko iest / w ciebieć bede pożywać  
báránka Wielkonocnego z wczedlniski moiemi. R-  
vezymli wczedlnicy / tak iakož um byl roszazal Jes-

zus/y przygotowali báránka Wielkonocnego. A  
 gdy był wieczor / siadł za stol ze dwunasciąg v/  
 czedlników swoich / a gdy iedli rzekli im: Zápraw/  
 depowiedam wam/ że ieden z was mnie zdradzi.  
 Tedy zasnućili sie bárzo / y poczeli każdy z nich  
 mowić iemu / Izali ja iestem Pánie : A on odpow/  
 wiedział y rzekł / Rkoty siega rek do misy / ten ci  
 mie zdradzi. Synci człowieczy idzie iako iest ná/  
 pisano o nim / ale biadá człowiekowi temu / przez  
 kturego syn człowieczy zdradzon bedzie/dobrze/  
 by mu / aby sie był nie narodzil człowiek ten. A  
 odpowiedając Judasz rkoty go zdradził/y rzekł:  
 Azazem ja iest Mistrzur: Rzekł mu Pan: Tys po/  
 wiedział. A gdy oni iedli / wziął Jezus chleb / y  
 czynil dżieki / y łamał / y dawał uczedlnikom swo/  
 im/mowiąc: Bierźcie/iedźcie/ To iest ciało mo/  
 ie. Wziąwszy też kielich / czynil y dal im mowiąc:  
 Pięcie z tego wshyscy: Abowieim to iest krew mo/  
 ia (nowego Testamentu) ktorazá wiele ich wyla/  
 na bedzie/ na owpuszczenie grzechow. A powie/  
 dam wam/ iż inż nie bede pił z tego owocu winne/  
 go/ aż w on dżieni gdy gi bede pił z wami nowy w/  
 królestwie Oycá moiego. A wzdawshy chwale  
 Bogu / wyszli ná gore Oliwną. Pierwsze/  
 go dnia przasnic / gdy báránka Wielkonocnego  
 pożywania obchod był/rzekli iemu uczedlnicy ie/  
 go: Gdzie chcesz/abyśmy się nągotowali sobie/

v 20.

v 21.

v 22.

v 23.

v 24.

v 25.

v 26.

v 27.

v 28.

v 29.

Mar: 14.

v 12.

Ekzanie Žakonu Bożego

abyś iadł báránka Wielkonocnego : A postat  
dwuzvczedliukow swoich / a rzekli im: Idźcie do  
miasta / a potka sie z wámi człowiek niosac dzban  
wody / idźcie z nim / a gdzieżkolwiek wnidzie /  
powiedzcież gospodarzowi domu tego : Mistrz  
mowi / gdzie iest wieczernik / gdzie bede iescé bá-  
ránka Wielkonocnego z vcedlniki swoimi. A  
onci wam vkaże wieczernik wielki obity y przy-  
gotowany / tamże nágotuycie. A odessli vcedlni-  
cy / a przyigli do miasta / y nalezli wózysko tak iako  
im powiedział / y nágotowali báránka : a gdy  
wieczor byl / przyheld ze dwunascia / a gdy sie-  
dli a iedli / rzekli Jezus : Záprawde powiedam  
wam / że ieden z was zdradzi mnie / który ie zemna.  
Tedy sie oni poczeli śmućic / y mowili mu káždy  
z osobna : Izali ja iestem : A on odpowidaiąc  
rzekli : Jeden ze dwunasci których ze mną macza w  
misie. A czci syn człowieczy idzie / iako o nim ná-  
pisano iest / ale biada człowiekowi temu / przez  
którego syn człowieczy bedzie zdradzon / dobrze-  
by bylo iemu / by sie był człowiek ten nie narodzil.  
A gdy iedli / wziął Jezus chleb / y czynil džieki / y  
lamal / y dawał im mowiąc: Bierzcie / iedźcie / to  
iest Ciało moje. Potym wziął kielich / vczyniwo-  
sy džieki dał im / y pili z niego wszyscy. A rzekli im:  
To iest krew moja (nowego Testamentu) / która  
zajwiele wylana bedzie. Záprawde powiedam

main/

wam/że inż nie bede pić z tego owocu winnego aż  
do onego dnia/gdy ginowy bede pił w królestwie  
Bożym. A wzdawshy Bogu chwale/ wyssi na  
gore Oliwną. A gdy przyszedł dżieni przas/  
śnic/w który było trzeba zabić báránka Wielkon/  
ocnego. Tedy postał Piotr a Jan mowiąc:  
Szedshy przygotuycie nam báránka Wielkon/  
ocnego/abyśmy iedli. A oni odpowiedzieli: Gdzie  
chcesz iżec przygotuiemy. Rzekli im: Oto gdy be/  
dzicie wchodzić do Miasta / potka sie z wami  
człowiek/miosąc dzban wody/ idźcież za nim/do  
którego domu wniđzie/ tamże rzeczenie gospoda/  
rzowi domu: Wskazanie Mistrz/ gdzie jest miej/  
sce / w którymby báránka Wielkonocnego z v/  
czędniki moimi pożywali. Tedy on wam ukaza/  
wieczernik wielki ustaną/tamże przygotuycie. A  
oni siedshy/należeli tak iako im powiedział/y przy/  
gotowali báránka Wielkonocnego. A gdy przys/  
zedł czas/ siadł za stol/ a dwanaście zwolenni/  
ków jego z nim. Rzekli: Zadostęcia wielka żada/  
łem pożywac z wami tego to báránka / pierwey  
mžlibym cierpiął. abowiem powiedam wam/iż  
od tych czasów nie bede go wiecę vžywiał / do/  
śled sie nie wypełni w królestwie Bożym. A wži/  
wshy kielich / podziękowawszy rzekli: Weźmiecie a  
podzielicie między sie / bo to wam powiedam / iż  
nie bede pił z rodzaju tejto mäcice winney / ažby

v 26.

Luc:22. v 7.

v 8.

v 9.

v 10.

v 11.

v 12.

v 13.

v 14.

v 15.

v 16.

v 17.

v 18.

Okazanie Sakonu Bożego

V 19. królestwo Boże przyjęło. A wziąwszy chleb/po-  
dziekał a łamał y dawał im mowiąc: To jest  
ciało moie/które za was bedzie wydane/to czyni/  
cie na pamiątkę moie. Takiż y kielich/gdy sie nás/  
wieczeraział mowiąc: Ten kielich jest nowy Testa/  
ment w mojej Krwi/która za was bedzie wy/  
lana.

cap: 13. Jan Ewangelista swiety/o Wieczery Pana Chrystu/  
sowej też opisuje / w hatoż nie taki obfyrnie do kláda/ iako  
Mattheus/ Marek a Lukasz Ewangelistowie swieci/ do/  
kladają/ a to istotnie dla tego/ iż iako Pan Chrystus dobrze  
przed postanowieniem Testamentu swoiego / o prawym/  
prawdziwym pozywaniu chleba/ y też ciała swoego prą/  
wa / wierna / prawdziwa z bawienna nauke dać raczyli/  
takto y o tym w hostym Kapitulum wiernie / prawie a pra/  
wdziwie/dosyć obfyrnie/dostatecznie/do kládnie/wyrozu/  
mitelnie / iawnie / iasnie y właśnie opisał taki słowy temi:  
Zaprawde zaprawde powiedam wam / skali/  
ście mie / nie iżescie wiodzieli známioną / ale iżes/  
cie iedli chleb y bylisicie násyceni. Sprawuj/  
cież nie ten pokarm który ginie/ ale który trwa ku/  
żywotowi wiecznemu / który wam da syn czło/  
wieczy / abowiem ten Bog Ociec náznaczył.  
Rzekli potym do niego: Coż mamy czynić aby/  
siny sprawowali uczynki Boże. Odpowiedział  
im Jezus/ y rzekł im: To jest uczynek Boży/aby/  
ście wierzyli w tego którego on posłał. Tedy mu  
rzekli: a coż za známiety czynisz / żebysmy ie vy/  
zrzałsy/wierzyli tobie/co ty sprawujesz: Oycos-

Ioan: 6.

V 26.

V 27.

V 28.

V 29.

V 30.

wie

wie năszy pozywali mānny nă puſczy / tāk iako  
năpisano iest : Chleb z niebā dał im / aby iedli.  
Rzeli im tedy Jezus / Zapravde powiedam  
wam / żeć nie Moysesz wam dał chleba z niebā /  
ale Ociec moy daie wam chleb z niebā prawdzi-  
wy. Chleb bowiem prawdziwy iest / ktory z niebā  
zstaſil / a dawa żywot świata. Rzeli tedy: Pa-  
nie day nam żarządy tego chleba. Rzeli im Jes-  
zus : Ja ciem iest chleb żywý / kto przychodzi do  
mnie / nie bedzie łaknat / a kto w mie wierzy / nie  
bedzie nigdy pragnat. A powiedziałem wam / że/  
ście mie y wiadzieli / a nie wierzyliście. Wszystko  
co mi dawa Ociec / do mnie przysiązie. A tego  
ktory przychodzi do mnie / prez nie wyrzuce:  
bom zstaſil z niebā / nie aby m czynił wola moja /  
ale wola onego ktory mie postał. Abowiem ta  
iest wola onego / ktory mie postał Ojca / żeby m  
że wszystkiego co mi dał nic nie stracił / ale żeby m  
wskrzesil to w ostateczny dzień. Ta iest wola oy-  
ca moiego ktory mie postał / żeby każdy ktory wi-  
dzi Syna a wierzy weń / miał żywot wieczny / a  
ia go wskrzesze w ostateczny dzień. Szemrali te-  
dy źydowie o nim / y odpowiedział im: Ja iestem  
chleb żywý ktorym z niebā zstaſil. Rmowili: Jo-  
zaz to nie iest Jezus syn Jozefow / ktorego my  
oycą y matkę znamy / iakoż tedy ten powieda / is-  
zem z niebā zstaſil. Odpowiedział Jezus y rzekł

V 31.

V 32.

V 33.

V 34.

V 35.

V 36.

V 37.

V 38.

V 39.

V 40.

V 41.

V 42.

Okazanie Źakonu Bożego

V 43. im: Nie śem zcie miedzy sobą / żaden nie może  
V 44. przysiąć do mnie / oprócz iż go Ociec który mie po-  
stał przy ciegnie / a ia go wzbudzę w ostateczny  
V 45. dzień. Jestci napisano w Prorocech: K bedą w/  
szyscy sposobniku nauce Bożej. Każdy który sły/  
wał od Oycia / a nauczył sie / przychodzi do mnie.  
V 46. Nie iżby Oycia widział kto / jedno ten który jest  
V 47. od Bogą / ten widział od Oycia. Z prawde / zā/  
prawde powiedam wam / kto w mie wierzy / ma  
V 48. żywot wieczny. Ja iestem chleb żywota. Oycie/  
V 49. wie wąsy iedli māne na puścię a pomarli. Ten  
V 50. ci iest chleb znieba zstepujacy / iż iesliby go kto po/  
żywał / aby nie umarł. Ja iestem chleb żywoty / kto/  
rym z nieba zstąpił / iesli kto bedzie pożywał tego  
V 51. chleba / bedzie żył na wieki / a chleb który ia dam /  
cięlo moje iest / zā żywot świata. Nielitedy ży/  
dowie poswarcie miedzy sobą / moriąc: Jakoż  
V 52. ten może nam dać ciało swoie ku iedzeniu. Rzeka  
im tedy Pan Jezus: Z prawde / z prawde po/  
wiedam wam / iesli nie bedziecie pożywać ciał  
syna człowieczego / a nie bedziecie pić krew iego /  
V 54. nie bedziecie mieć żywota w sobie. Kto pożywa  
ciało moiego / a pije krew moje / ma żywot wie/  
czny / a ia go wzbudzę w ostateczny dzień. Abos/  
wiem Ciało moje prawdziwy iest pokarm / a  
krew moja prawdziwy iest napój / Kto pożywa  
ciało moiego / a pije krew moje / ten we mnie mie-

ßka/ a iaw nim. Jako mnie postał żywý Ociec/  
tak iu żywie dla Oycá: Kto mie pożywa/ y on be/  
dzie żył dla mnie. Ten ci to iest chleb który z nieba  
zstąpił / nie taki jak iedli oycowie waszy mānne a  
pomarli / kto pożywa tego chleba / bedzie żył na  
wieki. To mowil w Božnicy nauczając w Rá/  
pernáum. Tedy wiele ich ze zwolenników iego v/  
słyżawszy to / mowili: Twarda to iest rzecz / y  
któz iey może słuchać. Wiedząc tedy Jezus sam  
w sobie / iż Semráli okolo tego zwolennicy iego/  
rzekł im: Wiec was to pogarsza / a což iesliżeby/  
ście vyžrzelí syna człowieczego / a on wstepuie  
tam gdzie był pierwey. Duchci iest który oży/  
wia/ a ciało nic nie iest pożyczne/ słową ktem  
ia mowil wam/ duchci ja y żywot. Ale sa niektos/  
rzy z was/ ktorzy nie wierzą. Bo Jezus wiedział  
z poczatku / ktorzy byli niewierzacy / y którzy go  
mial wydać. Y mowil: Przetomci wam rzekł/ iż  
żaden nie może przysę do mnie / iedno ten/ komu  
to iest dano od Oycá moiego.

Pawel apostol swiety : Chce abyście wie/  
dzeli bracia / iż oycowie naszy wſyści pod oblo/  
kiem byli / a wſyści morze przeſli. a wſyści sa  
połrczeni w Moyzeszem w obłoku y w morzu. A  
wſyści tegoż pokarmu duchownego pozymali.  
Y wſyści tenże napoj duchowny pili / abowiem  
pili z stałych duchownych ktoru ich násładowała / a

v 57.

v 58.

v 59.

v 60.

v 61.

v 62.

v 63.

v 64.

v 65.

Cor. 10.  
v 1.

v 2.

v 3.

v 4.

Okazanie Zakonu Bożego

V 5. ta stałá byla Krystus. Alle wiele ich nie podobá-  
lo sie Bogu/ a pogineli na pułpczy. A te rzeczy by-  
ly figurami naszymi / abyśmy zzych rzeczy nie po-  
zadali. Nie bądźcie żałwochwałcami/ iako nie-  
ktorzy z nich/ tak iako jest napisano: Siadł lud a/  
by iedli y pili y wstali kuigraniu. Ani sie dopusz-  
czaymy cudzołóstwa/ iako niektorzy z nich cudzo-  
łożyli / y poginelo ich iednego dnia trzy a dwie/  
dziescia tysiecy. Aniż potknaymy Krystusa/ i a/  
koż niektorzy z nich potknęli/ a od weżów pogine-  
li: aniż żemrzcie / iako niektorzy z nich żemrąli/ y  
pogineli od zagubiciela. A te rzeczy wszystkie ssta-  
ły sie im w figurze/ a są napisane dla napominania  
naszego/ ktorzy iestesiny iuz na skonaniu świata.  
A tak kto sie domniemawa iżebystał/ niechay pą/  
trzy żeby nie vpadł. Potknięcie was niech nie zey-  
muje iedno ludzkie/ Bogei iest wierny / ktory nie  
dopusci/ abyście byli potkzeni/ nad to co może-  
cie/ y owszem dać wam z potknięciem przespiecz-  
ność/ abyście mogli znieść. Dla tegoż naymilzy  
braciomoi: Streżcie sie bålwochwałstwa. Mo-  
wie wam iako mądrym/ sami to rozsądziecie co mo-  
wie. Kielich blogosławienia/ ktemu blogosław-  
imy / izali nie iest spoleczne vżywanie Kwie-  
Krystusowej. N chleb ktory łamiemy / izali nie  
iest spolecznosc Ciałka Krystusowego. Albowiem  
wiele nas iest iednym chlebem/ y iednym ciałem/

gdy

gdy wszyscy jednego chleba iestesmy uczesnikami.  
 Pasterzcie na Izraela/ktory iest wedle ciatala/  
 i zaż ci ktorzy pożywają ofiar / nie są uczesniki ołtarza. Coż tedy powiedam aby bałwan miał być  
 czym/abo iżby to co iest bałwanem ofiarowano/  
 miało być czym. K owożem to powiedam/iż rze/  
 czy ktore Pogani ofiarują / dyablow ofiarując a  
 nie Bogu: a niechciałbym abyście byli uczesniki/  
 mi dyabłów. Nie możecie pić kielicha paniestiego y  
 kielicha dyabłów / nie możecie być uczesniki stolu  
 Paniestiego y stolu dyabłów. K mamyś wzruszyć  
 ku gniewu Pana/iżali my mocniejszy iestesmy ni/  
 żeli on. Wszystko mi wolno/ ale nie wszystko poży/  
 teczno/wszystko mi wolno/ ale nie wszystko budu/  
 ie. A iatanko wam powiedam nie chwalc was/iż  
 nie z pokojem / ale z skłoda schadzacie sie. Abo/  
 wiec naprzod gdy sie zchadzacie w Kościele/sły/  
 szę iż rozerwania bywają miedzy wami/ a temu  
 po części wierze. Abowiem muszą też być odńscze  
 pienstwa miedzy wami / aby ci ktorzy doswiadz/  
 eni są/byli iawni miedzy wami. Gdyż sie tedy  
 zchadzacie spolu/toć nie dla używania wieczerzy  
 Paniestey : abowiem każdy pierwej wieczerzy  
 swojej użyna/ y laktne ieden a drugi piąty. Zali  
 domow nie macie ku iedzeniu y piciu : abo Ko/  
 ściolem Bożym gárdzicie / y żawstydzawacie te  
 ktorzy nie mają. Coż wam tedy rzeke / chwale

v 18.

v 19.

v 20.

v 21.

v 22.

v 23.

<sup>1</sup> Cor: III.

v 17.

v 18.

v 19.

v 20.

v 21.

v 22.

Ekazanie Zakonu Bozego

- v 23. was w tym : nie chwale. Abowiemem iawžiat  
od Pána com tež wam dal / Jž Pan Jezus onę  
nocy ktorey był wydan/ wžial chleb/ y podzięko-  
wawšy łamał/y rzekł: Bierzcie a iedzcie / To jest  
ciālo moie ktore za was bedzie wydane/ to czyn-  
cie na pāmiatke moie. Tymże obyczāiem y kielich  
po wieczerzy/mowiąc: Ten kielich jest nowy Te-  
stament w moiej krwi : to czynście ilekroć bedzie-  
cie pić na pāmiatke moie. Abowiem ilekroć be-  
dziecie iesc̄ ten chleb/ a z tego kielicha pić/smierć  
Páńska bedziecie opowiedać pokad nie prziydzie.  
v 27. A tak ktožkolwiek bedzie pożywać tego chleba/ a  
z kielicha Páńskiego pić niegodnie/ bedzie winien  
ciāla y krwie Páńskiego. Ale niech doswiadcza  
człowiek samego siebie/a tak niechay chleba t ego  
pożywa y z kielicha piie. Abowiem kto ie y piie  
niegodnie/sąd sobie ie y piie/nie rozsądzajac ciāla  
Páńskiego. Przetož tež wiele miedzy wami nie-  
mocnych y chorych/a wiele ich spi. Co gdybyśmy  
sie z wami rozsądzali/ istotnieby nas nie sądzono.  
v 30. Agdy bywamy sadzeni / od Pána bywamy karani /  
abyśmy z tym świątem nie byli potepieni.
- Ad:2. v 42. N trwali w nauce Apostolskiej w spoleczo-  
ści/y w łamaniu chleba y w modlitwach/ż. A v-  
stawiżnie trwali zgodnie w Kościele/y łamiąc  
w domu chleb/ przyjmowali pokarm z weselem y  
z prostota serdeczna/ chwalc Bogą y mając la-
- v 46.

ſe ſu

szte ku wżemu iudui. A Pan żawżdy przymagał tych/ktorzy mieli być zbawieni. A tak pierwżego w tym tegodniu / zebrałsy żwoleńki ku łamaniu chleba Páweł/mówił do nich/ iż miał odesć nazajutrz/y przedłużył kazanie aż do purnocy/zé.

A& 20.  
V 7.

Toż sa te piśnia żakonu nowego swietego / a to sa te wierne/ prawe a prawdziwe/ iawne/ iasne y własne Pana Krystusowe y Apostolstie postanowienia/ prawego/wiernego a prawdziwego obchodu / abo vżywania swietey Wieczerzy/ a czynienia pamiatki za nas wydanego ciala/y wylaney krewie Jezusa Krystusa Pana y Zbawiciela naszego milego. A z tych pism istotnie y za wierną prawdą/ kżdy pobożny/ bogobojny/ prawy/ wierny Krzesciąstki człowieka dostatecznie to pozna/ y kżdemu bliźniemu swoiemu/prawdziwe a godnowiernie świadectwo to y takowe o tym wyda. Iż iako iasne/ miedzy Pánem Bogiem nayswietzym / a świataniem nayprzeklętym/ iako miedzy dnią pogodnego wdzieczna swiatloscia/ słońca bystrego sliczna iasnoscia/ a miedzy niewidoczną nocną ciemnoscią/ iako miedzy woda a ogniem/miedzy żywotem a śmiercią/tak właśnie miedzy nowym swietym żakonem / to iest Pana Krystusowym y Apostolstkim postanowieniem. A miedzy Xieżym mszalstkim ofiar / a inych zabobonow wymysleniem/ sprawowaniem y brzydzeniem/ abo broieniem / żadnej nam nieyssy zgody a spolecznoscie nie bylo/ nie jest/ a niby może. A iż istotnie tak dalekie/ rozne a rozdzielne sa od siebie/iako niebo swiete/ czyste/ a piekło przeklete/ pluzgawe/nieczyste/dalekie/ rozne a rozdzielne sa od siebie / A ponieważ z laski a milosci Pana Boga niebieskiego/wierne / prawe a prawdziwe Pana Krystusowe y Apostolstkie postanowienie / o wiernym/ prawym a prawdziwym obchodzeniu y vżywaniu swietey Wieczerzy Pánskiey/w kąpitulach y wierszach ksiag nowego swietego żakonu a

Vistawka  
Wieczer-  
zy Páns-  
kiey.

Summa  
y grunt  
Wieczer-  
zy Páns-  
kiey.

## Okazanie źakonu Bożego

Testamentu Pána y zbawiciela nášego milego/iáromie/iásnie y właſnie opisane połazuie. A ná te źakoniki / ná te kaplany pomázane / ná te Koſcioly powſechnie zmyslo-  
ne to przekazuie: Jž oni zgóla żadnego by maymey ſego/  
gruntownego/wiernego/práwego á prawdziwego dowo-  
du y wywodu nigdy nie mieli/áni mieć/áni pokazać nie mo-  
ga/w ktorychby to kapitulach á wierſach w piſmie nowe-  
go swietego źakonu/ od Pána náſego Jezusa Krystusa/y  
od Apostolow wiernych milych iego postanowiono bylo/  
to/ co/y iako to oni we mſach / y przy mſach swoich spra-  
wuias y stroia. A przetož z tych á takowych z nowego swie-  
tego źakonu wyższej okaſanych gruntownych / práwych/  
prawdziwych/ doſtatecznych y doſkonalych dowodow / y  
oznaymionych przy czyn / každy Krzesciánski człowiek iá-  
wnie to wiedzieć / iásmie to widzieć / glosnie to slyſieć / do-  
ſtatecznie to rozumieć/doſkonale to poznac / y w Jimie Bo-  
że to wyznac može: Jž ci źakonnicy/ to iest/ Hosti źakon-  
nicuicacy / Esieża á kaplani pomázani / ci Koſciolowie po-  
wſechni zmysleni wſyſcy / we mſach y przy mſach swo-  
ich/nie podlug nowego swietego źakonu / nie podlug Pá-  
na Krystusowego áni Apostolſkiego postanowienia. A nie  
obchod/ nie vžywánie swietey Wieczerzy/nie pámiatke/á-  
ni tež nie oſiare Cialá y Krwie Pána Krystusowej spra-  
wuias y wykonywáia: ale podlug przekletych wynaleſtow/  
zglebockich serc/ myſli / wolnoſci y tež niepráwoſci á nie-  
narwiſci swoich náprzećiwo y ná odpor nowemu Testa-  
mentu á swietemu źakonowi / to iest Pána Krystusowe-  
mu y Apostolſkiemu postanowieniu práwy / prawdziwy  
obchod / á práwe / prawdziwe vžywánie swietey Wiecze-  
rzy / y tež czynenie pámiatki za nas wydánegó cialá y wy-  
laney Krwie Pána Krystusowej / kłamliwie y falſywie/  
wſzelak inak á właſnie wſpák á opák wynicowali/wyſpo-  
ćili y odmienili / A z tego bárzo dobrego/ á iſtomie nayle-  
ſego/ á naywybierzyczny ſego Pána Krystusowego y Al-

postol.

postolstiego postánowienia/ obchodu a vžywania swietey  
 Wieczerzy / a czynienia pámiatki z nas wydánego ciały  
 wylaney Erwie Pána Krystusowej / te a takowe swe mi-  
 strzostwczne Pánu Bogu przemierzle y obrzydliwe/ oczom  
 ludzkiim džiworwidzitedlne / cudne / a sercom ich niewin-  
 nym zmamitedlne/ obludne/y všom lágodne/ a sercom y du-  
 ſom zwodne / y przebárzo ſkodne / wyžfey oznáymione  
 mſałſkie bálwány/bálwochwalſtwá/modly/ofiáry/zabo-  
 bony/ić. spráwonia/czynia/stroia/a właśnie cudnia/pac-  
 wię y broia dla tego/ aby tak iako páwel Apostol piše/  
 wzruszyli Pána kú gniewu / czyniąc sie mocniew/  
 syimi niželi on. Czyniąc sie też medrſymi / vniieiet-  
 niewſymi/dowcipniewſymi y doſkonalewſymi/w tych a ta-  
 kowych cudnych/obludnych a zwodnych swych mſałſkich  
 spráwach/niželi on. Czyniąc też temižto spráwami swemi/  
 Pána tym a takowym/ iako by on nie był tak mocnym/tak  
 madrym/ tak vniieitnym/ tak dowcipnym/y tak doſkonal-  
 sym/ aby był tak czymil y czynić postánowil przez pismá A-  
 postolow y Ewangeliſtow swoich wiernych milych: iako  
 sie to oni z wielkich madroſci/ vniieitnoſci/ dowcipnoſci  
 y doſkonaloſci/ glebotich serc myſli a mocy swoiey / na-  
 przećiwo y ná odpor Pána y Zbawiciela náſego czynie-  
 niu y postánowieniu/vſelak inak a właśnie wſpäť y opak  
 wymicować/postánowić/czynić/stroić/ a właśnie pacwić/  
 cudować y broić podwažyli y zmocnili dla tego: aby ludzie  
 przed y za nimi bedacy (w ten czas gdy oni te wyžfey po-  
 mienione/ nie krzeſciánskie/ ale właśnie pogáriſkie bogi cu-  
 dze/ a bálwány palcami ludzkiim vrobione/nád głowami  
 swoimi podnáſſaio) modle dawali. Item: aby tym a tako-  
 wym Pánu Bogu obrzydlym bledem / ſámi ſiebie/ y inne  
 niewinne ludzi oklamali/ a od wierney/práwey/prawdzi-  
 wey Pánu Bogu należacey modly y chwaly odwročili y  
 odwodzili. A zwlaſcza y osobiwie/aby oczy pozáslepiali/

<sup>x Cor.10.  
v 22.</sup>

## Okazanie źakonu Bożego

všy pozagluſali/ſerca pozarwai džali/od tego/co ſam Pan  
Bog năš mocny/o tăkowej modle mowić/ a iako przez po-  
ſla wiernego swoiego/ od tăkowej modly roſytkie wiernę  
mile swoie przestrzegac/ i co w ten czas/gdy tăkowa mo-  
dle vyžrza/mowić maja/milosciwie nauczac raczy iawnie/  
iäśnie y właśnie ſlowy temi: A tăk vyžrzawſy ludzi

Baruch 6:  
V 5.

z zădu y z przodku/ a oni modle dania/ mow-  
cieſz w ſercach waszych: Pánie/tobieć naležy mo-  
dle danac/ abowiem Aniol moj z wami iest/ a  
sam bede ſukal duſz waszych. O ludzie wieku te-  
go/ obaczcieſz sie na ſlowa Pániſtie/ Abowiem Pan  
Bog przez poſty ſwe o teyze a tăkowej kſiežey mowic ra-  
cacy iawnie/iäśnie y właśnie ſlowy temi:

Ier: 2. V 21.

Przez cały  
džien wyćiagatem rece moje do ludu przewro-  
tnego/ ktory chodzi po drodze nie dobrey y w  
myślach swoich. Lud ktory mie zawsze otworzy-  
ſcie wyzywa tu gniewu/ ofiaruię w ogrodzienach/  
a czyni kădzenie na ołtarzach ceglanych. Item w  
teyze kăpitule/ teyze a tăkowej kſiežey iawnie/ iäśnie y  
właśnie mowic raczy Pan ſlowy temi: Wasze niepraw-  
mości y oycow waszych nieprawmości / spolu ſie

Eza:65. V 2.

zgadzaję/ mowi P A N, ktorzy kădžili po gorach/  
glec im odmierze pierwſze sprawy na łono ich. K  
oznaymie im przyczyny ſadow moich dla zlości  
ich/ ktorzy mie opuſcili/ a bogom cudzym kădžili/  
y chwalili robotę rąk swoich. Tăkże tež teyze kſiežey  
Pan Bog năš pytać/ a na nich ſie wywiadawać raczy  
iawnie/iäśnie y właśnie ſlowy temi: Ktož wždy ſukal  
abo požadal tych rzeczy z reku waszych. A mižey w

V 8.

V 7.

Ier: 1. V 16.

Eza:1. V 12.

teyze

teyze Kapitule/ teyze Księżej iawnie/ iasnie y właśnie mowić y opowiedać sie im raczy słowy temi: Gdy rożcig/ gniecie rece wąże/ zatkryje rece moie od was.

vii.

Także gdy bedziecie przedłużać modlitwy wasze/nie wyślucham was/ abowiem rache wasze na pełnione są. Krywie. Dmycie sie/ a czystotni będą/ cie/ odłożcie złości uczynków waszych od oczu moich/przestanicie żele czynić. A temu a przy tym teżeto a takowej Księżej iawnie/ iasnie y właśnie mowić racy słowy temi: Biadą wasm ktorzy iestescie glebo/

viii.

kich serc/ a chcecie zatkryć rady swę przed obliczenością Pana swoiego/ ktorych sprawy są w srogich ciemnościach. O przewrotneż to są takowe rady a myсли wasze/ ktoremi żwodźcie lud moy.

Esa:29. v.13.

Biadą wasm Doktorowie y Pharyzeusziowie pokryći/ iż iestescie podobni grobom pobielonym/ ktorze z wierchu widzą sie być cudnemi/ a we wnętrzach pełne są kości umarłych/y w żelakiew nieszczystości.

Lue: 21.  
v.27.

Także y wy/ z wierchu zdacie sie ludźiom być sprawiedliwemi/ a we wnętrzach pełni iestescie obludności. Wy iestescie ktorzy sie sprawiedliwemi czynicie przed ludźmi/ ale Bog

v.1.

zna serca wasze. Dobrze prorokował Izaiasz o was pokrytych ludziach/ tak iako napisano jest:

Tene  
cap:16. v.13.

Ten lud vstymnie chwali/ ale serce ich dalekie jest odemnie. Ale poproznui mie chwala/ nauczając nauk y przykazania ludzkich. Opuszczony bo wiem przykazania Boże/trzymacie podania ludz/

Mar:7. v.6.

v.7.

v.8.

Działanie Świętego Ducha

V 9.  
 Psal: 94.  
 v 8.  
 Prov: 8. v 5.  
 Ose: 6. v 6.  
 V 7.  
 Prov: 10.  
 v 28.  
 Ibid: 16.  
 v 29.  
 Ibid: 28.  
 v 10.

Ete / omywania krzyżków / kielichów / także i innych wiele rzeczy tym podobnych czynicie. A mo wilim / dobrze odrzucacie przykazania Boże / a byście podania wasze chowali. O wy głupi miedzy ludźmi rozumiecieś / a wy żaleni bieżcieś wždy kiedy madremi. Wy prostaczkowie rozumiecieś rādzie / a wy głupi bieżcieś serca rozumnego. Abowiem ja żadam milosierdzia a nie ofiary / a poznania Bożego nad zapalne ofiary. Ale oni przestapili przymierze iakooby złowiecze / a tamże sie zdradliwie przeciwko mnie obchodzili : a iako zboycy ktorzy na kogo czyhały / taki est zezwolenie ksieże / ktorzy jednym ze zwoleniem zabicią po drogach / abowiem czynią obrzydliwość. Złosnik czyniąc obrzydliwość / waży to sobie za śmiech / ale madrość czyni człowieka rostropnym. Człowiek złosliwy zwołdzi bliźniego swego / a prowadzi go na drogi nie dobra. Ktory zawodzi ludzi cnotliwe wezle drogi / ten sam wpadnie w dół swoy.

O ludzie wieku tego / dla Pana Bogę / i dla zbawienia waszego / obaczcieś się na te słowa Państkie / słuchajcież tych słów Państkich / a dobrze wyróżnijcie tym słowom Państkim / ktemi Pan panujący *P a n y B o g* nasz wieczny a wzechmogacy / sam przez sie i przez posły wierne małe swoie / iako w starym taki i w nowym Świętej / w których hordzie ksieże ( właśnie iako mieczem z obudwu stron ostrym ) twarzy a policzki wycinają / a żrzenice oczu przekraczają / a skory ciała i serca ich przerażająca.

baczcie

baczcie a sprawiedliwie rozeznacie to / iakim Rosciolem  
 powsechnym sa ci zakonicy/to jest/ Boski zakon niciuacy  
 Esieza a kaplani pomazani / a zwlaszcz a gdyz lasnie widzi-  
 cie/lawne wiecie y dostatecznie znacie to/ I z iako oni w sta-  
 rym/ tak przykladem onych ci w nowym zakonie pomam-  
 li / zwiedli y przywiedli niewinny lud Bozy do tego / i z  
 ich zadu y z przodku przy ich misach/ oplatkom y kielichom  
 modle dawali y dawala / a sami siebie y lud Bozy przy so-  
 bie/ od modly a chwaly Pana Bogu naszemu nalezacey od-  
 ludzali y od ludzalig. Takze tez y ci w nowym zakonie oba-  
 czyc sie niechcieli y obaczyc sie niechca na slowa Panskie.  
 Ci przez cały dzien na wyciaganie reku Panskich nic nie  
 dbali y niedbali: ale y owszem ludem przewrotnym sie estal-  
 i y sstawala/ bo chodzili y chodza po drogach niedobrych/  
 y w myslach swych. Cizawse otworzyscie wyzywali y  
 wyzywala Pana Boga ku gniewu / osiarniac w ogro-  
 dziech / y kädzac na ostarzach ceglanych. Ci w nieprawo-  
 sciach swych / y w nieprawosciach oycow swych/ spolu sie  
 zgadzaja kädzac po gorach / a tym odmierzy Pan pierwse  
 sprawy no lono ich. Ci oznajmione maja przyczyny sadow  
 Panskich/dla zlosci ich: abowiemci opuscili Pana Boga  
 naszego zywego a prawdziwego / a bogom cudzym / niezy-  
 wym/ nieprawdziwym/ złotym/ srebrnym/ drzewianym/  
 pozloconym/ posrzebrzonym/ farbam i y glancami postry-  
 chionym/ ic. Kädzili / y po dzisiejszy dzien kädza. A robote  
 rak swych / abo robote nadslugownikow swych/ to jest ce-  
 platki kielichy chwalili y chwala. Ci natro namniej a z golą  
 nienie dbala/ ani sie za to wtwarzy swe nie wstydaia/ iże ich  
 pan pytać/ iże sie namicz dowiadowac raczy/ mowiac slo-  
 wy temu: Ktož wzydy skał abo kto pożądał tych  
 rzeczy z reku waszych: Ci po pochwalenu tych robot/  
 to jest oplatkow y kielichow/rece swe rozciagaja/ a iż Pan  
 Bog nash oczy swe od nich zakrywac raczy / y natro nic nie  
 dbala. Ci modlitwy sive przedłużaja: a iż ich Pan Bog nash

Ez. 11. v. 12.

## Okazanie źakonu Bożego

wyſluchać mechca/ a iż im iawnie na oczy wymiata/iż re e  
ich nápelnone sa Erwie/y na to nic nie obais. Ći sie na laſta  
we roſtažanie Pánſtie vmyć/ a czystotem u być/ a ni zloſci  
w czynkow swych/ od oczu Pánſkich odložyć/ ani ſle czymie  
przestac̄ niechca. Tym biadá/ bo ēi ſa glebočiſtih ſerc/ ēi  
chca zátryc̄ rády ſwe przed odli: znoſcia Pána ſwoiego/  
tych spráwy ſa w ſrogich čiemnoſciach/ tych ſa przewro-  
tne takowe spráwy y myſliktorem i zwodzili y zwoda lud  
Pánſki. Tym biadá/ bo ēi ſa w nowym ūakonie Doktoro-  
wie y Pháryzeuſhowie po kryci/ podobni grobom pobielo-  
nym/ ēi z wierzchu zdádza ſie ludźiom być/ prawiedliwe-  
mi/ a wewnatrz pełni ſa w ſelatkey nieczystoſci y obliudno-  
ſci. O tych po krytych ludźiach dobrze prorokowaſ J-  
zaias/ iż ci tylko wſty Pána chwala/ ale ſerce ich dalekie iest  
od niego. A ci iſtoſtne poprozin Pána chwala/ naučaiaſc  
nauk y przykazania ludźiſtch. Abowiei ci iawnie opuſci-  
wſy przykazanie Boże/ trzymajſo podánia ludźkie. A ci z  
mienawiſci ſwey przećiwo Pánn Bogu y przykazaniu ie-  
go māic̄cey/ y z nieprawoſci ſwey/ iawnie opuſciwſy to  
ſwiete przykazanie Boſkie ſego/ trzymajſa cudne/ obliudne/  
przeklete tradiſcie abo podánia ludźkie. A ci bez wſtydu  
ſwego odrzuciaſa przykazanie Boże/ aby tradiſie abo podá-  
nia ſwe chowali. Ci ſa głupiemi miedzyludźmi/ ci rozumieć  
mechca/ ci ſa ſalonemi/ ci madremi być niechca. Ci ſa pro-  
ſtacy/ ci niechca zrozumieć rádzie/ ci niechca być ſercā rozu-  
miego. Ci na żadoſć Pána chwaly wieczney/ milosierdzia  
y poznania Boſkiego/ chciwie zániedbuię/ ci miasto milo-  
ſierdzia y poznania Boſkiego oſiary zmyslone zloſciwie  
spráwuię. Ci przestapili przymierze/ to iest/ ūakon a przyka-  
zanie Pána Bogá naſſego/ iakoby człowiekā nieiakiego/ a  
támże ſie zdrádliwie przećiwo Pánu obchodzili/ y po dži-  
ſieyſy džien zdrádliwie ſie obchodzili przećiwo Pánn Bogu  
na ſaſtemu. Ciako zboycy/ iednym zezwoleniem rozliczne  
narody a ſtany ludźkie/ od niemalo przeminelych lat a czá-  
ſow/ zabiiali. A im daley tym bárzies y wiecęy po džiesięſſe

dni

Dni y czasy zabiliata/czyniac Pānu Bogu przemierze obraz  
dliwosci / te wyższej oznaymione / y infie na ten czas tu nie  
wspominane / y też niżej oznaymujące te a takowe : Gdyż  
na kamieniach oltarznych / nie takiako to w Przymierzu / to  
jest w zakonie swietym postanowiono / to jest / nie w sytkie  
slowa / a nie tylko nie w sytkie / ale zaprawde ani z dziesiąci  
tegoż to przymierza zakonu Pāna Boga naszego / źrzel-  
nie a iasnie nie napisuć / ani napisować nie dawać / pierw-  
szych dwu iasnie y właśnie postanowionych tych a takow-  
wych : Ja iestem Pan Bog twoj / ktorym wy/  
wiodę ciebie ziemie Egiptstey / z domu niewo-  
ley. Nie miej bogów cudzych przedemna. Nie  
czyni sobie obrazu rytego / ani w pełnego podo-  
bienstwa ktore jest na niebie wzgore / y ktore na  
ziemi istko / ani tych ktore sa w wodzie pod ziemią.  
Nie bedzieś sie im kłaniać / ani ich chwalić.  
Ja iestem Pan Bog twoj mocny / zawiśny w mi-  
łosci / mściąc sie nieprawosci oycowstey w sy-  
niech / w trzecim y czwartym pokoleniu / tych ktos-  
zy mie nienawidzą / a czynie milosierdzie nad  
tyśiącini tych ktoryz mie milują y strzega przyka-  
zania mego. Ale na kamieniach / a nie tylko na kamieniach /  
ale też na drzewianych tablicach / na skrzyniach y w skrzyniach /  
abo radszej własnych skrytosciach oltarznych / taki  
misko iako y wysoko wydzwignionych / Kedy źrzelnie a ias-  
nie podle przykazania napisane być miaia przymierza / to  
jest zakonu Bożego / w sytkie slowa swiete. Tām omi na  
te miejscá / bogi cudze / obrazy / podobienstwa / rytiny / bäl-  
wany / a obrzydlosci przemierze y przeklete / źrzelnie y  
iasnie pisać / abo malina / pisać abo malować dawać. A iuż  
pospolicie y obecnie / to taki Pānu Bogu na odpór / a za-  
kono

Deut: 27.  
v 2.Exo: 20.  
v 2.

v 3.

v 4.

v 5.

v 6.

Deut: 27.  
v 8.

## Okazanie zakonu Bożego

nowi iego na opak te a takowe niesprawiedliwe prawa  
daleko y syroko na swiecie vstawiili / a co daley to bárzey  
wieceny vstawiata / iż tento sczyry isty falsi pisza/maluia/pi-  
sać/malowac náymua / y też niekt orym to tak czynic ro-  
szazuia / a od istotnego narybierzyczniesiego prawa/po-  
staniawienia/przymierza/zakonu Pána Bogá nasiego oczy  
záslepiac / vsy zagnuszaic / a serca zatwardzaic / sami  
siebie y wiele inych z soba y przy sobie bledem otkamywa-  
iac/zwodzili y zwodza: aborciem nie tylko pisza/maluia/pi-  
sać/malowac náymua: ale też teñce ē temu a nad to na nie-  
ktrych miejscach w iednosobno / na niektórych we dwoy-  
nasobno / a na niektórych we trojnasobno sie zewieraic-  
cych y otwieraiczych oltarznych skrytosciach / iako iedno  
rekkami rzemieśniczemi uczyminie być mogą nacudnieyse.  
A tym takowym nacudnieysem bledem / ludzi ku otkamá-  
niu / a serc ich niewinnych ku zwiedzieniu nayobludniesie  
bogi cudze/obrázy/podobienstwa/ryciny/bálwaný/obrzy-  
dlivosci te/ktores istotnie a za wierna prawde wielowielce  
y zbytecznie bledem kamlivym ludzi zaražaia. A Pánu  
Bogu tak przemierze / tak obrzydley smrodliwe sa / a má-  
iestat iego swiety tak bárzo / tak wielce a probárzo y prze-  
wielce obražaia / že ich istotnie a koniecznie pod srogim  
przekleciem nic mieć y nie czynic zákazac raczył. Przy-  
tym etemu a nad to/y owszem te a takowe/przez posta a flu-  
ge swoiego łamac/druzgotac/palic/a iako przemierza/nie-  
czysta rzecz / y też iako poħanibony smrod w oħħliwosci  
miec przykazac raczył. Te a takowe poħanibione y przekle-  
te/ż. tam na te miejscachy maja być przymierza/zakonu  
Bożego słowa swiete / oni iawnie a żrzetelnie/poważnie/  
poftownie y ważnie postawiata y postawiac dawaias. Tak-  
że też rodzaj nieczystych gáđin / y świerzat czwornogich/  
y wħytkie inne podobienstwa / sczyre bálwaný/a przemier-  
ze obrzydlivosci Pánu Bogu nienawisne / w kościelech  
na ścianach malowac dawali / y po džisicy sy džien malo-

Exod: 20.

V 24.

Deut: 7.

V 25.

wać dawająca / a to tak czynić wiele ludzi námawiały i náma  
 wiąią. A tym rownie tak iako też y inym bledem / serca ich  
 nierośmiesz wodzili a oklamołowali / y podżisiey sy dżenie zwo-  
 dza y oklamiawała. A ná to bynamięy / a żgolanic nie dba-  
 ia: a tego áni sámi sobie / áni inym mężom / áni żonom / áni  
 dżatkom / áni gościom nie czytaia / nie przekładaia / nie opo-  
 wiedziaia y nie rozwajaia: ale y owszem swoim milczeniem  
 pomilująca / swoim w pełkowym skutecznym sposobem po-  
 krywająca to / co w Przymierzu / to jest w zakonie świętym /  
 na miejscach inżey okazujących postanowiono / srogim de-  
 Kretem utwierdzono iest iawnie / iasnie y własne słowy te-  
 mi: Mąćicā winna gáležista Izrahel / (co dżisiey-  
 sych czasów właśnie rzeczone ma być Krzescianin / abo  
 lud Krzescianski) owoczownała sie z nich / podług  
 mnóstwa owocu swego rozmnożył oltarze / po-  
 dług buyności ziemi swej obfitował w bátwá-  
 niach / rozdzieliło się serce ich / teraz zgina. On / (to  
 iest PAN BOG,) potańcie bátwany ich / poburzy  
 oltarze ich / rę. A beda wytrącone wysokości bá-  
 twańskie grzech Izrahelski / (co dżisiey sych czasów  
 właśnie rzeczone ma być / grzech Krzescianski) rzep y o/  
 set wyroście na ich oltarzach: a rzeķ gorom /  
 przykrycie nas / a pagorkom / pàdnicie na nas.  
 Przeklety ktory sprawie Páńska zdradnie sprawu-  
 ie. Przeklety ktory sobie czyni obraz rzezany / abo  
 vlany / ogólnosć Páńska / uczynek reku rzemie-  
 śników / a postawi to w skrytosći. Biadą temu /  
 ktory sie spiera z stworzycielem swoim. Biadą  
 niepobożnemu na złe / abowiem odniesie zapłate  
 ręk swoich. Biadą wymyslaiącym złosći / y wy-

Ofer 10.  
V 1.V 2.  
V 3.Ierem: 47.  
V 10.  
Deut: 27.  
V 15.Esa: 46. V 9.  
Esa: 3. V 11.

Mich: 2. V 9.

Ekzanie źakonu Bożego

Eza: 1. v 4. náyduis cym nieprawosći. Biadá Narodowi grzesznemu / ludowi cieszkiemu w nieprawosći/ nasienu nieszlachetnemu / synom grzesznym. O puścili Pana / przeciwili sie swietemu Izrahel/ skiemu / odwrociли sie zasie. Oiako was bede bić bárzey / ktorzy przedsie przyczyniacie przestep/ swá. Biadá tym ktorzy vstawiąg / prawá nie/ spráwiedliwe / a ktorzy roskazuia písacé falsz. O biadá synom odpornym / mowí Pan / ktorzy ná/ bywáig rady / ale nie odemnie / a vtuláia sie pod obrone / ale nie wedle Duchá moiego / aby gros/ madžili grzech ná grzech. Biadá / ia sie vcieže nád przeciwiskimoum / a pomscze sie nád nie/ przyiacioly moimi. Abowiem moy dom modli/ twy názwan bedzie / a wyscie gi vczynili iastuni/ lotrowsta. Pan Žasłepow Bog Izrahelski ták/ mowí: Poprawcie drog wászych / a bede mieszkal/ z wámi ná mieyscu tym. A nie vſacie słowom/ kłamliwym mowiącym: Tu iest Kościol Pán/ sti. Oto dusacie słowom kłamliwym / ktorze wam/ nie so vžyteczne / kráding / zábiúaig / cudzoložac / kczywoprzsiegáig / kádzac Bácłowi / a cho/ dzac zá bogi cudzemi ktorych nie znaćie. A wász/ kož przedsie przychodźicie / a przede mną sie sta/ wićie / w domu tym w którym wzywáia imienia/ moiego / y mowicie: Jesteśmy wybawieni / a prze/ sto takowe obrzydliwości czynimy. A tedy dom

ten sstal sie iaskinia lotrowsta / w ktorym imie  
moie wzywano bylo przed oczyma nasczimi / a o/  
to widzialem ia to sam mowi Pan. K obrocili sie  
ku minie tylem a nie obliczem / a gdom ie nanczal  
przed czasem vpomnac / nie byli posluzni na/  
pomnaniu memu / ani sie polepszyli. Ale polozyli  
obrzydlowosci swe w domu tym / ktory sie ozyma  
imieniem moim ku pomazaniu iego. K coz zazes/  
zwolenie ieszt Kosciolowi Bozem / z balwanym /  
abowiem wy ieslescie Kosciolem Bogazjwe/  
go / iako mowil Bog: bede mieszkal w nich / y cho/  
dzic bede / y bede Bogiem ich / a oni mi beda lu/  
dem. A przetoz wynidzcie z poyszodku ich / y  
odlaczcie sie mowi Pan / a nieczystego nie doty/  
kaycie sie / tedy przyjmie was. K bede wam za oy/  
ca / a wy bedziecie mizasyny y cortki / mowi Pan  
wsechmogacy. Onci im byl postanowil zacnosce  
Kosciola swoiego / ku wielkiey slawie / alec oni  
postawili tam obrazy przemierze / y balwany  
swoje. Otoz ci wszyscy sa niesprawiedliwi / a y/  
czynki ich nizczemne sa / balwani ich sa wiele y  
proznosce. K rzekli ku minie: Widz a obacz iaskie  
tu oni sprosne obrzydlowosci broja: tedy ia wshed  
y obaczylem wskutek rodzaj nieczystych gadzin  
y zwierzar czworonogich / y wskutkie balwany  
domu Izrahelskiego / pomalonanie wskedy na/  
scianach. K siedmdziesiat mezon starych do/

Ierem: 32.  
v 24.

v 35.

2 Cor: 6.  
v 16.  
1 Cor: 3.  
v 16.  
Levi: 26.  
v 12.2 Cor: 6.  
v 17.

v 11.

Ezech: 7.  
v 20.Ezai: 41.  
v 29.Ezech: 8.  
v 9.

v 10.

v 11.

Wkazanie Zakonu Bożego

mu Izrahelstkiego / z Jezoniaszem synem Saſą/  
nowym / co tež stali w poszrodku tych / ktorzy o/  
koło nich stali / każdy miał kądzidlnice w re/  
ku swych / a dym kurzenia śedliku gorze / tedy  
rzekli innie: Widziałes synu człowieczy / mala/  
liźto iest rzecz domowi Judziemu / (co dzis stusnie  
ma być rzeczono domowi Krzesciąnstwie) czynić obrzy/  
dliwości takowe które tu broią: abowiem napeł/  
nili ziemie gwaltu / a obrocili sie / aby mie drażni/  
li / a oto smrodliwe kurzawy kądza im pod nos.  
Tatež wzajem z gniewu przeciwko im czynić be/  
de / oko moie nie przepuści im / ani sie nad nimi  
zmiluie / y nie wysłucham ich gdy głosem wielkim  
zawołają ku mnie. Abowiem lud moy iest halos/  
ny y nie poznal mnie / sa synowie glupi a nie mają  
rozumu / sa maledzy na złe / ale nic nie winieis do/  
brze czynić. Izali si namiey zawistydzili / a czkol/  
wiek obrzydliwości czynili: zaiste sie nic niewsty/  
dzili / ani sromieźliwości znali. A przetoż wpadna  
miedzy wpadającemi / a obała sie na ten czas gdy  
ie nawiedze / mowi Pan. Ja iestem Pan do/  
świadczający serca / y doznawający wnetrzno/  
ści / abym kądemu oddał według drogi ego.  
Sywe ia / mowi Pan Bog / iżes ty zgwałcił miej/  
scie święte moie / takowemi nieprawościąmi y o/  
brzydliwościami: Ja także tež ciebie podrobie / a  
oko moie nie przepuści tobie / ani sie zmiluie nad  
tobą. Skąże Kościoly modlarskie wąże na go/  
rach

v 17.

v 18.

Jerem: 4.  
v 22.

Jerem: 6.  
v 15.

Jerem: 17.  
v 10.

Levit: 26.  
v 30.

rach wysokich / a modly podrużgoce: Pàdniecie  
miedzy vpady modl wàszych / a w obmierznie-  
niu was bedzie mieć dużà moia tak bárzo / Ze  
miasta wàsze puste vczymie / swiatobliwosci wàs-  
zey / anitez woniey nachetneyzey wàszej / wiecsey  
od was nie przyime. Oltarze wàsze poburzone  
beda / bálwany podruzgotane beda / a składe po-  
bitie wàsze przed bálwany wàszem. Poloże trupy  
synow Izrahelskich (co dzis slusacie y godnie rzeczono  
być ma synow Krzesciànskich) przed bálwany ich / a  
roztrzese kości wàsze okolo oltarzow wàszych.  
Po wsztyklich mieszkaniach wàszych miasta spu-  
stoszone beda / y kaplice wysokie zburzone / tak iż  
beda skazone y rozwalone oltarze wàsze / podru-  
zgotane beda / a pogina bálwany wàsze / a beda  
porabane obrázy wàsze / y wygladzone beda ro-  
boty wàsze. Zabitye pàdnie w poszrodku was / y  
dowiecie sie iżeciem ia jest Pan. Pozostawie nies-  
ktore ostatki po was / te ktorzy vydà mieczowi/  
miedzy poganiestwem / gdy bedziecie do cudzych  
ziem rozprosheni. A omi ktorzy z was rozprosze-  
ni beda / rozpominia sie na mie miedzy pogany y  
ktorych beda w wieżeniu / dla tego żem vbolat  
nad sercem ich cudzolożacym / ktore sie odemnie  
odlaczylo / dla oczu ich wskrzecznie sie vdawaj-  
cych za bálwany ich / y zmierzą sie sami sobie w  
złosciach / ktore czynili we wsech obrzydliwo-

v 3.

Ezech: 6.  
v 4.

v 5.

v 6.

v 7.

v 8.

v 9.

v 10. sciać swoich. A dowiedza sie/że ja P A N nie dár-  
 mom im to opowiedał / że to nieśćeście dopu-  
 sczena mie. Pan Bog taki mówi: Klesim rekomą  
 twoimi / y tepni nogomā twoimi / a mow: ach  
 niestocieś na wshytki obrzydliwości sprosne do-  
 mu Izrahelskiego: co dzis słusnie a godnie rzeczono  
 być ma/ domu Brzesciańskiego) ābowiem mieczem/  
 morem y głodem wpadną. Ten co bedzie daleko/  
 umrze morem; a ten co blisko/ podleże pod mieczem;  
 ten co zostanie w obleżeniu / od głodu zginię / y  
 wypełnie gniew moj w nich. Dowiecie się tedy  
 żećiem ia jest P A N, gdy pobići waszy polega po-  
 spolu z bálwany swoimi / y okolo oltarzow ich/  
 na každym pagorku wysokim / y po wshytkich  
 wierzchach gor / pod každym drzewem gáleži-  
 stym/y pod každym drzewem krzewistym / które  
 mieysce bylo / gdzie wodziecznymi wonnosćiami  
 kádžili rozlicznym bálwánom swoim. Wyćia-  
 gne tedy reke moje nad nimi / a to sprawie/ iż zie-  
 miā ich poburzona a spustoszona zostanie / od pu-  
 styniey Dyblatā we wshytkim ich mieścieńiu / y  
 dowiedza sie że mā ia jest Pan. Teraz jest koniec  
 nad tobą/ a pułscze popedliwość moje nad ciebie/  
 y bede cie sadził według drog twoich / y nágro-  
 dze tobie wshytki obrzydliwości twoie. Oko mo-  
 ie nie przepusci tobie / y nie zmiluie sie nad tobą/  
 ale sie pomscze nad tobą złości twoich y sprosno-

Ezech: 7.

v 11.

v 12.

v 13.

scii

sc̄i twoich / a poznacie źem ia P A N . Taki mowi  
 P A N B O G , oto nieszczęście jedno po drugim i-  
 dzie . Przyśedł koniec / przyśedł koniec / ocućil sie  
 przeciwko tobie / oto iuż przyśedł . Dzien skaz-  
 uia przyśedł na cie co mieszkasz na ziemi / czas  
 przyśedł / dzien zamieszania blisko jest / a nie taki  
 iako gdy gory humie . Teraz przedko wylei na cie  
 popedliwość swoje / a wykonam w tobie gniew  
 swoy / y pomóż sie wszystkich obrzydliwości  
 twoich / y złościowych drog twoich . Oko moie nie  
 przepuści tobie / a nie zmiluie sie nad tobą : ale sie  
 pomóż nad tobą złości twoich / wszystkich ob-  
 rzędliwości twoich / a poznacie / źem ia jest  
 P A N ktorzy biię . Poznajecieś mie iuż / źem ia  
 sam jest Bog / a nad mie inego niemasz . Ja jestem  
 ktorzy zabiłam / yku żywotowi przywracam / kto-  
 rzy ranie y wzdrawiam / a żaden z reki mey nie wy-  
 drze . Ja podniozę reke ku niebu tak mowie : Zy-  
 wie na wieki . Jesli na ostrze miecz moy / a wezme  
 sad w reke / tedy sie pomóż nad nieprzyjacioly  
 moimi / a odwetuie tym ktorzy mienienawidzą .  
 Tak iż strzaly moie opole we krwi / a miecz moy  
 okarmie miesem zabitych y poimanych / gdy sie  
 poczne mscie nad nieprzyjacioly moimi . Kaze  
 też wyginęć bålwanom twoim / stupom twoim  
 z poszrodkiem ciebie / a nie bedziesz wieczej modły  
 dawać robocie rąk twoich . Wyproce gaje twoie

v 5.

v 6.

v 7.

v 8.

v 9.

Deut: 32.

v 39.

v 40.

v 41.

v 42.

Mich: 5.

v 11.

v 14.

## Okazanie Źakonu Bożego

V 13.

Zach: 13.  
V 2.

Zach: 10.

Baruch: 6.

V 49.  
V 50.

Baruch: 6.

V 44.

Sapi: 14.

V 14.

Nahum 1.

V 9.

V 11.

V 14.

Amos 2.  
V 4.

z poszodku ciebie / y zetremiasta twoie. A vczy-  
nie w zapalczewosci y w rozgniewaniu pomste  
nad wszystkimi narody / ktorzy miejcie sluchac. R  
bedzie onego dnia powieda Pan zastepow / Wy-  
tracie imionabialwanskie z ziemie / tak ze ich wie-  
cey nie bede wspominac. Takze tez y falsywem  
Prorok / y duchamieczystego odeymie z ziemie.  
Abowiem bialwaniznacza falsz. Bo pomewasz  
drzewiani / pozloceni y poszembrzeni / potym po-  
znani bywaja iz falsywisa. Narodom wszystkim  
y tez Krolum oznajmiono bedzie / ze nie sa bogoz-  
wie / ale vlane reku ludzkich / a żadney sprawy  
Bogskiej niemaja w nich / ani tez przy nich. A nie  
iniego nie beda / iedno tym czymie chca miec  
Xieża. Bo iz sa na swiat w prowadzone / dla pro-  
zney chwaly ludzkiej / a przetoż tez zamierzona  
jest predkikoniec ich. Coż myslicie przeciwko Pa-  
nu: oto on vczymikoniec / tak iz powtore nie przy-  
dzie vtrapienie. Z ciebiec mi wyshedl ten / ktory  
sle pomyslit przeciwko Panu / rozmyslajac vmy-  
sem swym przewrotnosci. A Pan roskaze o tos-  
bie / iz inż dalej nie zostanie nastienia imienia two-  
iego. R wykorzenie z domu Bogat twoiego wszyst-  
ki rytewlane obrazy. Abowiem tam postawie  
grob twoj / gdyż es sie skal tak przemierzym.  
Przetoż je zarzucili Źakon Boży / a przykazania  
iego nie ostrzegali : oklamaly ich modly ich / kro-

rych

rych násładowali oycowie ich. Serca swe zá-  
twárdzili iako Adámentem / iżby nie słuchali za-  
komu y slow / ktore Pan Ćastepow posytał przez  
Ducha swoiego / przez posluge dawnych Pro-  
rokow swoich / skad oto wzruszyło sie wielkie  
rozgniewanie od Pána. A przetoż iako oni wo-  
laiącego nie słuchali / tak ia też ich wolaliacych nie  
wysłucham / mowi Pan Ćastepow. Abowiem  
gniew Božy iawny iest z nieba / w żelakowej nie-  
pobożności y niesprawiedliwości ludzkiej / kto-  
rzy prawde Božej niesprawiedliwie zatrzyma-  
waia; Iż to co wiadomo iest o Bogu iawnie iest  
miedzy nimi / bo im to Bog obiawił. Abowiem  
niewidome iego rzeczy od stworzenia świata mo-  
ga byc zrozumiane / przez te rzeczy ktore sa uczy-  
nione wiekuista iego mocą y Boskstem / tak że sie  
wymowić nie moga. Abowiem poznawshy Bo-  
gā / nie chwalili go tak iako Bogā / ani mu dźieko-  
wali / ale nieczemnemi sie sstali w myślach swo-  
ich / y zacimione iest ſalone serce ich. Ktorzy mie-  
niać sie byc mgdremi / sstali sie głupiemi. Gdyż  
odmienili chwale niestążitelnego Boga w podo-  
bienstwo obrazu stążitelnego człowieka / y ptas-  
kow y żwierząt czwornogich y gadzin. A przetoż  
podał ie Bog w żadosc / serca ich w nieczy-  
stość / aby zelzyli ciala swe sami miedzy sobą. Dla  
tego iż zamienili prawde Božej w kłamstwo / a

Zachar: 7.  
v 12.

v 13.

Roman: 1.  
v 18.

v 19.

v 20.

v 21.

v 22.

v 23.

v 24.

v 25.

Łażanie Źakonu Bożego

chwale dawali y služyli rzeczom stworzonym  
mimo stworzytelā / który jest błogosławiony na  
wieki / Amen.

O ludzie wieku tego / dla Pana Bogą pilnie proſe/o:  
baczeſſ sie na ſłowā Pānſkie te / ktore tu widzicie y ſlyſy-  
cie: abowiem Pan sam przes ſie / y przez wybrane ſwe do-  
was ie poſyla/ abyſcie ſie na nie obaczyli/ potepienia vſli/  
a zbaſieni byli.

XIV.  
Także ſie też poznac dawaia ze czternastych owocow  
ſwych tych a takowych : Gdyž oni tež y od tego niżej oká-  
zującego Przymierza / Glosu/ mowy/ Młautki/drogi/y ſta-  
rey ſcieſſki: to iest / Źakonu y Wiary odſtapili / a do zley  
przetkletey przystapili/ ktora ſami ſiebie/y nižliczona wiel-  
koſć rozlicznych stanow ludzi niewinnych / w haniebny  
blad zawiiedli y závodza: Abowiem Przymierze/glos/mo-  
we/ nauke/droge/ſcieſſki ſtara/to iest / Źakon y wiare/ſam  
pan Bog sprawić / y przez Mojeſſa w pismie swietym  
poſtanowic raczył iasnie y własnie ſtowy temi: Nie po-  
ſtawiaj ſobie gaiom z żadnych drzew przy oltar-  
zu pana Bogą twoiego który ſobie zbuduieſſ.  
Ani ſobie czyni bålwanā/ boć go Pan Bog ma w  
mienawisći.

Deut: 16.  
v 21.

v 22.

O ludzie wieku tego / dla pana Bogą proſe pilnie/ o-  
baczeſſ a sprawiedliwie rozeznaycie to / iakim Koſciolem  
poroſtechnim ſa eſi źakonicy/ to iest / Boſti źakonnicuicacy  
Kieža abo Kapłani pomazani / ic. Ktorzy ačkolwiek to / y  
y wſytko ine temu podobne w pismie swietym maja : pe-  
wnie a iſtotnie wiadza/widza y czycia: a przedſie zgolą by  
namiey nic tego / tak iako poſtanowiono y przykaſano  
przestrzegac / ani ſutkiem wypelniac / ani záchowac nie-  
chca. Ale na odpor a náprzećiwo temu wſpat y opat / z  
mienawisćiſſwey przećiwo pana Bogu majaſcey / iawnie

bez

bez wßeltiego wstydu swoiego / nietylko przy ołtarzach / ale iſſeze k temu y nad to tež przy łarókach / przy filarach / w koſcielech na emyntarzach / y na rynkach czasow ſwych wymyslonych / tež ſwego wymyslonego / utworzonego y uczymionego čiala Bożego / te a takowe gaie ſtawiaia / ſtać wiac nárzadzaia y dopuſczaia. Tymże tež właśnie obycziam bålwaná przekleiego / ktorego Pan Bog naſi istotnie w nienawiſci ſwej mieć raczy / tego oni czynili / abo czynić dawali / y po dzisiey ſe czasy czynią / abo czynić dawają. A za to y dla tego ſie Pana Boga namniey nie obawiaia / ani ſie tež w twarzy ſwe nie wstydaia / iż w pismie ſwietym zakonie nowym tego mieć / pokazać y dowiesć nie moga / w ktorychby to kapiſtulach / y w ktorych wierszach poſtanowiono / nárzadzono / a im roſkazano bylo / aby oni rzeczy ſtworzone / to iest opłatki obrącio vrobione / w ſtrytosciach ſwych / w Cyboryach y w Monſtrancyach poſtanowiać / a te aby tak co na cudnicyſſym imiony / Bożemi čialy / Amielſki mi chleby / a zwlaſcza bogi / iawnie nad Bogą ſtworzy ciela wſech rzeczy naſywac / a tym y przed tymi / aby oni y inſy ludzie / te a takowe zabobony / ktore sprawnia / ſtroia / pacroia y broia / sprawowac / ſtroić / pacwić y broić mieli. A ponieważ Nieża nie z roſkazania Bożego / nie z żadnego Kapiſtulum / ani wiersza pisma ſwietego Zakonu nowego / ale w Zakonie nowym z wymyslu Urbana Pa- pieża Rzymieſkiego / roku 1264. twoli niewieſcie panię Ewie Leodyanistę / poſtanowionego bålwaná tego Pana Boga / nienawiſnegol / przeciwnego y obrzydlego / złotem / gresbrem / y drogiem k amieni / z rzeczami koſtoronemi / czestna y ozdabiacia. A zwlaſcza ponieważ go co na cudnicy / a co naobludnicy / raz čialem Bożym / drugi raz chlebem / amielſkim / a trzeci raz iż nie iest chlebem / ale iż iest bogiem / iawnie wyſlawiaia / a temu Bogu ſwemu / z i. znym obyczaiem czesc y chwale dawają y wyrzadzają. Przezoz iſſoznie y za wieſcia prawde / to nic inego nie iest / jedno on bals

## Okażanie zakonu Bożego

wan przeklety / Duchem świętym przez Proroków iawnie  
iāśnie y właśnie nazwany y opowiedziany M A Ozym.  
A przez te zakonniki / Kiedze a kapłany pomazane / Kościół  
ły poważne zmyslone / y przed pospolite ludzi opowiadany  
a nazwywany jest Monstrantia / Etora sieniącę pol-  
ski wykłada / Okazanka / Etoraż to Maozynska monstran-  
cja abo okazanka / ci kapłani pomazani / ci Kościolowie po-  
ważni zmysleni / z dżiwieniem a rozmaitem zabobonami /  
na rozliczne mieysca przychodza / abo sie wločza y tulata /  
dla trzech przyczyn teraz niżej oznaymacych.

Dla pierwszej tey a takowej : Aby sie przed P. Bogiem nā-  
szym mocnym / stażeto swoia wielebna a chwalebna Ma-  
ozynska monstrantia abo okazanka / a Hostia sczyra obrzy-  
dliwości / tak iako kuglarze z swoim kuglarstwem przed  
Krolmi / Kiqzety / Pany y pospolitemi ludzmi na rynku y  
indzie misteriozne / Kunstownie / pomposē, cudnie / ob-  
luenie a zwodnie wyemonstrowali abo wykazały. Ktorych  
żeto zakonnikoro / to jest / Hosti zakonnicuacych kapła-  
now pomazanych / Kościolow poważnych zmyslonych /  
Pan Bog nās mocny / napierwey pytać a potym witac ra-  
czy iawnie / iāśnie y właśnie słowy temi : Gdyście przy-

Esa: 1. v 12.  
Esa: 29. v 15.  
Jerem: 44.  
v 4.

chodziili abyście sie okazały przedemna / a ktoż  
wždy pożądał tych rzeczy z ruku waszych. Wiadą  
wam ktorzy iestescie glebowich serc / a chcecie za-  
kryć rady wasze przed oblicznością Pana swoiego /  
ktorych sprawy zawszy sa w stogich ciemno-  
ściach. O przewrotnieś to sa rady a myśli was-  
ze / ktorimi zwodzicie lud moy. Posylalem do  
was wszyskie slugi moje Proroki / nápominajacy  
często posyłajac a mowiąc : Nie czynicie (prosze  
was) rzeczy tey obrzydley / ktoru iam w nie-

na wiści.

nawisę. Ale wy ieszczescie gorzey uczynili niże/  
li oycowie waszy. Abowiem oto każdy z was cho-  
dzi z winaleski serca swoiego zlego / aby mnie  
posłusznym nie był. Wyrzuce was tedy dla tego  
zziemie tey / do ziemie iney / ktoreiescie wy ani oy-  
cowie waszy nie znali. A tam sluzyc bedziecie we  
dnie y w nocy bogom cudzym / gdyż ja żadnego  
milosierdzia was nie okaze.

Ierem: 16.

v 12.

v 11.

Dla drugiey przyczyny tey: Aby ludzie w siedliskach sta-  
now przed y zā nimi bedacy y chodzacy / modle dawali / w  
ten czas / gdy oni tetu Małozymka monstrancja okazuja / a  
po łacimie chlebem Anieliskim / a nadslugownicy ich im od-  
porne / iż nie jest chlebem / ale iż jest Bogiem spiewajac / ja-  
wne głosza / ktorymże to zakonnikom / to jest Boski zakon  
nicuiacym / Kiedzom a kapelanom pomazanym / kościołom  
powiechnim zmysłonym / sam Pan Bog nasz mocny / ja-  
wnie / jaśnie y właśnie mowic raczy slowy temi: O wy  
glupi medzy ludzimi rozumiecytesz / a wy żalem  
badziesz wszdy kiedy madremi. Komuż mnie  
wszy przyrownacie / a komu przypodobien be-  
de / mowi swiety. Podniescie oczy wasze wzgo-  
re / a obaczcie kto te rzeczy stworzył / y kto wy-  
wiodł wojska ich pod liczbę / a nazýwa wszystkie  
wlasnemi imiony w wielkości mocy swoiej / w  
możnosci y sile żadna nie jest ktoraby vstać mia-  
ła. Komużescie mie przypodobnili y przyrow-  
nali / y przymierzyli / y podobnym uczynili. Kto/  
rzy nosicie złoto z worka / a srebro na żałach wa-  
życie / zmawiając złotnika aby was uczynil bo-

Psal: 94.

v 8.

Esa: 40.

v 25.

v 26.

Esa: 48.

v 5.

v 6.

Wkazanie źakonu Bożego

gá / y vpadáis przed nim / y poczciwość mu w y/  
rzadzaję. Nosis go na ramiionach przenaśiąc / y  
klądac zás na mieysce iego / y bedzie stal / ani sie  
ruszy z mieysca swego / a choć też wolać beda na  
niego / nic nie vstyży / z vtrapieniamie wyswobo/  
dzi ich. Pamiętajcieś nato a wstydaycie sie / na/  
wroccieś sie przestępicy do serca. Pamiętajcie  
na pierwshy wiek / że ja jestem PAN BOG, a niemaj  
wiecę Bogą / y nie jest mi żaden podobien. I A  
Esa: 42. v 8. PAN, to jest imię moje / chwały mojej inemu nie  
dam / ani czci mojej bałwanom. Izaž jest BOG  
Promia mnie / y tworca ktorégobym ja nie znal.  
Ier: 16. v 20. Izał człowiek może uczynić bogi / ktorzy nie są  
bogowie. Wszyscy tworzyściele bałwanacy nic nie  
są / a namilże rzeczy ich nic im nie bedą vzytecz/  
ne / samiż oni są świadkowie ich / że ani rozumie/  
ja / aby byli pohanieni. Kto utworzył bogą / a  
obraz rty učynił nimaczniepozyczny. Oto  
wzyscy uczesnicy iego bedą pohanieni / bo są  
rzemieslnicy z ludźi. Siedzą sie wszyscy / bedą stać  
lekciąc sie / y bedą pospolu pohanieni. Abowiem  
wymyslenie bałwanów / jest początkiem cudzo/  
lostwą / a wymyslenie ich stążenie żywotą. Gdyż  
ani od początku byli / ani bedą trwać na wieki.  
Bo iż są na świat wprowadzone / dla prozney  
chwaly ludzkiej / a przetoż też zamierzony jest  
predki koniec ich. Abowiem bałwani znaczą falsz.

Sapiens: 14.

v 12.

v 13.

v 14.

Zach: 10.

v 2.

Dla

Dla trzeciej przyczyny tey a takowey / aby tym hā-  
niebnym bledem / sami siebie / y wſelakie stany ludzkie  
przed y za nimi bedace otklamali / a od wierney/prawey/praw-  
džiwey / Panu Bogu naszemu mocnemu / żywemu y pra-  
wdziwemu / należacej modly a chwaly odwrociły odwo-  
džili / a temi takimi wymysly a wynaleſki swemi / aby oczy  
pozaslepiali / vſy pozagliſſali / a serca pozatwardzali od  
tego / co sam tenże to Pan Bog náš o takowey modle mo-  
wić / a iako od takowey modly lud swój wystrzegać / y co w  
ten czas gdy takowa modle vyžiga / mowić mając miloſć  
wie a łaskawie przez postę swego nauczac raczy słowy te-  
mi: A tak vyžigawſy lud z żadu y z przodku / a  
oni modle dawaj / mowcieſz w sercach waszych:  
Panie / tobiec należy modle dawać. Abowiejm  
Aliotmoy z wami iest / a Ja sam bede ſukal dusz  
waszych: Abowiejm drwach vchedożone od rze-  
miesnika / tež y one pozłocone y posrzebrzone /  
falszywe ſa / a nie mogę mowić. Niako panny mi-  
tujacej przybiory / tak złoto wžiawſy vczyniemi  
ſa. Ktoreyže to y o ktoreyże to Xieſez Pan Bog náš /  
sam przez ſie y przez wierne poſły / iaronie / iasnie y właśnie  
mowić raczy słowy temi: Wiadá wam bedzie niepo-  
božni / ktorzy opuſczaćie Žakon Bogá naywyž-  
ſego / bo chociaſcie tež rozmnoženi byli / poginiecie.  
Jesli ſie rozrodzićie / tedy ku przeklectwu /  
a jesli pomrzecie / tedy bedziecie odlačeniu złoz-  
rzeczeniu. Słuchajcieſz glufy / a wy ſlepi nago-  
tujcieſz wzrok swój ku widzeniu prawemu. Abio-  
wiem kto iest ſlepy iedno ſlugá moy / a gluchy ie-  
dno ten do kiego ja poſylam poſły moje / ktorzy

Baruch: 6.  
v. 5.

v. 6.

v. 7.

v. 8.

Eccles: 42.  
v. 11.

v. 12.

Efai: 42.  
v. 12.

## Okazanie źakonu Bożego

wiele widział i nie strzeże tego / słyszy wiele / a nie  
chce rozumieć temu. Słuchajcie teraz tego ludzie  
bieżeli serca swoego / ktorzy oczy macie a nie  
widzicie / usłyshy macie a nie słyszycie / A nie bedziecie  
sie mniemac bac / mowci Pan. Ale lud ten ma serca  
nie wierne y vporne / odstapili y odeszli. A mi rzeszki  
w sercu swym / Boimy sie Pana Bogą naszego  
teraz. Abowiem w ludu moim naryduis sie  
niepobożni / tacy sie iako kowiec zastawiacac sis  
dla: a iako oni ktorzy doly kopaja ku imaniu ludzi.  
A iako zboycy ktorzy na kogo czyhaią / tak jest ze  
zwolenie Xieże / ktorzy jednym ze zwoleniem za  
biuają po drogach / abowiem czynią obrzydliwo  
ści. A teraz przyczynili grzechom / a uczynili so  
bie vlamie ze srebra swego / iako podobienstwo  
modl / roboty rzemieśnicza to wszystko jest. Wal  
wani pogánsey sa srebro y złoto / a roboty rąk  
ludzkich. A tak zostawili po sobie falsz / a rzeczy  
haniaebne potym bedącym. Ku obrzydliwości y  
ku obrążeniu dusz ludzkich / y ku vsidleniu nog lu  
dzi glupich. A lud ten naygorzy jest / ktorzy sie zbra  
nia słuchac slow moich / a chodzi w zatwardzię  
łość serca swoiego / bo chodzą za bogi cudzemi /  
aby im slużyli y chwalili ie. Ili ludzie a zwodzicie  
le poprawia sie ku gorzemu / zwodzając insze / a sa  
mi też bedąc zwiedzieni. Nie przyłożać pilności  
do tego / aby sie nawrócili do Pana Bogą swo  
iego.

Ier. 5. v. 21.

v. 22.

v. 23.

v. 24.

v. 26.

Osea 6. v. 9.

Ose. 13. v. 2.

Psal. 115. v. 4.

Bar. 6. v. 46.

Sapien. 14. v. 11.

Ierem. 13. v. 10.

Timoth. 3. v. 13.

Osea 5. v. 4.

iego. Abowiem duch z cudzołóstwā jest w po-  
śródku ich/ a nie poznali Pana. Wyznawaję  
iż Bogą znają/ aleć sie go przez uczynkami / gdyż  
są obyczialemi/mepostuśnemi/ y ktorzy się na żas-  
den uczynek dobry nie godzą. To mowią Pan  
Bog ludowi temu/ ktemu było miło tutać sie/ a  
ktory nog swych powściągać nie chciał/ iż sie Pa-  
nu nie podobał/ a teraz wspomina na nieprawo-  
ści ich/ y nawiędzi grzechy ich. Abowiem lud jest  
ku gniewu pobudzający / y synowie Elamliwi/  
ktorzy niechcą słuchać źakonu Pąstiego. Oto  
wyscy są niesprawiedliwi/ a nizzemne są uczyn-  
ki ich/ bałwanie ich są wiatri a proznosc. Naro-  
dzie zły a przewrotny/ także oddaważ Panu Bo-  
gu swoiemu/ Salony a bezrozumny narodzie/ iżas-  
li nie on jest stworzyтелем y sprawem twoim.  
Rozpominie się na dawne czasy / obacz lata onych  
pierwszych wieków/ spytaysie oycą twoiego/ kto  
czy oznaymi tobie / starszych twoich ktorzy opo-  
wiedzą tobie.

Tit: 1. v 16.

Terem: II.  
v 10.

Esa: 30. v 9.

Esa: 41.  
v 29.Deut: 32.  
v 5.  
v 6.

v 11.

O iakaż to jest przehaniaebna slepotá nad wſytkie a  
wſelakie slepoty oczu / gluchotá nad gluchoty vſiu / za-  
twardziałosć nad zatwardziałością serca/wſytkich a ta-  
kowych źiedzow y nasładowników ich/ktorzy to wyžszej  
okazane/od Pana Bogą dane/a tu przestrzeganiu y zacho-  
waniu przykazane Przymierze/ głos/ mowe/nauke/droge/  
scieſte ſtara / to iest / źakon y Wiare w pismie świętym  
maia/widza/ czytaia/ wiedza y znają/ a tego przestrzegać y  
zachować niechcą. Item. Ktorzy się na dawne czasy nie

## Opazanie Žakonu Bożego

znie oycie  
cielesne  
go / nie  
starych  
pięćdziesiąt/  
sto/  
r wiecęy  
lat matusz-  
cych / py-  
tać się  
mamy.

rozpamietywać / ani lat onych pierwzych naminiey nie o-  
baczaia. Am sie Oycą swoiego niebieskiego / ani Proroków /  
ani Ewangelistow / ani Apostolow świętych / prawdzi-  
wych starych swych nie pytają o to / co oni każdemu pytają-  
cemu / to iest / pismā ich czytającemu / czytające głosnie  
słuchającemu / prawdziwie y sprawiedliwie eż rāymnia / v-  
kazuia y naukę dawaja. Iż onych dawnych czasów a pier-  
wzych wieków tak właśnie było / y też śmiętyskich czasów /  
tych ostatcznych wieków tak być ma / iako oni nam w pi-  
smie świętym podali y zostawili / a nie tak iako to Žakon-  
nicy / to iest / Hosti Žakon niciuacy / Kieża a kapłani pomá-  
zani / Kościolem poważnym z wymyslu swego nazywani / po Pana Krystusowym w niebo wstępniu / y po Apo-  
stolskim z tego świata zesziciu dosyć nierychło / przeciwko  
anā odpor temu inaczey z wymysłów swych ku obrzydli-  
wości Hostikey mistrzostwcznie / cudnie / a ku osidlemu lu-  
dziemu ob ludnie czymli y czynia. Item. Rtorzy sie też  
naminiey tego y za to nie rostydaia / iż ich dla tychżetowych  
wymysłonych ob ludnych zlosci / czymionych nieprawosci / a  
przekletych obrzydliwości Pan Bog naš mocny / sam  
przez sie y przez wiernę posły swe nazwia być slepemi y  
gluchemi slugami swymi / też ludzimi złemi / zwodnemi / o-  
bludnemi y przewrotnemi / głupiemi y falonemi / bezrozum-  
ieni / przekletyni / iśćczorczeni narody / złodziejmi /  
zdraycami / zboycami / falsywemi proroki / drapieżnymi  
wilki / od Žakonu y od Wiary odstępniacemi / duchow oble-  
diwych y nank dyabelskich słuchającemi / w obludności  
klamstwo mowiacemi / skącone sumnienia swe mawiacemi /  
Doktorui a Pharyzeusami po krytemi / obludności / nie-  
prawosci / y wselakiej nieczystości pełnemi / slepemi / sle-  
pych wodzami prowadzącemi y wpadającemi w dol pie-  
kielny. Item. Rtorzy sie pana Boga nic nie boia / ani sie  
tego nie lekcia / nie strachaja / ani na to by naminiey nie dba-  
ja / iż ie za to a dla tego rozlicznemi plagami karać grozi / y

jesliże

jesliże sie nie náwroca / a pokutować nie beda / iże ie srogie-  
 mi nigdy nieskończonemi piekielnymi mękami / karac dać  
 chce / a istotnie karac dać raczy. Oktorychże to zakoni-  
 kach / to iest / Boski zakon nicuacych Kiedzach a kápta-  
 nich pomazanych / Kościelech powszechnich zmyslonych /  
 y o wszystkich tych ktorzy sa bledem ich oklamani a pomaz-  
 niemi. Także też sami o sobie w hyscy ēi / ktorzy smy z daru /  
 łaski a niewymowney dobroci y milosći Pana Boganasse-  
 go / od ich oklamania y pomamienia záchowani / czasow ni-  
 niejszych mowic možemy iawnie / iasnie / to co przez na-  
 tchmenie Duchá swietego z darrow mowiono iest slowy  
 temi własnie: **Ty iestes sprawnidliwy Panie /** a  
 wždy nie maſi na tym dosyć / że iestes my w niezno-  
 śnym niewolstwie v nich / ale oni spolu z bálvá-  
 ny swoimi dali sobie rece náto : Aby to podwro-  
 cili co postanowily vsta twoie / a aby džiedzictwo  
 twoie wygladzili / a zatkali vsta tym ktorzy cie-  
 bie chwala / a iżeby zagásili chwale Kościola  
 twoiego y oltarza twoiego. Aby tak otworzyli  
 vsta pogánom / tu wystawianiu moczy falsywych  
 bálvánów. Ale ty Boże iestes dobrotniy / pra-  
 wdziwy y cierpliwy / a w hysko sprawniesz w mi-  
 losierdziu. Abowiem iesliž ci grzeszymy / przećie-  
 smy sa twoi / poznawcic moc twoie. Ale nie  
 zgrzeszymy wiedzac iżesmy sa z poczatku twoie-  
 go. Gdyż nadostonalejsha iest sprawnidliwość  
 poznac ciebie / a twoie moc zrozumieć / iest korzeń  
 niesmiertelności. Bo zlosiwy wynalazeł ludzi-  
 ki / nie wiodlinas w blęd / ani praca niepożyte

Hebreus. 24.  
V. 7.

V. 8.

V. 9.

Sap. 15. V. 1.

V. 10.

Obac. 12.  
cie.

V. 11.

Okażanie Źakonu Bożego

czna malarzow / ani obraz rozmaitemi farbami  
wystrychmiony. Ktore widząc ludzie żalenie/wo-  
dawają się wte chciwość/iz sie za kształtem obrą-  
zu umarłego/bez duże bedęcego vdawają. Alle  
miłosnicy tych rzeczy złych / godni są smierci/  
ktorzy mają nadzieję w takowych rzeczach / y ci  
ktorzy ie czynią/ y ktorzy milują / y ktorzy ie w  
wzciwości mają. O niebiosz zdumiewcie sie nad  
tym / zedrniście sie / a zetruwoźcie sie srodze mowi  
Pan. O Ziemia/ziemia/ziemia słuchaj słowa  
Panańskiego. O ludzie wieku tego/obaczcie sienią  
słowa Panańskie. Słuchajcie wy wszyscy narodzie/  
a ty ziemia poymi to / y to wszystko co na-  
miej iest. A Pan Bog sam/niech przecinko was  
świadkiem bedzie/ Pan z swietego Kościoła swo-  
iego. A teraz Królowie rozumiewcie/nauczęcie sie  
ktorzy sadzicie ziemie. Służcie Panu w boiąźni/  
a chwalcie go ze drzemem. Pochopcie naukę/a/  
by sie nigdy nie rogniewał Pan/abyście nie zgiz-  
neli z drogi sprawiedliwej/gdyby sie w nagiwo-  
ści i rozpalił gniew iego. A tak nawróćcie sie a ro-  
zeznajcie miedzy sprawiedliwym a niesprawied-  
liwym / y miedzy tymi ktorzy Bogu służą/ y tymi  
ktorzy iemu nie służą.

Takowych pism iest obfitujący dostatek w księgach  
starego i nowego Testamentu / a swietego zakonu/ ktore  
sie z temi zgodnie zrownawiają/ pokazując ktore Przy-  
mierze/ ktorzy głos/ ktorą mowią/ nauką/ drogą scieszką

v 5.

v 6.

Ier 1:2. v 12.

Ierem: 22.

v 29.

Ier: 2. v 31.

Mich: 1.

v 2.

Psal: 2. v 10.

v 11.

v 12.

Malach: 3.

v 18.

zamknęte  
nie.

starsza

stara/to iest/ Źakon y Wiara/ od tegoż to samego Pana  
 Bogá naszego mocnego/ przedkom nászym/ nam y potom-  
 kom násym sprawniona/ a ku pełnemu przestrzeganiu podá-  
 na mocnie y konieczne pod błogosławienstwem y pod  
 przekleciem po wszyski dni y czasy ku záchowaniu przy-  
 kazana. Także też ktorzy Xieża abo kapłani y innych stanow  
 ludzie Pana Bogá milowali y miluią/ a iego swiety Źakon  
 y Wiare swieta/podług možności swey/ z láski iego swie-  
 tey vdzieloney záchowali y záchowuia. A też ktorzy Źakoni-  
 cy/ to iest/ Hosti Źakon niciasci Xieża a kapłani/ i. c. Pá-  
 na Bogá mienawidzili y mienawidzą/ a od tego Źakonu ie-  
 go/ y od Wiary tey nárządzoney od niego odstąpili y odste-  
 puia/ y innych odstepować zwodzili y zwodzą. Innamiemcie  
 też wielka bárzo a niezliczona wielkość iest tych/ tako-  
 wych a tym podobnych owoców/które ci a takowi sami na  
 sámch siebie/ a na przeciwko sámym sobie/ na widome  
 swiadectwa pokazują/ y z których sie poznac dawaia/ kto-  
 rych ja na ten czas miniejszy/ dla Vrzedu moiego/ ktemu  
 też od siebie dosyć czynić iestem powinien/ obserniewy-  
 pisować/ a na światło pokazować/ zainchawam. Tom tu  
 tedy w tych ksiązkach pokazał/ tom z istotney woli/ a oso-  
 bliwego daru/ láski/ milosci y dobroci Pana Bogá w szych  
 mogacego/ Oycią tworzenia w silekiego/ w Imie Jezusa  
 Krystusa Syna tego/ Pana y zbawiciela naszego/ z nauki  
 prawdziwej Duchu swietego/ uczymil. Abowiem praw-  
 dziwe słowo Boże okázano mi/ y stało się w sercu moim  
 tak iako napisano iest właśnie słowy temi: **Symu czło-**  
**wieczy/ meżowie oto ci zawiśneli w sercach na**  
**bałwaniech swoich/ a polożyli zgorzenie swe**  
**przed obliczem swym/ izali mam odpowiedać**  
**im/gdyby mie pytali. Al przetoż umawiamy sie z ni-**  
**mi/ a powiedzim/ Pan Bogat mówi: Kto z do-**

Ezech:14.

v. 1.

v. 4.

Okazanie Zakonu Bożego

mu Izrahelstiego (a czasow niniejszych / z domu Krzes-  
ciąnstiego) przyłoży serce swe do bałwanów swo-  
ich / a położy zgorszenie złości swej przed obli-  
czem swym y przydzie do Proroką. I aktory ie-  
stem Pan / temu ktory przydzie odpowiem we-  
dług wielkości bałwanów iego. Abym okazał  
domowi Izrahelstiemu (to iest czasow niniejszych do-  
mowi Krzesciąnstiemu) w sercu ich / że sie wszyscy  
odłączyli odemnie / dla wszystkich bałwanów swo-  
ich. A przetoż rzecześ domowi Izrahelstiemu  
(to iest czasow niniejszych domowi Krzesciąnstiemu /)  
Pan Bogatł mowi : Nawróćcie się / odwstańcie  
od bałwanów waszych / y odwroccie oblicza was-  
ze / od wszech obrzydliwości waszych. Abowiem  
któzkolwiek z domu Izrahelstiego (to iest / czasow  
niniejszych z domu Krzesciąnstiego) aбо з гостікто  
rzy mieszkał w Izraelu (to iest w Krzesciąństwie)  
odłączyłby sie odemnie / a przyla czylby sie do bał-  
wanów swych / a położyłby przed obliczem swo-  
im zgorszenie złości swej / y przyszedłby do Pro-  
roką / aby przezeń szukał rady odemnie. I aktory  
iestem Pan / odpowiem onemu sam dla siebie. X  
postawie oblicze moje przeciw mężowi takowemu /  
a podam go na podziw y na przystowie. A  
wykorzenie go z poszczodku ludu moiego / y do-  
wiecie sie iżem ja iest Pan. A gdy odpowiesz ludo-  
wi temu wszystkie te słowa / a rzekłby do siebie /  
Czemu Pan grozi nam wszystkim tym wielkim

Jerem: 16.  
y 10.

mejczę

mieszczeństwem / y což iest za złosć naszą / abo co iest za grzech nasz / ktoregośmy sie dopuścili przeciwko Panu Bogu naszemu. Tedy ty im powieś / iż oycowie waszy opuścili mnie / mowi Pan / a chodzili za bogiem cudzemi / y służyli im a chwaliли je / a mnie opuścili y Zakonu moiego me przestrzegali.

A tak w Imie y dla Pana Boga naszego mocnego / Ja Piotr Wachenius Je<sup>o</sup> Rzymstey Cesärstey wielebnosci Ela y Biergieltu w państwie Blisczynskim wybierca / z jednym a każdym człowiekiem / slowy w tychto ksiązkach z gruntu pismā swietego pokazującemi / wiernie sie vniawiam. A osobliwie wóslętiego czytającego y posłuchającego bárzo pilnie prośże. O poczciwi / pobożni a bogobojni wóslakich stanow ludzie / obaczcież sie na slowa Państkie / gdyż istotnie Duch swiety przez posługę Apostolow Pana Krystusowych / wóslkim w obec zbawienia nauke / w pismie swietym dać y pozostawić raczył slowy temi: Przyfiliższyha iest rzecz Pana Boga wiecę słuchac a niżeli ludzi. A zwłaszcza gdyż sam Pan Bog nasz mocny / przez glos swoj swiety / y przez wybrane wierte posły swoje tymże Duchem swoim swietym natchnione / każdego z nas náponinac y przestrzegac raczy iawnie / iasnie y właśnie / slowy temi:

Obroćcież sie ku panu Bogu waszemu; abo wiem on milosierny iest / cierpliwy a wielkiej dobroci / a nie wapliwy nad złosciami.

Obroćcież sie ku mnie w całym sercu waszym w postu / w płaczu / w kwieleniu; rozedrzyczcież serca wasze / a nie haty wasze.

Jakoście tedy mieli predki vmysłku odewstaś

v 21.

Autor  
tych ksiąz  
zek.

A. 2. v 29.

Iohel 2.  
v 11.

v 12.

Baruch 4.  
v 27.

Okazanie Zakonu Bożego

mju od pana Bogą waszego / tak zasie nawioccie  
sie tyle dziesięciu śuknia go.

Ezech: 14.  
v 6.

To mowi pan Bog / nawioccieś sie a odstęp/  
cie od białwanych waszych / y od wzech plugastwo  
waszych odwoccie oblicza wasze.

Zachar: 10.  
v 2.  
Baruch: 5.  
v 44.

Abowiem bialwanini znacza falsz.

v 46.

Gdyż od śnicarzow y od złotników vrobieni  
sa / a niczym innym nie bedą / iedno tym czym ie  
chć mieć Xieża.

Sapien: 14.  
v 11.

A tak zostawili po sobie falsz / a rzeczy haniebne  
potym bedącym.

v 12.

Abowiem w stworzeniu Bożym wykształto/  
wane sa ku obrzydliwości y ku obrązemu dusz lud/  
dzkich y ku vśidleniu nog ludzi głupich. Abo/  
wiem wymyslenie bialwanow iest poczatkem cu/  
dzolostwa / a wynalazek ich skażenie żywota.

Baru: 6.  
v 49.

Bo ponieważ sa drzewiani / pozłoceni y pos/  
szebrzeni / potym bywają poznani iże falszywe  
sa: a żadney sprawy Boskiej niemaj w nich / a ni/  
też przy nich. Lepzy iest człowiek sprawiedliwy/  
ktory nie ma obrązow / abowiem ten bedzie dale/  
ko od przymowiek y od pohanienia.

Iosu: 24.  
v 14.

v 24.

A przetoż boycie sie pana Bogą / a służcie iemu  
doskonałym y naprawiemiejszym sercem / a od/  
rzucicie bogi / ktorym slużyli oycowie waszy w  
Mlezopotamie y w Egiptcie / (także też w roslicz/  
nych ziemiach w papiestwie / ) a służcie panu Bo/  
gu. Terazże iuz odrzucicie bogi cudze / ktore ma-

cie

cie w poszczodku was / a na klonie serca wasze ku  
panu Bogu Izrahelskiemu.

Jesliże sie z całego serca waszego obracaćie ku  
panu Bogu / wyrzućcież bogi cudze z poszczod-  
ku waszego/Baćkim/Asztarot/( a czasu y wieku ni-  
niesiego/ Creatory/ Salvatory/ Crucifixy/ Hostye/ Cibos-  
rie/ Monstrantie/ swiete Piotry/ Pawly/ Gavry/ Marye/  
Anny/ Zofie / y inie niezliczone ze złotá/ srebrá/ brzyskalu/  
kamienná/ drzewá/ ciastá/ i.e. vczymione/ vlane/ wtworzone/ )  
a przygotujcie serca wasze panu Bogu / sluzcie  
iemu samemu.

Nawróćcież sie a czynicie pokute za wszelki nie-  
prawosć wasze/a nie bedzie was na wpadek nie-  
prawosc waszą. Odrzućcież od siebie wszelkie  
wykroczenia wasze/ktoremiscie wykroczyli/ a vs-  
czynicie sobie serce nowe y ducha nowego.

Jesliż sie nie nawrócicie / miecz swoj nago/  
strzyl/ luf też swoj naciagnal/ y nągotowal si/ a  
w nim sprawil rzecz smiertelną/ strzały swe by/  
strze wyprawil.

O ludzie wieku tego/ dla Pana Boga pilnie prossel/ o-  
baczcież sie na słowa Pańskie te/ Ktore tu widzicie y słyszy-  
cie/ abowiem Pan sam przez sie y przez wybrane slugi swo-  
je do was ie posyla/ aby scie sie na nie obaczyli/ potepienia  
vslili/ a zbałwiem byli.

<sup>i Reg. 7.  
V 2.</sup>

<sup>Ezech: 18.  
V 20.</sup>

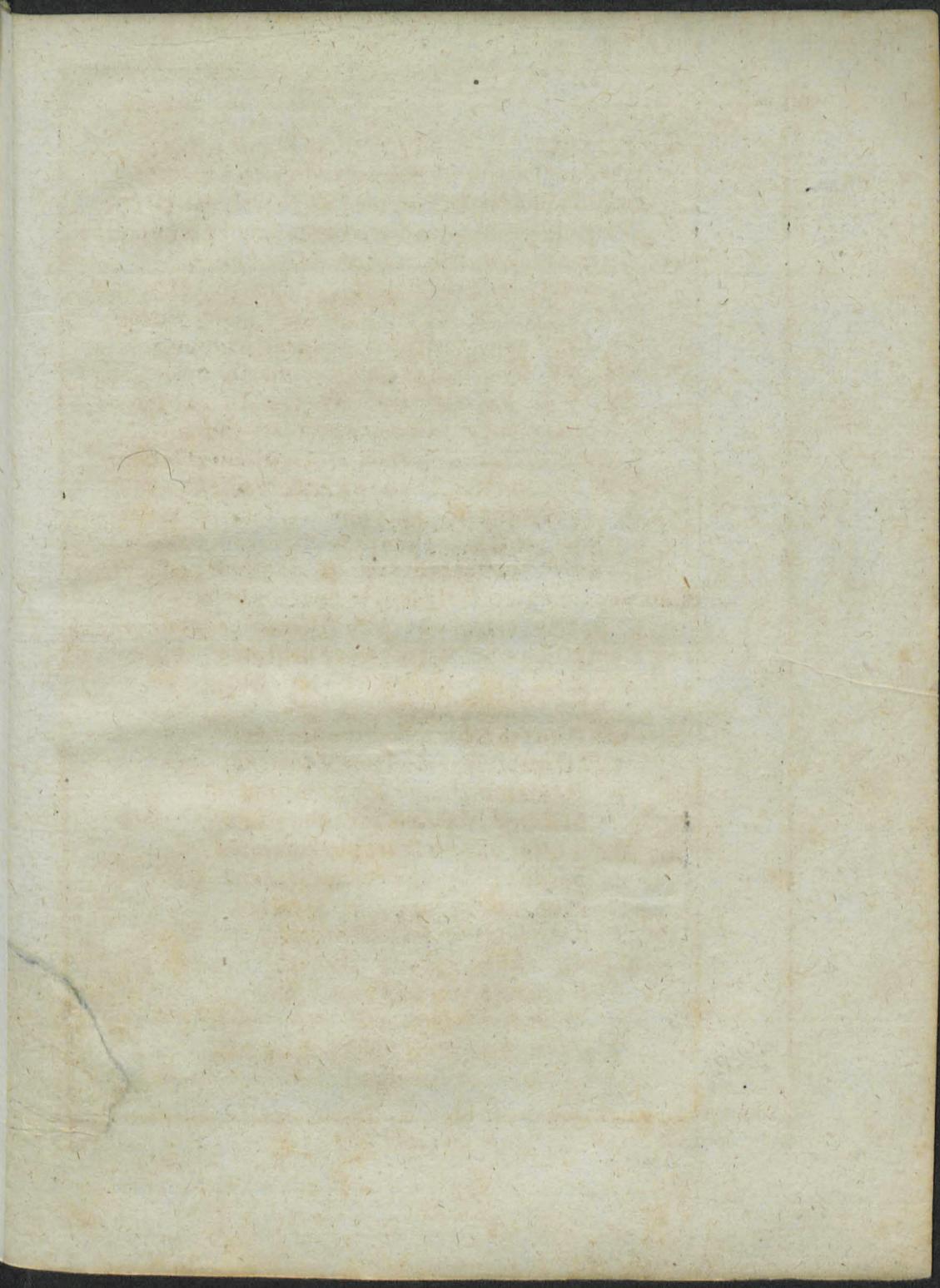
V 31.

<sup>Psal: 7. V 15.</sup>

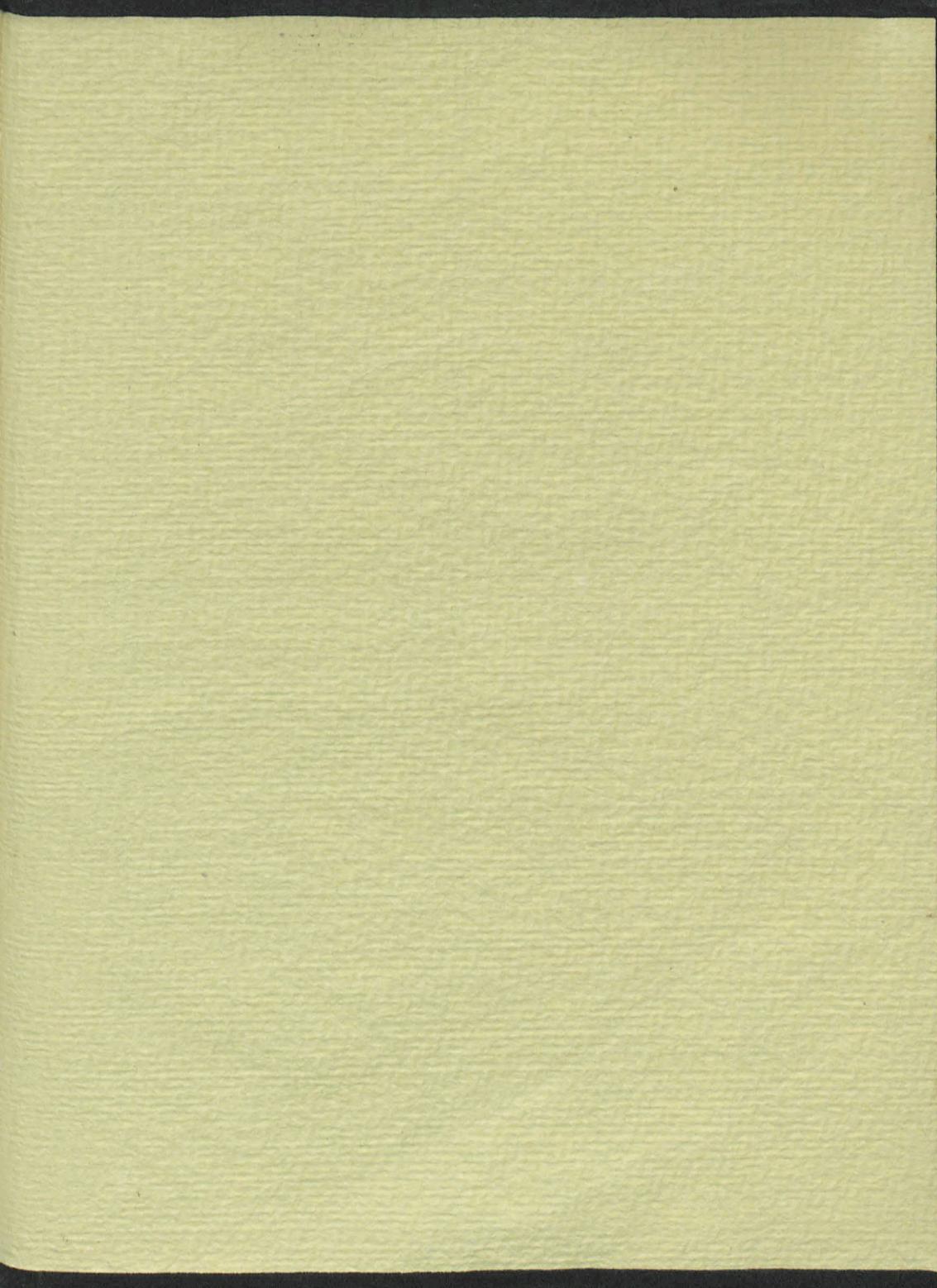
**B**łogosławieni są ludzie którzy Panie ściebie  
 Wiernie serdecznie milują / którzy jesteś w niebie/  
 Ci bedą dbać na słowa two / na Jakoń / na Wiare/  
 Nie spuścza sie na żaden swój wymysły powiare.  
 Tych serca powolne bedą na two słowa swete/  
 Niepowolne na wymysły ludzkie zle / przeklete /  
 Ci wifscy w czas po kutować bedą za swoje zlosci/  
 A ty ich Panie z laski swej domiesci radosci.  
 Przekleci wifscy ci którzy nie Boże nienawidzą/  
 Ktorzy sie Jakońem twoim y twoj Wiare bzydżą/  
 Trzymajac zakony swoje / y powiary zmudne/  
 Tobie brzydlive/przemierze / a ludziom oblydne.  
 Nie bedą dbać na two słowa / na Jakoń / na Wiare/  
 Anina okrutna sroga za to im odmiare:  
 Tych serca tak iako kamieni zatwardzone bedą/  
 Powyszkidni na tym swiecie / aż gdy w piekle siedzą/  
 Tam poznają / ale niewczas / iż to prawda była  
 W Jakońie twoym y w tway Wierze / nie żadna omyłka/  
 Tam po kuta/biadá/biadá/ach niesłotyż/bedzie/  
 Zatraceniu wiekuste wifscy te osiedzie.

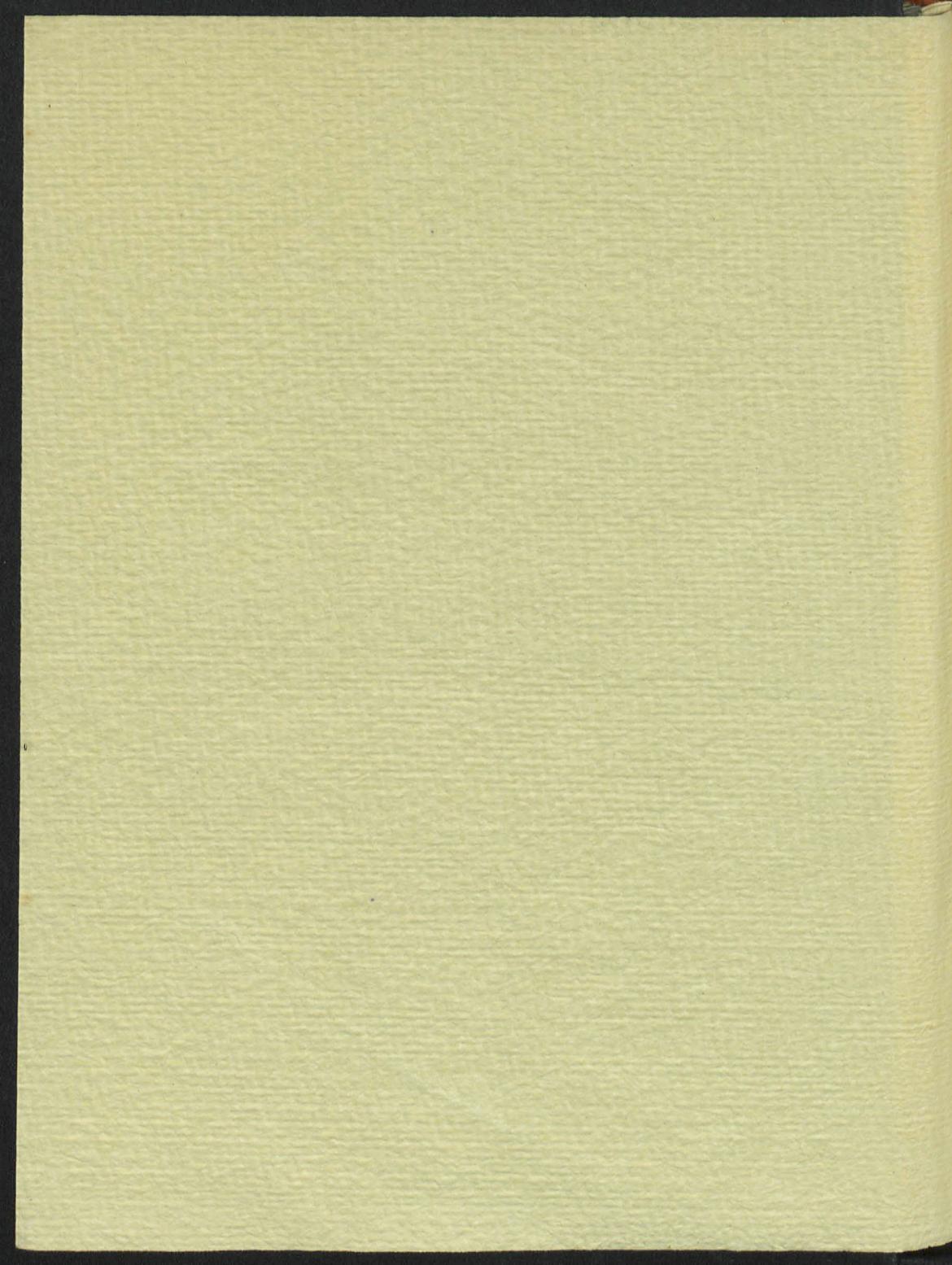
**S**amemu tobie w szech mogacem /  
 W niebie wysokim mieszkajacem /  
 Królowi / Panu y Bogu menu /  
 Na wieki wieczne pożegnaniem /  
 Bedz czesci y chwala / też dżiekowanie /  
 Zatych kisiażczek wygotowanie /  
 Ktore ludkowie pilnie czytajac /  
 A czytajacych też posluchajac /  
 Poznają ściebie / Jakoń y Wiare /  
 Poznają Xiezy falszy niewiare /  
 Beda sie ich strzedz / ściebie milowale /  
 Panie chwalebny racyz im to dać,  
 Amen.





9590





OPRAWĘ WYKONANO

w prac. introl.-konserwat.

Biblioteki „Ossolineum”

Data 12.6.74 podpis Ugrybosz

9530

